

Aleg. 87.

Sprawozdanie

komisji budżetowej o preliminarzach funduszków indemnizacyjnych Galicyi Wschodniej, Zachodniej i W. Ks. Krakowskiego na r. 1878.

Wysoki Sejmie!

Na rok 1878 preliniuje rząd dla funduszu indemnizacyjnego

Galicyi Wschodniej.

A. Dochody.

I.

Od obowiązanych.

1) Wpłata kapitałów	9.821 zł.
2) „ rent	1.345 „
3) Odsetki, zwłoki i inne dochody	10.420 „

II.

Własne dochody.

Żadne.

III.

Od kraju.

4) Dodatki do podatków	2,383.001 „
Do przeniesienia	<u>2,404.587 „</u>

Z przeniesienia 1,404.587 zł.

IV.

Z e s k a r b u p a ń s t w a .

Zaliczki nieoprocentowane, czyli część zaliczki 2,652000 zł. na Galicyę Wschodnią przypadającą	1,443.143 „
razem	<u>3,847.730 „</u>

B. Wydatki.

5) Koszta zarządu	40.119 „
6) Spłata kapitałów przez losowanie	1,327.531 „
7) Kwoty wyrównawcze w kapitale	560 „
8) W rentach	300 „
9) Renty dla uprawnionych, czyli kupony	2,435.077 „
10) Nadzwyczajne wydatki	44.143 „
razem	<u>3,847.730 „</u>

Wydatki rzeczywiste dadzą się w budżecie indemnizacyjnym daleko mniej z góry oznaczyć, aniżeli w każdym innym budżecie, pomimo, że suma wylosować się mających obligów jest dokładnie wiadoma i pomimo, że dokładnie także wiadomo, ile kuponów od obligów indemnizacyjnych będzie płatnych, nie można bowiem z góry przewidzieć, ile obligów już wylosowanych, lub kuponów już zapadłych będzie w roku następnym do wypłaty przedstawionych. Jeżeli przeto w każdym budżecie wynikłości rachunkowe są najwłaściwszą podstawą dla preliminarzy, to tem więcej w preliminarzach indemnizacyjnych na rezultatach lat poprzednich oprzeć się należy.

Wynikłości rachunkowe z lat ostatnich z wyjątkiem roku 1874, który jako rok odnowienia kuponów w rachubę brany być nie może, wykazują zawsze reszty kasowe, czyli czyste pozostałości gotówki. I tak wynosiła reszta kasowa w okrągłych kwotach

w roku 1876	204.000 zł.
w roku 1875	327.000 „
w roku 1873	109.000 „
razem	<u>640.000 „</u>

czyli przeciętnie po 213.000 zł. rocznie.

Pomimo tak znacznych, każdego prawie roku wykazywanych pozostałości, Sejm nie zniżał dodatków do podatków, albowiem pozostałości te obracane były na umorzenie zaliczek rządowych, dostarczonych funduszom naszym indemnizacyjnym po nad stałą dotację 2.625.000 zł., które to zaliczki Sejm obowiązywał się zwrócić rządowi na wypadek, gdyby ugoda między rządem a krajem względem ostatecznej dotacji naszych funduszków indemnizacyjnych i oddanie ich pod zarząd reprezentacyi kraju, przyszło do skutku. Zaliczek takich nie będziemy już mieli w roku 1878 do spłacania. zostały bowiem już w roku 1876, aż do sumy 175.618 zł. umorzone, ta zaś pozostała reszta będzie w ciągu roku 1877 pozostałościami roku 1877 w zupełności spłaconą.

W obec takiego stanu rzeczy, preliminarz wydatków na rok 1878 należy zniżyć, a w szczególności zniżyć przynajmniej o tyle, o ile w latach ostatnich najmniejsza renta kasowa wynosiła, a ponieważ od roku 1871 nie mieliśmy nigdy mniejszej reszty kasowej jak 109.000 zł., przeto preliminarz wydatków potrzeba zmniejszyć mniej więcej o 109.000 zł.

Zniżenie takie jest możebne w trzech pozycyach, a mianowicie:

- a) w pozycyi 5) „koszta zarządu“. Gdy bowiem koszta te nie wynoszą więcej nad 33.322 zł., rząd prelinuje je na 40.119 zł., przeto pozycya ta o 6.119 zł. zmniejszoną być może.
- b) w pozycyi 6) „spłata kapitałów przez losowanie“, która w obec wynikłości lat poprzednich o 50.000 zł., tudzież
- c) w pozycyi 9) „renty dla uprawnionych“, która z tych samych powodów także o 50.000 zł. niżoną być powinna.

Komisya budżetowa wnosi przeto, aby wysoki Sejm uchwalić raczył na rok 1878 następujący preliniarz dochodów dla funduszu indemnizacyjnego Galicyi Wschodniej:

Poz. 5.	„Koszta zarządu“ zamiast preliniowanych 40.119 zł.	34.000 zł.
„ 6.	„Spłata kapitałów przez losowanie“ zamiast preliniowanych 1,327.531 zł.	1,277.531 „
„ 7.	„Kwoty wyrównawcze“ w kapitale	560 „
„ 8.	„ „ w rentach	300 „
„ 9.	„Renty dla uprawnionych“ zamiast preliniowanych 2,435.077	2,385.077 „
„ 10.	„Nadzwyczajne wydatki“	44.143 „
	Razem	3,741.611 zł.

Zniżywszy wydatki o 106.119 zł. należałoby także i dochody o 106.119 zł. zmniejszyć komisya jednak doradzać tego nie może z powodu, że fundusze indemnizacyjne potrzebują pewnego kapitału zapasowego, zdaniem więc komisyi należy dochody, a w szczególności w rubryce III dodatki do podatków zniżyć tylko o 47.000 zł., nadwyżkę zaś dochodów jaka wyniknie użyć na kapitał zapasowy, a mianowicie na zakupno swoich własnych obligów indemnizacyjnych.

Z tych powodów komisya wnosi, aby Wysoki Sejm przyjąć raczył:
rubryki dochodów I. i IV. w kwotach przez rząd preliniowanych;
rubrykę III. „dodatki indemnizacyjne“ zamiast preliniowanych

2,383.001 zł. 2,316.001 zł.
przezo dział dochodów wynosić będzie 3,800.730 zł. a zatem o 59.119 zł. więcej jak uchwalony dział wydatków.

Na podstawie uchwał powyższych jak również z uwagi, że jeden cent czyni tu 46.725 zł. 50 ct. Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Na pokrycie potrzeb funduszu indemnizacyjnego Galicyi Wschodniej na rok 1878, Sejm ustanawia w teje części kraju dodatki do podatków stałych z dodatkiem $\frac{1}{3}$ części po 50 ct. od każdego złotego.

2) Wzywa się c. k. Namiestnictwo, aby reszty kasowe jakie pozostaną użyło na zakupno obligów indemnizacyjnych Galicyi Wschodniej.

Fundusz Galicyi Zachodniej.

Na pokrycie potrzeb funduszu indemnizacyjnego Galicyi Zachodniej, rząd preliminuje na rok 1878 następujące dochody:

I. Od obowiązanych.

1) „wpłata kapitałów“	14.119 zł.
2) „ „ rent	1.839 „
3) Odsetki zwłoki	3.499 „

II. Dochody własne.

Żadne.

III. Od kraju.

4) Dodatki indemnizacyjne	969.995 zł.
-------------------------------------	-------------

IV. Ze skarbu państwa.

Z zaliczki stałej 2,625.000 część na Galicyę Wschodnią przypadająca	1.181.857 zł.
Razem	2,171.309 zł.

Wydatki są preliminowane.

5) Koszta zarządu	20.600 zł.
6) Spłata kapitałów przez losowanie	758.100 „
7) Kwoty wyrównawcze w kapitale	500 „
8) „ „ w rentach	1.000 „
9) Renty dla uprawnionych	1,379.109 „
10) Nadzwyczajne wydatki	12.000 „
Razem	2,171.309 zł.

Fundusz ten nie ma żadnych zaliczek oprocentowanych, któreby skarbowi państwa obowiązany był zwracać, a zamknięcia rachunkowe z lat poprzednich wykazują zawsze reszty kasowe, a mianowicie:

w roku 1876	199.000 zł.
„ 1875	352.652 „
„ 1873	42.522 „

przeto wydatki jego również jak i dochody przynajmniej o kwotę równającą najniższej reszcie kasowej niższej należy.

Komisyja wnosi przeto, aby wysoki Sejm uchwalił dział potrzeb czyli wydatków w następujących kwotach:

Poz.	5.	Koszta zarządu zamiast preliniowanych 20.600	18.000 zł.
"	6.	Spłata kapitałów przez losowanie zamiast 758.100	740.100 "
"	7.	Kwoty wyrównawcze w kapitale	500 "
"	8.	" w rentach	1.000 "
"	9.	Renty dla uprawnionych zamiast 1,379.109	1,361.109 "
"	10.	nadzwyczajne wydatki .	12.000 "
		Razem	<u>2,133.709 zł.</u>

czyli razem o 38.600 zł. mniej jak rząd preliniuje.

Zniżając odpowiednio tym wydatkom także i dochody. a mianowicie w rubryce III od kraju czyli dodatki indemnizacyjne, komisya wnosi, aby wysoki Sejm, tę rubrykę dochodów zamiast preliniowanych 969.995 w sumie 931.995 zł.

inne zaś rubryki dochodów wedle preliniarza rządowego przyjąć raczył.

W ślad za temi uchwałami i z uwagi, że jeden cent czyni tu 19.019 zł.

Komisya przedstawia do uchwały następujące wnioski:

1) Na pokrycie potrzeb funduszu indemnizacyjnego Galicyi Zachodniej w roku 1878 Sejm ustanawia dla Galicyi Zachodniej dodatki do podatków stałych z dodatkiem $\frac{1}{3}$ części po 49 centów od każdego zł.

2) Wzywa się c. k. Namiestnictwo, aby renty kasowe, jakie pozostaną użyto na zakupno obligów indemnizacyjnych Galicyi Zachodniej.

Fundusz W. Księstwa Krakowskiego.

Dla funduszu indemnizacyjnego W. K. Krakowskiego preliniuje rząd tytułem wydatków jak i dochodów sumę 236.629 zł. I w tym funduszu pozostają każdego roku znaczne reszty kasowe pomimo, że dodatki do podatków wynoszą tu tylko 41 centów. Gdy jednak te pozostałości rachunkowe są z korzyścią dla funduszu lokowane, przeto komisya nie doradza żadnych zmian w preliniarzu, wnosi przeto, aby wysoki Sejm tak dochody jak i wydatki w preliniowanych sumach 236.629 zł. uchwalić raczył.

Na pokrycie potrzeb tego funduszu, komisya przedstawia zgodnie z rządem następujący wniosek do uchwały:

Na pokrycie potrzeb funduszu indemnizacyjnego W. K. Krakowskiego na rok 1878 Sejm ustanawia dla W. K. Krakowskiego dodatki do podatków stałych z dodatkiem $\frac{1}{4}$ części po 41 centów od każdego zł.

Lwów 28 sierpnia 1878.

Przewodniczący :

H. Wodzicki.

Sprawozdawca :

Dr. Zybliekiewicz.

Sprawozdanie

komisji adresowej.

Wysoki Sejmie!

Komisja wysadzona na wniosek posła Grocholskiego dla ułożenia Adresu do Najjaśniejszego Pana przedkłada wysokiemu Sejmowi załączony projekt Adresu do uchwalenia. %.

Uchwała ta załatwi jednocześnie przekazane komisji adresowej petycje, dotyczące się tego samego przedmiotu do l. 248, 254, 255, 256, 314, 315, 346, 352, 353, 354, 366, 410, 411, 412, 453, 454, 460, 470 i 494.

Lwów dnia 27. sierpnia 1877.

Przewodniczący i sprawozdawca
Grocholski.

Najjaśniejszy Panie!

Nowo wybrany Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem niebyłby szczerym tłumaczem uczuć i przekonań ożywiających ludność tego kraju, gdyby przystępując do pracy, do której jest powołanym, nie złożył u stopni Tronu przedewszystkiem zapewnienia niezłomnej wierności i przywiązania do Twojej Najjaśniejszy Panie! najdostojniejszej osoby i do Twego pełnego chwały panującego Domu.

Z wdzięcznością przechowujemy w naszych sercach pamięć wspaniałomyślnego Aktu, którym Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczyłeś powołać wierne ludy do współdziałania w wykonywaniu władzy ustawodawczej.

(Nienstanną około dobra kraju tego pieczołowitość uznajemy w tych postanowieniach Najwyższych, któremi raczyłeś Najjaśniejszy Panie! przywrócić nam pierwszy i niezbędny warunek narodowego rozwoju, otwierając szeroką drogę wykształcenia w ojczyściej czerpanego mowie. — Tobie Najjaśniejszy Panie! zawdzięczamy przywrócenie języka naszego w rządzie, w sądach i w szkołach. Tobie utworzenie najwyższej Instytucyi naukowej, która imie Twoje zapisała obok wiekopomnych założycieli najstarszego w Polsce uniwersytetu. Wdzięczność nasza dla Najdostojniejszego Dawcy swobód i krzewiciela oświaty jest tém żywszą, że z wszystkich ziem polskich ta jedynie dzielnica pod dobroczynnem berłem Waszjej Ces. Król. Apostolskiej Mości cieszy się bezpiecznem używaniem najdroższych dla ludzkości skarbów: wiary, narodowości, oświaty.)

Ufne w mądrość i łaskawość Monarchy poprzednie Sejmy wypowiadały otwarcie potrzeby i życzenia kraju. Treścią wypowiedzianych życzeń było zawsze rozszerzenie samorządu krajowego w zakresie ustawodawczym i administracyjnym. Ich podstawą była odrębność tego kraju od innych krajów Monarchii pod względem jego historycznej przeszłości, pod względem narodowym, społecznym i pod względem stosunków ekonomicznych. Ta odrębność wymaga niezbędnie odrębnego Galicyi w Monarchii stanowiska.

W słowach z wysokości Tronu niejednokrotnie wypowiedzianych, czerpiemy ufność, że przyjdzie czas, w którym Sejmowi i władzom krajowym zostanie przyznany taki zakres działania, jakiego się dla nich Galicya ze względu na dobro kraju zespolone z dobrem całego Państwa domagała i zawsze domagać będzie.

Odjęcie Sejmowi ważnej w Statucie krajowym zawartej prerogatywy przez ustawę państwową ufności tej w niczem nieosłabiło, jakkolwiek nie zdołaliśmy przeboleć utraty prerogatywy będącej wyrazem politycznej indywidualności naszego kraju.

Żądań kraju, obrazu potrzeb naszych nie przedstawiamy teraz w formie ściśle określonej, bo nie pora wznawiać wewnętrzne spory, kiedy wypadki wielkiej doniosłości wymagają skupienia wszystkich sił i całej potęgi Monarchii.

Pod hasłem przywrócenia praw narodowych, pod hasłem jedności religijnej i plemiennej, wniecono u granic Monarchii krwawą wojnę. Wojna ta odślania dążności, których ostatecznym celem jest ujarznienie wszystkich narodów słowiańskich w imię panslawizmu. Tak dążności te, jak i środki używane do ich przeprowadzenia groźne są dla Monarchii Austryackiej.

Oświadczenia rządów obu części Cesarstwa są nam pożądaną rękojmią, że Monarchia nie jest skrępowana żadnymi zobowiązaniami i budzą w nas otuchę, że nie wstąpi na drogę, na którejby jej potęga ułatwiała owym dążnościom zwycięstwo.

Nieprzepartym wałem przeciw tym zatrważającym prądom mogą być jedynie te narody słowiańskie, które nie chcą się zrzec swęj narodowej odrębności.

Naród polski wieray swemu, dziesięcio-wiekową historiją stwierdzonemu posłannictwu, w pełnym poczuciu swęj niezliczonemi ofiarami i cierpieniami niespożytej żywotności, nigdy się nie zrzeknie swęj odrębności narodowej.

Takim ożywieni duchem, z zapalem pójdziemy za głosem Waszęj Cesarzkiej Mości w chwili, w której do czynnej obrony interesów Monarchii przeciw groźnym dla niej dążnościom powołasz wierne Twe ludy.

Składając to oświadczenie u stopni Tronu, przejęci wiernością i miłością dla Ciebie Najjaśniejszy Panie! prosimy Boga, aby Cię najmiłościwszy Cesarzu i Królu wspierał zawsze Swą wszechmocną i świętą opieką.

Sprawozdanie

komisyi sejmowej wybranej do zbadania sprawozdania Wydziału krajowego z jego czynności za czas od 1. stycznia 1876 do 30. kwietnia 1877.

Wysoki Sejmie!

Komisya lustracyjna wybrana przez wysoki Sejm do zdania sprawy o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności jego za czas od 1. stycznia 1876 do 1. kwietnia 1877 roku podzieliła swoją pracę według departamentów na działy, powierzając członkom komisyi jako specjalnym sprawozdawcom opracowanie każdego działu.

Uwagi i wnioski sprawozdawców były przedmiotem wyczerpujących uhrad komisyi, a rezultaty tychże przedkładamy niniejszem wys. Sejmowi.

Sprawy szpitalne.

(Departament I. i V).

Referent poseł Hoszard.

Z przyjemnością zaznacza komisya, że Wydział krajowy nie tylko prawie wszystkie uchwały wysokiej Izby, powzięte w zeszłym roku, a odnoszące się do spraw szpitalnych ściśle wykonał, lecz nawet uwagi komisji budżetowej ilustracyjnej dotyczące się tego działu, uwzględnić raczył. W wypadkach zaś, w których uchwałę wysokiego Sejmu wykonać nie mógł, lub zapatrywać komisji nie podzielał, uzasadnił Wydział krajowy odmienne swe zapatrywanie, czy to w osobnych sprawozdaniach, czy to w ogólnem sprawozdaniu, którego ocenę wysoka Izba komisji naszej poruczyła.

I tak, sprawę przyjmowania do szpitali prowincjonalnych osób, u których zachodzi obawa, że ulegli chorobie umysłowej, sprawę filii dla obłąkanych w Żółkwi i w Przemyśle, program umieszczenia administracji w zakładzie na Kulparkowie, sprawę funduszków szpitali krakowskich, przedkłada Wydział krajowy z osobnemi sprawozdaniem, które wys. Izba komisji administracyjnej przydzieliła. Drugie zaś sprawy są przedmiotem naszego sprawozdania. Do tych należy projekt urządzenia pralni, łazienek i łaźni parowej w szpitalu powszechnym we Lwowie. Wysoki Sejm polecił uchwałą z dnia 25. kwietnia 1876., ażeby Wydział krajowy projekt tych robót w teraźniejszej sesji wysokiej Izbie przedłożył. Wydział krajowy uchwały tej nie wykonał. Motywuje to następującym wywodem. Głównemi powodami uchwały sejmowej były, po pierwsze nagła potrzeba usunięcia pralni z suterenu gmachu szpitalnego, po drugie wątpliwości komisji budżetowej, czy wynikną jakie korzyści z urządzenia parowej pralni i kuchni. Pierwszy powód odpada, bo w skutek rozkazu urzędu budowniczego miejskiego pralnia z suterenu została już usunięta. Co do drugiego zaś zajął się Wydział krajowy z jednej strony zbieraniem dat wykazujących korzyści; z drugiej strony wyczekuje doświadczeń, jaki rezultat wyda oddanie prania w przedsiębiorstwo. Nadto powstała myśl urządzenia w szpitalu własnej piekarni. Komisya nie zapoznaje słuszności tych motywów, spodziewa się jednak, że nie zajdzie żadna przeszkoda, iżby sprawa ta, wedle obietnicy Wydziału krajowego, na przyszły rok, już zupełnie dojrzała, wysokiej Izbie przedłożoną była.

Uchwałą z dnia 25. kwietnia 1876 polecił wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w każdorocznym projekcie budżetu, fundusz budowy zakładu na Kulparkowie w dziale funduszków uposażonych ze Skarbu krajowego zamieszczał i przelimirarz dochodów i wydatków tego funduszu przedkładał.

Tęj uchwały Wydział krajowy nie wykonał, powiadając, że osobnego preliminarza żadną miarą przedłożyć nie może, bo dopiero pertraktacya, będąca w toku, wskaże rzeczywiste potrzeby. — Komisya wyraża nadzieję, że po ukończeniu pertraktacji uchwałe wysokiego Sejmu stanie się zadosyć.

Pochwalić musimy szczęśliwą myśl zaprowadzenia funduszków rezerwowych przy szpitalach prowincjonalnych, nie wątpimy o błogich skutkach, i życzymy, aby jak najprędzej urzeczywistniona została.

Kroki, które Wydział krajowy, w skutek petycyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i dr. Rożańskiego przedsięwziął, a mające na celu ograniczenie chorób kiłowych, uznaje komisya za odpowiednie.

Wydział krajowy nie przedkłada wysokiemu Sejmowi w tej sesyi żadnego wniosku o budowie domu dla zakładu położnic we Lwowie, donosi tylko, że przedłużył kontrakt na dwa lata z właścicielem realności, w której się obecnie mieści oddział położnic i oddział chirurgiczny. Z powodu, że, jak to w wysokiej Izbie już niejednokrotnie przytaczano, filia Hofmana nie da się, pomimo usilnych starań, urządzić odpowiednio choćby skromnym wymogom takiego zakładu i potrzeba osobnego domu, coraz więcej się uwydatnia, komisya nie traci nadziei, że Wydział krajowy wprowadzi do Izby, na przyszłej sesyi, sprawę budowy domu dla położnic we Lwowie.

Ze sprawozdania dowiadujemy się, że w bieżącym roku uskuteczniło pomniejsze roboty w szpitalu powszechnym we Lwowie, na które wysoki Sejm w zeszłym roku otworzył kredyt 6988 złt, w. a. Pomiedzy temi robotami znajduje się urządzenie oświetlenia gazem. Podwyższeniu cen nafty, przypisuje Wydział krajowy, że oświetlenie gazowe będzie dosyć kosztowne; sądzi jednak, że wyższe ceny są przejściowe, i że dawniejsze oświetlenie lampami byłoby w tym samym czasie z tego samego powodu także kosztowniejsze. Z uwagi, że oświetlenie gazem ma być zaprowadzone na Kulparkowie i że doświadczenia nabyte w szpitalu powszechnym mogłyby być wskazówką, czy się oświetlenie gazowe w szpitalach ze względu higienicznych, gospodarskich i finansowych przed innemi zaleca? czyżby należało, iżby Wydział krajowy zwrócił na ten przedmiot baczną uwagę i zdał sprawę? czy i o ile? oświetlenie gazowe jest korzystniejszém niż inne.

Pranie bielizny oddał Wydział krajowy w przedsiębiorstwo. Komisya nie zapoznaje, że z jednej strony nagląca potrzeba, z drugiej zaś chęć zrobienia doświadczeń w interesie funduszu szpitalnego, były powodem tego, mniema jednak, że ujemne doświadczenia dotychczasowe nakłonią Wydział krajowy, że się z wnioskiem urządzenia własnej pralni parowej pospieszy.

Komisya konstatuje z zadowoleniem, że Wydział krajowy przy ściśłem uwzględnieniu uwag komisyi administracyjnej zeszłorocznej, przeprowadził nowy podział szpitala na oddziały, że unormował sposób przyjmowania chorych na umyśle, że sale przez kancelarye zajęte oddał właściwemu ich przeznaczeniu, że liczbę dyurnistów o jednego zmniejszył, i że sekundaryuszów w szpitalu umieścił. Wydział krajowy nie zawiódł także oczekiwań zeszłorocznej komisyi lustracyjnej i wyjaśnia nam, że koszta za jeden dzień leczenia są o 4 złt. 46 ct. mniejsze w r. 1875. niż w r. 1874. Wyjaśnia nam także, że koszt żywienia na jeden dzień był w r. 1873. w szpitalu lwowskim mniejszy, niżeli w szpitalach wiedeńskich. W tym obrachunku ze szpitala lwowskiego policzone są tylko wydatki na same artykuły żywności bez wydatków tych, które do kosztów żywienia także wliczone być winny, jako to: na utrzymanie sióstr miłosierdzia przy kuchni zajętych, na utrzymanie służby kuchennej, na drzewo, naczynia, fiakry dla rządu itp. — Nie dziw że tak nisko wypadły, podają bowiem jako rzeczywisty koszt żywienia na jeden dzień 27³/₂₉ centa, podczas gdy z doliczeniem powyższych wydatków wypadłyby na około 30 centów.

Komisya przyjmuje do wiadomości, że Wydział krajowy, w sprawie uregulowania stosunku Sióstr Miłosierdzia i zawarcia z niemi kontraktu o „pielęgnowanie i obsługę chorych“ odniósł się do Wydziałów koronnych i do poselstw w Brukseli i Paryżu, w celu zbadania dokładnego stosunków, jakie w tym względzie w innych szpitalach istnieją. Kroki te są dla komisyi rękojmią, że Siostry Miłosierdzia użyte będą tylko do właściwych, ich powołaniu odpowiednich czynności.

Że liczne ulepszenia tak wewnętrzne jak zewnętrzne zmieniły szpital powszechny we Lwowie do niepoznania na lepsze, i postawiły go w rzędzie wzorowych szpitali, nie podlega wątpliwości. Komisya to z uznaniem podnosi, a widzi przyczynę tej nader korzystnej zmiany w sprężystym nadzorze Wydziału krajowego, w harmonijném działaniu wszystkich funkcyonaryuszy szpitala, mianowicie: inspektora, dyrektora lekarzy i zarządcy, nareszcie w zaprowadzeniu Sióstr Miłosierdzia do pielęgnowania i obsługi chorych.

Wydział krajowy donosi, że w zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie przeprowadziła stałą organizacją i że wydał dyrektywę normującą tymczasowo stosunki i obowiązki służbowe funkcyonaryuszy zakładu. Szczegółowej zaś instrukcyi, określającej stale stosunki służbowe nie wydał do-

tań Wydział krajowy, bo sądzi, że poprzedzić ją musi zupełne przeprowadzenie organizacji zakładu i uregulowanie stosunku z Siostrami Miłosierdzia, które dotąd tylko na mocy prowizorycznej umowy z 12. maja 1876. r. w zakładzie zostają. Względ ten uznaje komisya za wystarczający.

Pochwalić musimy czynność, jaką Wydział krajowy rozwija przy przeprowadzeniu organizacji zakładu, czy to służby lekarskiej, czy administracyjnej, czy nareszcie służby niższej, mianowicie pochwalamy energią z jaką skarcił nadużycia, popełnione przez zarządcę, a zaszcze niestety! w pierwszych chwilach istnienia zakładu. Że w zakładzie nie wszystko weszło jeszcze w przynależne tory, wina leży w tém, że zakład nie ukończony, dopiero rzecz można jest w rozwoju. Nie wszystkim i nie wszystkiemu zostało dotąd wydzielone należyte miejsce, przeczko zakład nie funkcyonuje tak, jak mamy pewność funkcyonować będzie, kiedy zostanie w zupełności ukończonym.

Brak miejsca dla chorych spowodował, że znowu nowa partya obłąkanych do Żółtkwi przewieziona została. — Sprawa ta była już w zeszłym roku poruszona, nie dlatego, iżby nie uznawano potrzeby umieszczenia w Żółtkwi i Przemyślu obłąkanych nieuleczalnych lecz zagrażających bezpieczeństwu publicznemu lub obyczajności, lecz dlatego, że Wydział krajowy zamierzając przenieść obłąkanych do Żółtkwi i Przemyśla, nie zażądał przed przeniesieniem zezwolenia wysokiej Izby na to przeniesienie; albo że nie usprawiedliwił w obec Izby tego zarządzenia zaraz po dokonanyf fakcie. Uczynił to dopiero na wyraźne wezwanie Izby tego roku, osobném sprawozdaniem, które komisji administracyjnej przydzielone zostało. Niedostatek odzieży, bielizny, pościeli i sprzętów w zakładzie na Kulparkowie wprawdzie mniej tego roku razi, jednakże pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Zwracamy uwagę Wydziału krajowego na tę okoliczność w przekonaniu, że złemu zaradzi.

Kroki Wydziału krajowego, dążące do wybudowania drogi fundamentowanej ze Lwowa do zakładu na Kulparkowie, komisya podnosi z uznaniem i wyraża nadzieję, że do zamierzonego doprowadzą celu.

Szpitala prowincjonalne rozwijają się stale. Wydział krajowy wydał instrukcją dla zarządów, wydał i normę zawiadywania efektami szpitali, zreorganizował po części służbę lekarską, i zaprowadza żywienie chorych we własnym zarządzie. Koszt na leki zmniejszył się znacznie. Arsenal dostateczny narzędzi chirurgicznych posiadają wszystkie szpitale, oprócz dwóch. Brakowi bielizny po największej części zaradzono. Powoli wprowadza się żelazne łóżka. Budynki szpitalne coraz lepsze. W Białej, w Przemyślu i w Żółtkwi stanęły nowe budowy. W Kołomyi, w Podhajcach, w Samborze, w Stanisławowie, w Zaleszczykach rozszerzono zakłady, a w Stryju buduje się nowy szpital. Wszędzie o ile możność pozwalała, ulepszone ogrzewanie i wentylacja. Słowem, zaprzeczyć się nie da znakomity i widoczny postęp szpitali prowincjonalnych, a zawdzięczyć go należy sprężystości nadzoru Wydziału krajowego. Jeżeli tu i owdzie to silne scentralizowanie władzy nadzorczej w rękach Wydziału krajowego wywołuje ten skutek ujemny, że władze gminne, zawiadamiające szpitalami, nawet w drobiazgowych sprawach nie odważają się samoistnie działać, lecz spuszczają się na Wydział krajowy, toć rzeczą Wydziału krajowego jest w zastosowaniu uwzględnić tę granicę, której ani zarząd, ani nadzór przekraczać nie powinny.

Uregulowanie taks leczenia w szpitalach prowincjonalnych, w myśl uwag zeszłorocznej komisji, aczkolwiek niezupełnie przeprowadzone na uznanie zasługuje.

Pomoc, jaką Wydział krajowy udzielił Sanokowi na budowę szpitala w formie pożyczki za pośrednictwem reprezentacji powiatowej z funduszu krajowego zaciągniętej, zdaje się być komisji właściwą, bo zadowalnia potrzebę miejscową a nie naraża fundusz krajowy na stratę. Taką samą drogą będzie udzieloną pomoc szpitalowi w Stryju.

Wykończenie nowego szpitala pawilonowego u św. Łazarza w Krakowie raźnie postępuje. Pawilon dla obłąkanych, dwa pawilony dla chorych i pawilon administracyjny zostały już dachem pokryte. W toku są przedwstępne czynności do umieszczenia kuchni, pralni, łazienek i trupiarni, o których przy sporządzeniu planów przepomniano, nie bacząc na to, że teraźniejsze budynki po zapelnieniu pawilonów chorymi żadną miarą na ich umieszczenie nie wystarczą. Oprócz tego zajmuje się Wydział krajowy uregulowaniem kanalizacji i wodociągów. Plany i kosztorysy na osobny budynek ekonomiczny, w którymby się zapomniane kuchnia, pralnia, łazienki, wieża wodociągowa i maszyna parowa mieścić miały, zostały już sporządzone i dostały aprobatę komitetu administracyjnego. —

Z aktów dowiadujemy się, że z powodu oszczędności przedłożono Wydziałowi krajowemu inny plan umieszczenia tymczasowego kuchni, pralni i trupiarni w ubikacjach starych, zaś łazienek w nowo wybudować się mającym budynku. Komitet administracyjny oświadcza się pismem z dnia 9. sierpnia r. b. przeciwko tej myśli, i podnosząc plan pierwszy, prosi w imieniu dobra instytucji, ażeby Wydział krajowy raczył przystąpić do stałego a nie prowizorycznego ukończenia dzieła. Komisya lustracyjna podziela to zapatrywanie się komitetu administracyjnego i spodziewa się, że prośbie komitetu stanie się zadosyć.

W myśl powyższych uwag raczy wysoka Izba przyjąć do wiadomości, że komisya lustracyjna czynności Wydziału krajowego w oddziałach pierwszym i piątym, w tym roku uznaje za prawidłowe.

Sprawy gminne i kultury krajowej.

(Departament II.)

Sprawozdawca poseł Bieliński.

Prace departamentu II. rozpadają się na 3 działy, mianowicie: na sprawy gminne, na sprawy kultury krajowej i na czynności bióra statystycznego.

Sprawy gminne.

Na rozległym i tak ważnym polu spraw gminnych Wydział krajowy rozwinął usilną i pod wieloma względami znakomitą czynność. Wydział krajowy nie szczędził starań dążących do polepszenia administracji gmin w ogóle a zarządu majątków gminnych w szczególności, tak przez udzielanie Wydziałom powiatowym instrukcyi i wskazówek, mających na celu zaprowadzenie ładu i kontroli w zarządzie majątków gminnych, jakoteż przez wydawanie orzeczeń z powodu wniesionych rekursów, wreszcie przez robienie użytku z postanowień ustawy z dnia 18. lutego 1875 r. i wysyłanie, celem zlustrowania administracji i zlikwidowania kas miejskich komisji, w których skład wchodziły urzędnicy administracyjni i rachunkowi Wydziału krajowego. Reprezentacye powiatowe uznały po największej części zbawienność usiłowań Wydziału krajowego, przyczyniając się czynnie do uporządkowań gospodarstw gminnych przez zaprowadzenie porządku w rachunkowości i przez zażądanie od gmin przedkładania budżetów zamknięć rachunkowych i inwentarzy majątków gminnych.

Załatwiając zażalenia i rekursy przeciw zaniedbaniu w pełnieniu obowiązków lub nadużyciu władzy ze strony naczelników lub zwierzchności gminnych, Wydział krajowy starał się o usunięcie często powtarzających się nieprawidłowości, których przyczyną była nieświadomość lub zła wola organów gminnych.

Potrzebę wykonywania przez Wydział krajowy nadzoru nad majątkami gmin, a szczególnie nad majątkami gmin miejskich uznał wysoki Sejm uchwalając ustawę z dnia 18. lutego 1875. roku, która prawo tego nadzoru bliżej określa. Często się zdarza, że rachunki kas gminnych w miastach i miasteczkach są nieumiejętnie i niedokładnie prowadzone, że kasy te nie podlegają odpowiedniej kontroli i że wskutek tego wystawione są na nadużycia. Reprezentacye powiatowe zwykle nie są w stanie temu zaradzić. Często bowiem większość Wydziału powiatowego stanowią naczelnicy i członkowie Rad miejskich, którzy sprzeciwiają się badaniu kas miejskich pod ich zarządem będących, częściej jeszcze reprezentacye powiatowe są zmuszone zaniechać przedsięwzięcia lustracji gospodarstw miast i miasteczek swego powiatu wskutek braku sił fachowych niezbędnych do tej czynności.

Jeżeli się do tego zważy, że obroty pieniężne w kasach miejskich są nader znaczne, i że w zarządzie majątków miejskich zachodzą zmiany osób, wskutek czego powstają trudności w pociągnięciu tych osób do odpowiedzialności, to ze względu na niezaprzeczony obowiązek kraju przestrzegania całości majątków miast naszych nie można się powstrzymać od życzenia, aby wysyłanie komisji celem zbadania administracji gmin odbywało się częściej jak dotąd, i aby w pewnym okresie lat administracya majątku każdej znacniejszej gminy miejskiej poddana była fachowemu zbadaniu przez

Wydział krajowy. Na zastosowanie tej zasady nie pozwalał dotychczas brak dostatecznych sił kancelaryjnych, jak o tem wywody tegorocznego sprawozdania Wydziału krajowego przekonują, wskutek czego Wydział krajowy przedsiębrał lustracje tylko w wypadkach, w których przeprowadzenie tych tak trudnych czynności stało się koniecznem wskutek zawezwania władz administracyjnych lub sądowych, lub wreszcie reprezentacyi powiatowych.

Jeżeli w sprawie uporządkowania administracyi gmin nie wszystko jeszcze zdziałano, to przyczyny tego leżą także w tem, że czynności ku temu celowi zmierzające, a nieznanne przed zaprowadzeniem autonomii, wymagają nietylko przychylnego poparcia władz rządowych i patriotycznego współdziałania reprezentacyi powiatowych, ale nadto długiego czasu, tudzież długoletniej wytrwałej pracy, któraby zwalczyła zakorzenione a zgubne przyzwyczajenia i skłonności organów gminnych.

Sprawy kultury krajowej.

(Przechodząc do działu spraw kultury krajowej z uznaniem podnosimy prace Wydziału krajowego około zakładania szkół rękodzielniczych, które przez wskazanie sposobu wyzyskania sił przyrody powinny udoskonalić nasze wyroby, podnieść przemysł, a temsamem przyczynić się do wzrostu dobrobytu kraju.

Radą i czynem popierał Wydział krajowy usiłowania miasta Kołomyi około założenia szkoły garncarstwa, która w grudniu zeszłego roku rzeczywiście otwartą została.

Nadto w toku są rokowania podjęte celem zaprowadzenia takiejże szkoły garncarstwa w Alwerni.

Szkola koszykarstwa — dawniej w Liszkach, obecnie w Krakowie — otrzymała subwencją tak w zeszłym, jakoteż i bieżącym roku po 500 złt.

Zbadanie czy i które okolice lub miejscowości w kraju posiadają warunki do zaprowadzenia szkół rękodzielniczych potrzebne i zawiązanie rokowań dążących do otworzenia szkół rzeczonych jest przedmiotem dalszych prac Wydziału krajowego.

W myśl powziętych przez wys. Sejm uchwał, Wydział krajowy rozdał stypendya przeznaczone dla uczniów szkół weterynaryi i akademii rolniczych, tudzież dla górników i wypłacił na cele kultury subwencyi, jużto z funduszków na ten cel przez wys. Sejm przeznaczonych, jużto z funduszu dyspozycyjnego.

Z ostatniego funduszu otrzymał dr. Maksymilian Nowicki kwotę 3000 złr., w zamian której złożył on Wydziałowi krajowemu pewną ilość egzemplarzy swej zoologii obrazowej, książki przepisanej do użytku w szkołach średnich. Wydział krajowy sprzedaje dzieło to za pośrednictwem księgarni Karola Wilda mając nadzieję, że kwota wypłacona dr. Nowickiemu zwróconą będzie z tej rozprzedaży.

Wskutek rezolucyi wys. Sejmu z 19. kwietnia 1876. r. wystosowane przez Wydział krajowy zapytania, czy wys. Rząd nie przechyliłby się do zaprowadzenia w Krakowie szkoły górnictwa i hutnictwa — nie doczekały się jeszcze odpowiedzi.

Natomiast na lepszej drodze zdaje się być sprawa urządzenia szkoły weterynaryi we Lwowie, a podjęte w sprawie tej przez Wydział krajowy usiłowania z całym uznaniem podnieść należy.

W ogóle w dziale kultury krajowej rozwinął Wydział krajowy znakomitą czynność, której szczegółowe omówienie przekracza ramy niniejszego sprawozdania.

Biuro statystyczne.

Do departamentu II. przydzielone jest biuro statystyczne, które jednakże w niektórych względach podlega kierownictwu także VI. departamentu. O czynnościach tego biura nie wspomina sprawozdanie Wydziału. Umieszczenie poglądu na czynności tego biura było tem bardziej potrzebnem, ileż prace w Sejmie rozdane, są owocem tylko części zajęć tego biura odznaczającego się sumiennem i gruntownem opracowaniem przedmiotów.

Biuro statystyczne podjęło sprawę nieurodzaju w r. 1875., i braku paszy z początkiem następnego roku, a wynikiem badań w tym kierunku była publikacya ogłoszona w 1szym zeszycie III. rocznika wiadomości statystycznych. W tym samym kierunku była praca o zbiorach w r. 1876. o podatkach bezpośrednich w Galicyi, zestawienia dotyczące produkcji piwa i wódki w r. 1875., niemniej zestawienia dotyczące kas pożyczkowych w Galicyi.

Nie wyszczególniając innych licznych czynności biura statystycznego nadmienić wszakże trzeba, że zajęte ono było ważną pracą zbadania stanu prawnego oraz zarządu wewnętrznego, mianowicie finansowego gmin naszych. Wynik tych prac przedłożyło ono wys. Sejmowi w szeregu tablic, które stanowią wszelako tylko część zebranych w tym względzie materyałów.

Z biurem statystycznym złączona biblioteka Wydziału krajowego powiększyła się w roku 1876 o 140 dzieł w 212 tomach.

Powyżej nadmieniliśmy, że biuro statystyczne podlega kierownictwu departamentu IIgo tudzież (w niektórych sprawach biblioteki dotyczących) kierownictwu Dep. II. Dwoistość tę w kierownictwie należałoby zdaniem komisji znieść i zarządzić w dobrze zrozumianym interesie służby, ażeby biuro to podlegało wyłącznie kierownictwu Dep. IIgo, do czynności którego prace statystyczne najczęściej się odnoszą.

Komisya lustracyjna zbadała wykazy biurowe Dep. IIgo i przekonała się, że liczba przekazanych temu departamentowi ekshibitów wynosiła w roku 1876. 5488, w roku 1877. (do 30. kwietnia) 1785, czyli w okresie objętym sprawozdaniem Wydziału krajowego 7275. Z tych nie załatwiono z roku 1876 1, z r. 1877 31, więc mimo nawału prac w tym departamencie liczba zaległości jest bardzo małą.

Nakoniec komisya lustracyjna zwraca uwagę, że możnaby uprościć dotychczasową manipulacyę biurową, która przyczyniając się do pomnożenia numerów pociąga za sobą często zupełnie bezużyteczne czynności kancelaryjne.

Tak np. należałoby znieść zaprowadzony proceder, że każdy nawet bez pisma Wydziałowi krajowemu przesłany druk otrzymawszy w protokóle podawczym liczbę przydziela szef departamentu IIgo biurowi statystycznemu, gdzie staje się on przedmiotem oddzielnego referatu tej treści, że druk ten zatrzymuje się dla biblioteki: referat ten podpisany przez naczelnika biura statystycznego i aprobowany przez szefa departamentu przechodzi przez prezydium, aby dostać się do ekspedytu, skąd po zaindeksowaniu go przechodzi do archiwum, gdzie po zaciągnięciu go znowu do indeksu składa się do aktów.

Zapisanie takiego druku lub książki w inwentarz biblioteki bez sporządzenia jakiegokolwiek referatu byłoby zdaniem komisji lustracyjnej zupełnie dostatecznem.

Oddział skarbowy i rachunkowy.

(Departament II).

Sprawozdawca p. Józef Konopka.

Czynności należące do oddziału tego przedstawione są w ogólnym sprawozdaniu Wydziału krajowego za czas od 1. stycznia 1876. do 30. kwietnia 1877. z dnia 3. lipca 1877. (LW. 20420).

Bliższe rozpoznanie wszystkich czynności w tym departamencie przez Wydział krajowy dokonanych, należy do zakresu komisji budżetowej i przez nią zbadaniem i wys. Sejmowi przedstawionem być ma.

Komisja więc nasza ograniczyła się do zwrócenia uwagi na okoliczności:

Czy dane poprzednio przez wys. Sejm Wydziałowi kraj. polecenia zostają wykonywane.

Czy rychłość załatwienia czynności bieżących w oddziale rachunkowym jest należytą.

Czy lokowanie funduszków i przychodów wpływających, a chwilowo do natychmiastowego wydatku nie przeznaczonych, jest bezzwłoczne.

Co do 1. znaleźliśmy, iż wszystkie poprzednio przez wysoki Sejm dane polecenia, oraz przez dawniejsze komisje, pod względem formalnego traktowania niektórych spraw objawione życzenia, Wydział krajowy dopełnia. Ponieważ co do formy zamknięć rachunkowych doświadczenie wskazuje potrzebę poprawy w niektórych kategoriach czynności oddziału rachunkowego, Wydział krajowy w sprawozdaniu swem o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za r. 1875. stawia wnioski dążące do ulepszeń w tej mierze, i te w komisji budżetowej omówione zostaną — ze strony zatem komisji lustracyjnej odpada potrzeba postawienia wniosków tejże samej treści.

Co do 2. Pod względem toku i rychłości załatwienia czynności bieżących z uznaniem wy-rzec można, iż takowe mimo znacznej i corocznie wzmagającej się ilości exhibitów spieszenie są załatwiane, a jeśli się znajdują nieliczne zresztą zaległości, głównie w sprawach szupaśnictwa, te z wielokrotnych korespondencyj o najdrobniejsze nieraz rozrachowania z pojedynczymi gminami i nie otrzymania dostatecznych a rychłych wyjaśnień pochodzą.

Ilość exhibitów do załatwienia w oddziale rachunkowym wynosiła:

w r. 1874. numerów 13.471

w r. 1875. „ 17.302

w r. 1876. wzrosła do numerów . 23.212

a w r. 1877. do 15. sierp. wynosi już 21.341.

Mimo to załatwienie odbywa się przez ten sam etat urzędników i dyurnistów, odrywanych jeszcze od prac biurowych na komisje i likwidacye z gminami i reprezentacjami powiatowemi przeprowadzane po kraju, i jest dowodem pilnej i wytrwałej pracy.

Co do 3. to jest chwilowej lokacyi funduszków, te umieszczane bywają za uchwałą Rady Wydziału krajowego:

w Banku hipotecznym galicyjskim;

w Towarzystwie kredytowym ziemskim galicyjskim;

w Banku galicyjskim;

w Banku dla przemysłu i handlu;

w Towarzystwie wzajemnego kredytu krakowskim;

w Banku włościańskim;

w Kasach oszczędności lwowskiej i krakowskiej.

Drobniejsze kwoty funduszków w książeczkach Kas oszczędności.

Umieszczenie kwot dzieje się albo na rachunek bieżący (conto corrente), albo w asygnatach kasowych.

Z przeglądu kilkudziesięciu pozycji w księgach różnych funduszków przekonano się, iż lokowanie wszelkiej od wydatku zbywającej gotówki jest bezzwłoczne i staranie o pomnożenie funduszków przez oprocentowanie troskliwe.

Komisya jest przekonaną, że Wydział krajowy przy lokowaniu funduszków krajowych uwzględnić będzie w miarę możności przede wszystkim instytucje finansowe, dające zupełne bezpieczeństwo i operujące niewyłącznie w celu osiągnięcia wielkich zysków.

W końcu nadmienić należy, iż rewizya kasy poborowej i depozytowej jest wykonywaną, a w 1876. r. dokonał jej Wydział krajowy dnia 8. maja, 26. czerwca i 18. października.

Wydział krajowy
 w Warszawie dnia 18. października 1876 r.
 Prezydent Wydziału krajowego
 Józef Władysław Potocki

Sprawy edukacyjne, zakładów naukowych, fundacyj itp.

(Departament III.)

Sprawozdawca Edward Stadnicki.

Powyższy departament załatwia następujące sprawy; a mianowicie: a) sprawy dotyczące się wychowania publicznego, o ile one wchodzą w zakres czynności Wydziału krajowego, bibliotek i zakładów naukowych, jakoteż sprawy dotyczące się wyznań religijnych; b) sprawy wszystkich fundacyj i zakładów dobroczynnych; tudzież c) zakładu narodowego imienia Ossolińskich i d) zakładu fundacji hr. Skarbka; e) sprawy teatrów polskich we Lwowie i w Krakowie, jakoteż teatru ruskiego; zakładu emerytury aktorów lwowskich; f) sprawy dotyczące się konserwacji pomników historycznych, wydawnictwa aktów starożytnych i spraw dawnych archiwów; g) sprawy osobiste urzędników i sług Wydziału krajowego w ogóle niemniej zwierzchniego kierownictwa oddziału manipulacyjnego przy Wydziale krajowym; nareszcie h) sprawy dotyczące się Sejmu, a w szczególności urządzenie i utrzymanie lokalności sejmowych, budowa własnego gmachu, kancelaryi sejmowej i t. d.

Z czynności załatwionych w tym departamencie, komisya lustracyjna przekonała się, iż administracya fundacyi stypendialnych jest prowadzona z wzorową skrupulatnością i porządkiem, a bezparcyalność w rozdawnictwie tych stypendyi, godną jest największego uznania. To też z rokiem każdym i pod tym względem wzrasta zaufanie ogółu do Wydziału krajowego, czego dowodem pomnażająca się ciągle liczba fundacyi stypendialnych oddawanych pod jego zarząd i kierownictwo. Liczba systemizowanych stypendyi wynosi w obecnej chwili 491, — a suma na nie przeznaczona 87.250 złt. 75 ct. W tej cyfrze nie mieszczą się stypendya wypłacane z funduszu krajowego, ani 17 stypendyi samoistnych, które jeszcze w życie nie weszły. W ubiegłym roku z fundacyi w pertraktacyi będących 4 weszły w życie; tj. fundacya Stanisława Ładuńskiego, Zygmunta i Maryi Świderskich, Teofili Englowej i Josła Biera. W roku zaś 1876. przybyły następujące fundacye: Oszańskā ś. p. Terleckiego z roczną kwotą dochodu 150 złt. Filipa Wiktora Obmińskiego z sumą 14.000 złt. z hipotekowaną na dobrach Hruszów. Fundacya Kopernika za staraniem p. Stahlbergera z kapitałem 1000 złt. w liście dłużnym kred. Tow. ziem. krak. i fundacyi Dyzmy Chromego z sumą zakładową 20.000 złt.

Z pomienionych fundacyi tylko fundacya Terleckiego i Obmińskiego weszły w życie, dwie insze są jeszcze w stanie uzządzenia. Natomiast ubyła jedna fundacya Ignacego Königsberga z powodu zwinienia Zakładów medyczno-chirurgicznych w Austrii.

Przed dwoma laty wysoki Sejm postanowił, aby Wydział krajowy nad subwencyonowanemi teatrami polskimi we Lwowie i w Krakowie, jakoteż i nad teatrem ruskim, zostającym pod kierownictwem „Besedy ruskiej“, wydelegował komisye, któreby czuwały nad kierownictwem i rozwojem tychże teatrów. W tegoroczném sprawozdaniu Wydziału krajowego znajduje się tak zatytułowane sprawozdanie komisyi wysadzonej dla teatru lwowskiego i to za 1szy kwartał 1877. r. Dalej jest tylko wzmianka natury, czysto technicznej o teatrze polskim w Krakowie, co do teatru ruskiego, to Wydział wspomina, iż posiada dwa sprawozdania komisyi lecz ich nieogłasza. Jeżeli zrobiony został wyjątek dla komisyi lwowskiej (Alegat 25), to wyjątek ten jest bardzo nieszczęśliwy. Komisya lustracyjna sądzi, iż utrzymanie, i o ile można, dokładne funkcyonowanie tych komisyi może być pożyteczne. A co do sprawozdań tych komisyi to tylko należy podawać do wiadomości wys. Sejmu do tyle streszczone, aby mogły zaznajomić z faktycznym stanem tychże teatrów.

Co do funduszu emerytalnego aktorów sceny lwowskiej, Wydział krajowy porozumiewał się z fundacją hr. Skarbka celem ułatwienia warunków przystąpienia artystów do tej fundacji emerytalnej, a szczególnie zmiany wymaganego czasu pobytu aktora na scenie lwowskiej z lat dziesięciu na pięć. Sprawa ta jest jeszcze w toku, a jest do życzenia, aby Wydział krajowy sprawę tę w myśl swego wniosku jak najrychlej przeprowadził.

Komisya lustracyjna musi oddać uznanie Wydziałowi krajowemu za memoriał, który wystosował do J.E. ks. Auersperga na dniu 14. czerwca 1876. w sprawie przyjazdu inspektora ministerjalnego w celu wizytacji szkół średnich w Galicyi z pominięciem Rady szkolnej galicyjskiej. Komisya podzielając w całości zapatrywania zawarte w tym memoriale, ma nadzieję, iż memoriał ten znajdzie uwzględnienie w odpowiednim ministerstwie.

(Kontrolę nad szkołą rolniczą w Czernichowie wykonywuje Wydział krajowy przez ad hoc mianowanego delegata.)

Sprawa szkoły sztuk pięknych w Krakowie po wielu trudnościach ostatecznie załatwioną została w tych dniach, uzyskawszy sankcyę cesarską. Szkoła ta jednak nieotrzymała oddziału rzeźbiarskiego.

W poglądzie na czynności krajowej Rady szkolnej, Wydział krajowy tak co do szkół ludowych, jak szkół średnich, przedstawia tylko częściowe streszczenie z osobnego sprawozdania Rady szkolnej dla wysokiego Sejmu. O streszczeniu tem nieokrucyjnym prac Wydziału krajowego, komisya nie ma nic do nadmienienia.

Zakład imienia Ossolińskich.

Co się specjalnie tyczy Zakładu imienia Ossolińskich, to Wydział krajowy na mocy woli fundatora wykonuje kontrolę i władzę nadzorczą tego Zakładu narodowego, bo akt fundacyjny wyraźnie orzeka, że Wydział stanowy, a teraz Wydział krajowy ma bezpośredni nadzór nad Instytutem i nad dobrami należącymi do tego fidejkomisu.

Z dwóch działów, na które się ten Instytut dzieli, dział literacki funkcjonuje prawidłowo i rozwija się pomimo szczupłych dochodów, jakimi rozporządza.

Co do Wydziału ekonomicznego, to Wydział krajowy występował kilkakrotnie przeciw zarządowi tego działu, głównie z powodu dewastacyi lasów.

Byłoby do życzenia, aby Wydział krajowy w braku odpowiednich własnych organów i ze względu na koszty, jakie ilustracya lasów wymaga, takowe nie tylko przez reprezentantów potomności uskuteczniał, ale i władze autonomiczne ościennych powiatów do tej czynności zaważał, które to władze przez wzgląd na dobro narodowego Instytutu chętniej pomocy Wydziałowi krajowemu pewnie nie odmówią.

Komisya lustracyjna przekonała się zatem z przedłożonych jej aktów, że Wydział krajowy w niczem nie zaniedbał spełnić swego obowiązku kontroli względem Zakładu narodowego imienia Ossolińskich.

Fundacya ś. p. hr. Skarbka.

Na mocy zapisu hr. Stanisława Skarbka i §. VIII., IX., X., XVI. aktu fundacyjnego z dnia 1. sierpnia 1843. r., z mocy którego istnieje Instytut dla ubogich i sierót w Drohowsku, miał Wydział stanowy, a dziś ma Wydział krajowy niezaprzeczenie nie tylko wpływ na zarząd, ale i kontrolę i nadzór nad zarządzeniem Zakładu w Drohowsku, który to Zakład korzystnie w myśl statutu organicznego się rozwija i mieścił w przeszłym roku 120 sierót chłopców, 60 sierót dziewcząt, 9 starców i 1 staruszka, która to liczba w bieżącym roku o 40 chłopców i 20 dziewcząt ma być powiększoną i jest nadzieja, że i warsztaty niebawem wejdą w życie, w których chłopcy, którzy 4 klasy ukończą, będą mogli być umieszczeni.

Ks. kurator przedłożył rachunki fundacyi hr. Skarbka za rok 1876. Radzie administracyjnej, która wybrawszy ze swego grona za referenta członka Wydziału, takowe niezwłocznie Wydziałowi krajowemu do sprawdzenia przedłoży.

Po ścisłym zbadaniu powzięła komisya lustracyjna przekonanie, że Wydział krajowy powierzone sobie kontrole nad fundacją ś. p. hr. Skarbka należycie wykonał.

Etat urzędników wyznaczony przez wysoki Sejm nie został przekroczony, pomimo, iż praca w Wydziale krajowym nieproporcjonalnie rośnie. Wzrost ten pracy jest dowodem, iż Wydział krajowy coraz więcej rozszerza swój zakres działania, iż wchodzi coraz głębiej w sprawy krajowe, a mianowicie w gospodarstwo gminne.

Liczba podań do protokołu w r. 1876., która o 7000 podań przewyższa liczbę protokołu upłynionego roku, najwymowniej świadczy, że Wydział krajowy ten ogromny przyrósł zajęć tylko usilną pracą mógł pokonać.

Etat.

Na koniec przedłożył raporty (podany) dr. Szabla za rok 1924. Raport administracyjny
na rok wyraża się w tym, że w tym roku na terenie Wydziału, tak jak w poprzednim Wydziale
zajmowano do spraw...

W tym celu badania powzięte zostały następujące protokoły: 1) Wydział krajowy 2)
wizyta w celu kontroli nad tunelami...

Wizyta w celu kontroli nad tunelami...
Krajowy wydział krajowy...
W Wydziale krajowym w tym celu...
W tym celu...
W tym celu...

W tym celu do protokołu w r. 1925, która o 7000 p...
W tym celu...

Etat

Sprawy drogowe.

Departament IV.

(Sprawozdawca p. Męciński).

W tym departamencie załatwiają się wszelkie sprawy drogowe, liczne więc są tutaj czynności i znaczne wydatki, 1.025,834 złt. w. a. preliminowanych przez wysoki Sejm na rok 1876. na potrzeby drogowe zostało użytych pod kierownictwem i zarządem Wydziału krajowego w departamencie IVtym.

Dla tego więc wszystkie sprawy i czynności tutaj należące były przedmiotem bardzo szczegółowych badań komisji lustracyjnej.

Co do szczegółowych pozycji wydatków i działalności w tym departamencie rzecz się tak przedstawia :

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 25. maja 1875. zawotował na potrzeby drogowe objęte X. rubryką budżetu krajowego następujące kredyty :

A. Koszta zarządu.

Tu mieszczą się płace urzędników i sług (poz. 91). Ryczałty (poz. 92) Remuneracye i zapomogi (poz. 93). Sprawienie, uzupełnienie i naprawa naczyń i instrumentów dla oddziału technicznego (poz. 94). Koszta podróży dla inżynierów, delegatów Wydziału krajowego, inspektorów i komisji nadzwyczajnych, łączną sumę 92.834 złt. Z tej sumy jak wykazują księgi rachunkowe wydał Wydział krajowy 88,206 złt. czyli o 4.128 złt. mniej jak było preliminowane. Wydatki również jak zaoszczędzenie we wszystkich powyżej wymienionych pozycjach są usprawiedliwione. — Sumę ich zresztą stanowią przeważnie stale oznaczone płace inżynierów, konduktorów i droźników. Komisya więc w tym względzie niema nic do powiedzenia. Ponieważ jednak z funduszów 94tą poz. budżetu objętych zakupią się instrumenta i naczynia techniczne, zwracamy uwagę Wydziału krajowego, że należałoby więcej zakupić walców i częściej takowych używać nietylko przy budowie dróg nowych ale i przy konserwacji już istniejących. Wydatek ten niezawodnie się opłaci, wątpliwości bowiem nie ulega, że przy systematycznym walcowaniu rozsypywanych kamieni, potrzeba będzie takowych znacznie mniej niżeli dzisiaj, kiedy podróźni ujeżdżać muszą nasypkę na drogach. Wiadomo, że główne zaszutrowanie uskutecznia się na środku drogi, tym bowiem sposobem po pewnym przeciągu czasu droga nabiera wypukłości, a wtedy woda z deszczów i śniegów z łatwością spływa do rowów. Aby to jednak mogło mieć miejsce, bankiety drogi muszą być należycie utrzymane. Tymczasem w wielu miejscach tak nie jest; podróźni bowiem nie radzi jechać po ostrej a niewalcowanej nasypce, zjeżdżają na sam brzeg drogi, i psują bankiety.

Dla tego to niektóre drogi nasze nawet w równi położone, wyglądają jak gdyby były wcięte w powierzchnię a nie górują nad nią jak powinny.

Opierając się na tych wywodach a również na fakcie, że w Prusach, Francyi i Belgii, gdzie najlepsze są drogi, bo oprócz łożonych na nie kosztów, umiejętnie je konserwują, tam właśnie walec cięższy lub lżejszy stosownie do potrzeby i jakości drogi jest ciągle używany, komisya zwraca uwagę

Wydziału krajowego na ten bardzo ważny i konieczny jej zdaniem przyrząd do dobrej i taniej konserwacji dróg krajowych.

B. Nowe budowy i rekonstrukcje dróg.

Aby dać należyty pogląd na roboty i wydatki tą kategorią objęte, komisya znajduje koniecznem nadmienić, że uchwałą z dnia 16. października 1874. Wysoki Sejm preliminował na r. 1875. ryczałtową sumę 500.000 złt. w. a. na mającą się rozpocząć budowę dróg nowych za krajowe uznanych i rekonstrukcyę niektórych już istniejących. — Budowa ta rozpoczęła się w r. 1875. a Wydział krajowy jak wykazuje zamknięcie rachunkowe wydał w r. 1875. tylko 430.506 złr. czyli z ryczałtu tego zostało niezrealizowanych 69.494 złt. — Powodem tego była ta okoliczność, że w r. 1875. jako pierwszym bydowy, prowadzone były rozmaite roboty przygotowawcze, przedwstępne zarządzenia, organizacya komitetów, ustanowienie personalu służby technicznej, i zresztą jak zwykle w początku budowa nie była jeszcze w pełnym toku.

Uchwałą z dnia 25. maja 1875 wysoki Sejm preliminował na r. 1876. znów ryczałtową sumę 500.000 złt.

Wydział krajowy zaś jak świadczą księgi rachunkowe wydał na ten cel w ciągu roku 1876. sumę 568.735 złt. 58 ct., czyli o 68.735 złt. 58 ct. więcej, jak było preliminowane. Jest to przekroczenie budżetu. Jeżeli jednak weźmiemy na uwagę co powyżej nadmieniliśmy, że z kredytów wyznaczonych na r. 1875. zostało niezrealizowanych 69.494 złt., to Wydział krajowy użył tylko w r. 1876. niez użytą w r. 1875. pozostałość, czyli w dwóch latach, na których preliminowanych było 1,000.000 złt. wydał 999,241 złt. 58 ct., zatem o 758 złt. 42 ct. mniej, jak miał wyznaczone.

Rachunkowe wnioski należą do komisji budżetowej; komisya lustracyjna zaś, badając czynności Wydziału krajowego miała przedewszystkiem na oku całość kosztu budowy, baczyc więc musiała nietylko na roboty wykonane i wydatki ściśle uskutechnione w r. 1876., ale na ogół takowych, od czasu jak budowa dróg nowych się rozpoczęła, t. j. od r. 1875.

Z tego zapatrywania wychodząc, komisya zwróciła uwagę na koszta budowy dróg nowych, wyłożone nawet w r. 1877., aby być w stanie zrobić sobie ogólny, chociaż i przybliżony pogląd, a tym sposobem dać wysokiej Izbie możność do wyrobienia sobie zapatrywania na działalność Wydziału krajowego w tej ważnej sprawie, na którą wysoka Izba uznała za właściwe preliminować sumy tak znaczne.

Wydział krajowy rozpoczynając budowę dróg nowych, powziął zdaniem komisji bardzo praktyczną myśl prowadzenia budowy nie wyłącznie drogą przedsiębiorstwa jak zwykle dotąd bywało, ale za pośrednictwem komitetów miejscowych, prowadzących roboty w znacznej części we własnym zarządzie, naturalnie pod naczelnym nadzorem i kierownictwem technicznem Wydziału krajowego. — Komitety takie, składane zwykle z prezesów i członków rad powiatowych, obywateli powszechnie znanych, nie zawiodły położonego w nich zaufania przez Wydział krajowy, i ziściły nadzieje w ich pożytecznej działalności położone. Złożone z ludzi miejscowych, dokładnie obeznanych ze stosunkami, a przytém pełniące obowiązki swoje bezpłatnie, przyczyniły się niezawodnie do tak znacznego zniżenia kosztów rzeczywiście poniesionych, od kosztów pierwotnie w r. 1872. na pojedyncze drogi preliminowanych. — Komitety takie najlepiej osądzić mogły, co wypuścić w częściowe przedsiębiorstwo, co wykonywać na wymiar, a co za dzienną zapłatę. Znajdowały one silne poparcie i pomoc, gdzie tego zachodziła potrzeba u czuwającego bacznie nad nimi Wydziału krajowego. Żądania ich lub propozycye rozstrzygane były szybko i stanowczo, pieniądze asygnowane w miarę potrzeby, były zawsze do rozporządzenia, budowa więc szła dobrze, polecenia wykonywano sprężyście, a stosunkowo do sił roboczych i pociągowych, jakich poszczególne okolice dostarczać są w stanie, postępowała dość prędko.

Wydział krajowy stosownie do uchwały wysokiego Sejmu z dnia 17. października 1874. przystąpił najprzód do budowy tych dróg, dla których powiaty, gminy i pojedynczo obywatele największa dobrowolne datki ofiarowali. — Które drogi się budowały lub rekonstruowały, również co każda kosztuje, wykazuje tablica załączona jako alegat 26. do sprawozdania z czynności Wydziału

krajowego. — Tego wykazu, jako znanego już wysokięj Izbie, komisya nie uważa za potrzebne potwarzać tutaj, ma sobie tylko za obowiązek skonstatować, że rezultat rachunkowy z kosztów budowy wypada w porównaniu z preliminarzem przedstawionym wysokiemu Sejmowi w r. 1872. bardzo korzystnie dla funduszu krajowego. I tak:

Droga Wadowice-Zator prelinowana była 176.957 złt., a kosztować będzie 185.000 złt.; droga Tarnów-Szczucin prelinowana była 396.206 złt., a kosztować będzie 220.000 złt.; droga Tarnopol-Zbaraż prelinowana była 199.317 złt., a kosztować będzie 140.000 złt.; droga Brzeżany-Rohatyn prelinowana była 209.619 złt., a kosztować będzie 183.000 złt., i t. d. Ogółem koszta budowy sześciu dróg nowych i trzech dawnięj rozpoczętych, wykazanych w alegacie 26tym pod lit. A) i B) wynosić będą prawdopodobnie 1,279.530 złt.; prelinowano zaś takowe dla tychże dróg w r. 1872. na 2,005.893 złt., czyli koszta rzeczywiście poniesione od kosztów prelinowanych będą mniejsze o 726.363 złt.

Cyfrы tej nie podaje komisya z matematyczną dokładnością, może się ona jeszcze powiększyć lub zmniejszyć, w każdym razie jedna, w stosunku do sum użytych różnica nie może być znaczna, ponieważ niektóre z tych dróg, jak: Wadowice-Zator, Krasne-Busk, Tarnopol-Zbaraż, Brzeżany-Rohatyn, Dębica-Nadbrzezie, prawie już są wykończone, lub w kilku tygodniach w ostatecznych szczegółach wykończone będą. Na drodze Tarnów-Szczucin zostanie do wykończenia na rok przyszły prawdopodobnie 3 kilometry, na drodze Mosty wielkie-Krystynopol 2 kilometry, na drodze Krzywczew-Borszczów 3 kilometry, a tylko na drodze Rzeszów-Nadbrzezie 13 kilometrów.

Najtrudniejsze zadanie ma Wydział krajowy z budową drogi Mosty wielkie-Krystynopol. Ogromna odległość, z której dowóz kamienia musi być robiony, utrudnia nadzwyczaj tę budowę. Po porozumieniu się z komitetem miejscowym, Wydział krajowy zmuszony był zaprowadzić tam własny zarząd, który dowozi kamień z łomów Głińskich, odległych od końca drogi o 6 $\frac{1}{2}$ mil, z łomów w Rawie o 7 $\frac{1}{2}$ mil, z łomów w Batiatyczach o 5 $\frac{1}{2}$ mil. W dodatku tak odległego dowozu kamień ten nie jest doborowego gatunku, ale innego nie ma w tej okolicy. To utrudnienie dowozu spowodowało za obopólną zgodą unieważnienia kontraktów z przedsiębiorcami, którzy uczynić zadość terminom nie byli w możności. Ustanowienie więc dowozu kamienia w własnym zarządzie, komisya po strutynowaniu odnośnych aktów uważać musi za zupełnie usprawiedliwione.

Co do budowy mostów i rekonstrukcyi dróg już istniejących, to takowe prowadzą się z tego samego funduszu prelinowanego ryczałtem w sumie 500.000 złt., o której mówiliśmy wyżej (pozyca 96).

c) Utrzymanie dróg.

Preliminowano na r. 1876. sumę 363.000 złt., wydano zaś, jak wykazują księgi rachunkowe, 365.406 złt. 39 ct. — wydano zatem więcej o 2.406 złt. 39 ct. Konserwacya odbywała się prawidłowo pod zarządem organów technicznych Wydziału krajowego, a w miarę potrzeby, możności i funduszu Wydział krajowy robił zawsze co uważał za najwłaściwsze. Małe przekroczenie preliminarza przyjąć należy za usprawiedliwione, z powodu mokrej zimy i kilku znaczniejszych szkód, spowodowanych wypadkami elementarnymi.

Tutaj komisya zwrócić musi uwagę Wydziału krajowego, aby w czasie zasp śnieżnych, takowe na drogach krajowych o ile możności jak najspieszniej rozrzucane były. Komisya nie zapoznaje trudności kontroli a wreszcie i kosztów, które ztąd wyniknąć muszą, sądzi jednak, że utrzymanie w każdej porze roku komunikacyi możliwej na drogach krajowych jest koniecznością dla handlu i obowiązkiem funduszu krajowego.

d) Zasiłki.

Dla dróg powiatowych i gminnych prelinował wys. Sejm na r. 1876. sumę 70.000 złt. (poz. 127) i całej tej sumy na ten cel użył Wydział kraj. Udzielając zasiłków powiatom i gminom, Wydział żąda zawsze szczegółowych rachunków z użycia takich zasiłków. Tym sposobem Wydział krajowy czuwa nad tym, aby sumy na ten cel przeznaczone nie były na co innego użyte, tylko na cele drogowe.

Liczne inne drobniejsze czynności Wydziału krajowego w tym departamencie nie są tej doniosłości, aby komisya znajdowała potrzebę mówić o nich szczegółowo.

Kończąc nasze sprawozdanie nad czynnościami Wydziału krajowego w departamencie IV., komisya ma sobie za obowiązek oświadczyć, że ład i porządek, dobrze zrozumiana oszczędność, szybkie załatwianie spraw, energiczny i umiejetny zarząd Wydziału krajowego cechują sprawy traktowane w tym departamencie.

To też rozwój naszych komunikacji krajowych i postęp w tym względzie zaprzeczyć się nie da. Z jednej strony ofiarność wysokiego Sejmu, który znaczne sumy wotuje na drogi, z drugiej zaś praktyczne użytkowanie tych funduszków przez Wydział krajowy i dobry zarząd nimi, pozwalają się spodziewać, że w bardzo już niedługim czasie wszystkie drogi krajowe istniejące, będą przeprowadzone do należytego stanu, a również wybudowane zostaną w zupełności te nowe drogi, które wysoki Sejm ustawa z 20. marca 1873. r. uznał za najpotrzebniejsze do wybudowania.

Na tych ogólnych uwagach kończymy sprawozdanie z działalności Wydziału krajowego w departamencie IV.

Sprawy szupaśnictwa, żandarmeryi, kwaterunków itd.

(Departament VI).

Sprawozdawca p. Weissmann.

Oddział VI. mieści podług nowego podziału w Wydziale krajowym dawniejszy departament I. i dawniejszy departament VI.

Badając sprawozdanie Wydziału krajowego w części oddziału VI. lit. B. odpowiadającego dawniejszemu departamentowi VI., obejmującem w sobie rekrutację i kwaterunki, sprawę inwalidów, żandarmeryę, szupaśnictwo, ustawodawstwo cywilne i karne z procedurą, statut krajowy z ordynacją wyborczą, wreszcie sprawy izraelitów o ile takowe nie odnoszą się do szpitali i szkół — komisya nawiązując do sprawozdania komisji zeszłorocznej z dnia 19. kwietnia 1876 r. do l. 531/S. zaznacza przedewszystkiem nadzwyczajny wzrost czynności w tym oddziale, sprawy bowiem szupasowe, w których od roku 1876 rozpoczęły się rachunki kwartalne 265 stacyi szupasowych, wzmogły się tak bardzo, iż gdy w roku 1875 przypadają na ten oddział 1197 ekshibitów na cały rok, przypada obecnie na ten oddział mianowicie od 1. stycznia do 16. sierpnia 1877, w przeciągu zatem siedmiu i pół miesięcy liczba ekshibitów w ilości 6819.

Pomimo tak znacznego wzrostu czynności bez pomnożenia sił pracujących (pracuje tak jak dawniej tylko jeden urzęduik Wydziału krajowego) znaleziono wszystkie sprawy w tym oddziale w porządku wzorowym. Komisya musi uznać sumienną staranność z jaką spełniono nietylko wszystkie uchwałami wysokiego Sejmu z roku 1876 i z lat poprzednich przekazane sprawy, wykonano wszystkie wskazówki, które zamieściła komisya lustracyjna w swem zeszłorocznem sprawozdaniu, ale poruszono z własnej inicjatywy niektóre i to ważne sprawy, jako to :

a) terytoryalny podział kraju na okręgi sądów powiatowych i złączono z tém sprawę rozgraniczenia Starostw, w téj sprawie bowiem oświadczył p. Minister sprawiedliwości, a to na początku 1876 roku, iż postanowił się ograniczyć, na razie na wykonaniu tylko 4go ustępu uchwały wysokiego Sejmu z 29. maja 1875. Przeciwno temu postanowieniu wniósł Wydział krajowy dnia 22. września 1876 l. 15.718 dosadnie umotywowane przedstawienie do pp. Ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych téj treści, ażeby powyższa uchwała sejmowa nietylko w 4tym ustępie lecz w całości wykonaną została.

Następnie 12. czerwca 1877 do l. 9111 udzielił Wydział krajowy rzeczonym pp. Ministrom trzy wnioski swoje do Sejmu złożone, a to względem utworzenia nowego sądu powiatowego w Zakliczynie, względem przeniesienia siedziby sądu powiat. z Krynicy do Muszyny, nareszcie względem niektórych zmian uchwały sejmowej z d. 29. maja 1875 r. i ponowił usilnie przedstawienie, ażeby ta uchwała, o ile nie jest dotkniętą przez powyższe wnioski w swęj całości jak najrychlej wykonaną została.

b) W sprawie szupaśnictwa wniósł Wydział krajowy 4. lipca 1876 do l. 13.938 ponowne przedstawienie do p. Ministra spraw wewnętrznych téj treści, aby uregulowano szupaśnictwo, we wszystkich w Radzie Państwa reprezentowanych krajach w ten sposób, by zapobieżono stanowczo wszelkim nieprawnym szupasowaniom, prócz tego udano się do wszystkich innych Wydziałów krajowych z wezwaniem, ażeby poparty ze swęj strony rzeczony wnioski u p. Ministra.

c) W sprawie rekrutacji czyli poboru do wojska podniósł Wydział krajowy dnia 7. listopada 1877 do l. 19.985 na nowo swe dawniejsze wnioski dążące do ulepszeń przy przeprowadzeniu poboru do wojska i do wyjednania stanowczego wpływu dla delegatów Rad powiatowych przy komisjach rekrutacyjnych i wniósł do c. k. Prezydium Namiestnictwa usilne przedstawienie, aby wyjednało przychylne załatwienie tej sprawy.

Ponieważ sprawa ta jest bardzo ważną, a wnioski te w ten sposób ułożone zostały, iż nie powstrzymując czynności poboru wojskowego oddałyby nietłko ludności, ale też i c. k. Rządowi prawdziwe i praktyczne korzyści, mniema komisya, iż należałoby je z całym naciskiem na nowo przypomnieć c. k. Rządowi.

d) Przesztydowano gruntownie całą tak zwaną kwestyę żydowską i zebrano do przyszłego użytku wszystkie materyały do ocenienia tej sprawy, mianowicie tak co do stosunków gmin wyznaczonych izraelskich, jak też o ile specjalne dla żydów wyłącznie wydane przepisy pogodzą się dadzą z ustawami zasadniczymi państwa tudzież z przepisami ustawy gminnej i statutów miasta Lwowa i Krakowa, dalej do ocenienia sprawy pod względem prowadzenia metryk dla izraelitów w Galicyi wreszcie dla wyjaśnienia stosunków ludności izraelskiej także i pod względem edukacyjnym co do szkół talmudycznych i chajderów.

Praca ta jest już z tego względu bardzo ważną, iż daje pogląd na wszystkie w ustawodawstwie austriackiem wyłącznie dla izraelitów wydane przepisy a przeto w każdym względzie posłużyć może do dokładnego wyjaśnienia całego stanu tej tak zwanej kwestji żydowskiej.

Odnosząc się w szczególe do przedmiotu metryk izraelskich które od 1. stycznia 1877 w sposób nowo uregulowany prowadzone być powinny, niezapoznaje komisya, iż przedmiot ten stoi w ścisłym związku z tą sprawą, ażeby izraelici nie usuwali się od obowiązku służby wojskowej, komisya spodziewa się wprawdzie, iż rezultat nowych przepisów okaże się pomyślnym, zwraca jednak uwagę Wydziału krajowego na to, iż pierwszy rezultat okaże się dopiero po latach dwudziestu t. j. w roku 1896, że przeto zaprowadzony obecnie i nowo uregulowany sposób prowadzenia metryk izraelskich nie zwalnia bynajmniej od obowiązku czuwania nad tem i obmyślenia stosownych środków zaradczych, ażeby izraelici na podstawie dawniejszych ksiąg metrykalnych, które przez władze rządowe i autonomiczne za niedokładne uznane zostały, nie mieli ułatwionej sposobności do usuwania się od służby wojskowej w ciągu tych lat dwudziestu wyżej wspomnianych.

Odnosząc się do zwyczajnych czynności w tym oddziale podnosi komisya, iż poczyniono wszelkie starania dążące do tego, ażeby Wydział krajowy odebrał już wreszcie w swój zarząd galicyjski fundusz inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815 w których to staraniach i nadal ustawać niepowinien.

Dalej podnosi komisya, iż w celu przeszkodzenia emigracji włościan od Ameryki poczyniono wszelkie tylko możliwe kroki, w skutek których rząd krajowy rozwinął istotnie całą energię powstrzymania w kraju tych nieszczęśliwych ofiar zagranicznej spekulacji.

Co do żandarmeryi nadmienia komisya, iż chociaż nie można patrzeć się obojętnie na ciągły wzrost kosztów kwaterunkowych żandarmeryi, to jednakże zdaniem komisyi wydatek ten jest niezbędnie koniecznym i pociąga za sobą tak zbawienne rezultaty, iż oszczędność odnosząca się do zmniejszenia liczby posterunków lub nowo zaprowadzonych ekspozytur nie byłaby na miejscu. Przekonano się ogólnie o skuteczności nowo zaprowadzonych ekspozytur o jednym żandarmie, w których to miejscowościach kradzieże i rozliczne bezprawia ustały prawie zupełnie, podczas gdy dawniej żaden dzień nie minął bez ataku na cudzą własność, lub burd i nieporządków publicznych. Z drugiej strony uznaje komisya z przyjemnością dążenie, ażeby przy wyszukaniu pomieszczeń dla posterunków i ekspozytur żandarmeryi, jak największa oszczędność osiągnięta została.

Toż samo poświadczają i akta szupasowe Wydziału krajowego, z których przekonana się komisya, w rozlicznych ekspedycjach wykazujących, iż Wydział krajowy nie zaniedbał żadnej sposobności, ażeby nie zwrócić uwagi c. k. władz szupasowych na usterki w ich postępowaniu przy wydawaniu orzeczeń szupasowych i wskazywał im oraz sposoby do wszelkiej tylko możliwej oszczędności na rzecz funduszu krajowego.

Komisya czuje się przeto w obowiązku do poświadczenia, iż w każdej gałęzi tegoż oddziału rozwinięto sumienną, sprężystą i gorliwą działalność.

Przedłożywszy wysokiej Izbie swoje zapatrywania na szczegółową działalność Wydziału krajowego w każdym departamencie, komisya robi uwagę, że:

1) Jej zdaniem byłoby do życzenia, aby na przyszłość Wydział krajowy sprawozdanie ze swoich czynności przedkładał Sejmowi nie w chronologicznym porządku spraw, w jakim uchwały i polecenia wysokiego Sejmu zapadały, ale według departamentów, wyliczając porządkiem sprawy w pojedynczych departamentach traktowane.

2) Mniej ważnych alegatów nie należałoby, zdaniem komisyi, zamieszczać w całej osnowie i w ogóle sprawy mniejszej doniosłości przedstawiać treściwiej.

Kończąc niniejsze sprawozdanie komisya lustracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. stycznia 1876. do 30. kwietnia 1877. r.

Lwów dnia 26. sierpnia 1877.

Przewodniczący:
Edward Stadnicki.

Sprawozdawca:
Józef Męciński.

Sprawozdanie

Komisji prawniczej o wniosku posła ks. Chełmeckiego, względem przyspieszenia zaprowadzenia ksiąg hipotecznych i o prośbach Wydziałów powiatowych Chrzanowa do l. 210/877 i Kolbuszowy do l. 228/877, w tym samym przedmiocie wniesionych.

Wysoki Sejmie!

Tak poseł Chełmecki w swoim wniosku, komisji prawniczej uchwałą wysokiego Sejmu z 17. b. m. do rozpoznania i sprawozdania udzielonym, jako też Wydziały Rad powiatowych Chrzanowa i Kolbuszowy w prośbach swoich do l. 210 i 228 z r. 1877 wniesionych, użalają się na to, że c. k. Sądy, którym wprowadzenie w życie Ustawy z 20. marca 1874 l. 29 D. u. k. o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych zostało polecone, zbyt powoli to polecenie wykonują — i dla tego domaga się poseł Chełmecki, ażeby polecono Wydziałowi krajowemu by przyczyny tego powolnego postępowania przy wprowadzeniu w wykonanie Ustawy hipotecznej zbadał i sprawozdanie wraz ze stosownym wnioskiem wysokiemu Sejmowi na najbliższej Sesyi Sejmowej przedłożył — zaś Wydziały Rad powiatowych Chrzanowa i Kolbuszowy przedstawiając, że brak ksiąg hipotecznych dla właścicieli mniejszych posiadłości pozbawia tychże możliwości korzystania z kredytu rzeczzonego i zmusza onych do robienia użytku z kredytu osobistego u lichwiarzy lub zaciągania pożyczki w Banku włościańskim za opłatą zbyt wysokich odsetek i pod warunkami zbyt uciążliwymi, co zagraża wywłaszczeniem z majątków — a widząc źródło powolnego postępowania c. k. Sądów, przy urządzeniu hipotek, w tém, że c. k. Sądy nawałem pracy obciążone, nie mogą oddawać się tym czynnościom, proszą o to, ażeby w celu spieszego wprowadzenia hipotek, wyjednać u wysokiego c. k. Rządu stosowne pomnożenie urzędników sądowych, którymby wykonanie tej dla kraju pożądanej i ważnej instytucyi powierzono być mogło.

Komisya prawnicza rozpoznawszy stan rzeczy, nietylko nie może zaprzeczyć, ale nawet stanowczo twierdzić musi, że spieszne zaprowadzenie ksiąg hipotecznych w kraju naszym a to szczególnie dla właścicieli posiadłości mniejszych, jest nietylko bardzo pożądane ale nawet konieczne, ażeby zapobiedz złemu, które z dniem każdym przybięra groźniejszą postać.

Stan obecny bowiem nietylko wywołuje, za poradą, z Ustawami nieobeznanych, lub własne interesa mających, pisarzy pokątnych, rozliczne spory o własność, nakładem funduszów w pocie czoła zapracowanych — spory, którym jeżeli nie w zupełności, to niewątpliwie w znacznej

części położą tamę księgi hipoteczne wykazując dowodnie prawa osób, które są właścicielami pewnej majątności a nadto umożliwią właścicielom hipotek korzystanie z kredytu rzeczzonego a taniego i uratują jeszcze niejednego z rąk lichwiarzy, przez których osidlany nieochybną zgubę mienia swojego i rodziny swojej znaleźć będzie musiał, jeżeli spieszного ratunku nie dozna.

Jakkolwiek wysoki Sejm uchwałą z 1. kwietnia 1876 wezwał już wysoki c. k. Rząd, ażeby przyspieszono wykonanie Ustawy hipotecznej i jakkolwiek Wydział krajowy wykonując tę Uchwałę nic ze swej strony nie zaniedbał, by spowodować wysoki c. k. Rząd do raźniejszego postępowania w téj sprawie i chociaż w skutek tego wysokie c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwał z 11. kwietnia 1877 l. 2654 Wydziałowi krajowemu oznajmić raczyło, że wysokie c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości w celu wprowadzenia w życie Ustawy hipotecznej, utworzyło 22 posad adjunktów sądowych i 21 posad płatnych auskultantów, że także z nadzwyczajnej dotacyi w ilości 400.000 złr. przeznaczyło w roku 1875 corocznie po 106.000 złr. na pokrycie wydatków połączonych z założeniem ksiąg hipotecznych w Galicyi i na Bukowinie — to przecież nie daje się do téj chwili spostrzegać postęp w tych pracach taki, ażeby spieszного załatwienia onych spodziewać się można, szczególnie, gdy w bardzo wielu powiatach naszego kraju tych czynności, jeszcze wcale nie rozpoczęto — a w tych, w których je rozpoczęto, ograniczyły się one do czynności przygotowawczych — ukończono je zaś jedynie w tak nieznacznej liczbie, że jeżeliby dalej tak postępowano, niejedyn dziesiątek lat upłynie, nim dla wszystkich majątności kraju naszego księgi hipoteczne zostaną wprowadzone.

O koniecznej potrzebie pomnożenia w kraju naszym urzędników sądowych w ogólności, wyraziła się komisya prawnicza już w swoim sprawozdaniu, wysokiemu Sejmowi w roku 1875 przedłożoném, w którym wykazała, że kraj nasz nawet do załatwienia zwykłych czynności sądowych nie posiada dostatecznych sił, co też wysoki Sejm spowodowało Uchwałę z 8go maja 1875 powziętą, wezwać wysoki c. k. Rząd, ażeby urzędników sądowych w naszym kraju pomnożono; potrzeba przeto pomnożenia urzędników sądowych i dodanie onym potrzebnych sił pomocniczych jak niemniej przyspieszenie sprostowania pomiarów katastralnych, bez których urządzenie hipotek jest niemożliwe, okazuje się tém konieczniejsze, ileże przewlekane sprawy urządzenia hipotek wobec wolności dzielenia gruntów i wynikających stąd ciągłych zmian pojedynczych posiadłości utrudniać będzie prace i pomnoży niewątpliwie wydatki na ten cel potrzebne.

Polecenie Wydziałowi krajowemu, ażeby tak jak to poseł Chełmecki w swoim wniosku sobie życzy, zbadał przyczyny powolnego postępowania przy zaprowadzaniu hipotek i stosowne wnioski postawił, nie doprowadzi do pożądanego celu; przyczyna powolnego postępowania przy zakładaniu ksiąg hipotecznych, jak powyżej przedstawiono, jest powszechnie wiadomą, a Wydział krajowy oprócz możności wezwania wysokiego c. k. Rządu, aby tę sprawę przyspieszał, żadnych innych środków umożliwiających przyspieszenia owych czynności nie posiada i przeto jest rzeczą odpowiedniejszą, aby takie wezwanie wprost od wysokiego Sejmu wyszło, dla tego też komisya prawnicza wnosi, wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się wysoki c. k. Rząd, ażeby w celu rychłego przeprowadzenia Ustawy z dnia 24. marca 1874, l. 29 Dz. u. k. o założeniu i wewnętrzném urządzeniu ksiąg hipotecznych w Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem liczbę urzędników sądowych pomnożył, jak najspieszniejsze sprostowanie operatów katastralnych zarządził i na ten cel z funduszów państwowych potrzebne fundusze wyjednął.

We Lwowie dnia 26. sierpnia 1877.

Przewodniczący

Sprawozdawca

Dr. Wesolowski.

Dr. Walery Waygart.

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o wniosku posła Dr. Bielińskiego dotyczącego zabezpieczenia majątków sierocińskich.

Wysoki Sejmie!

Wniosek posła Dr. Bielińskiego uchwałą wys. Sejmu z dnia 17 sierpnia 1877 roku komisyi prawniczej do sprawozdania przekazany opiéwa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić rezolucyę następującej treści:

„Wzywa się wysoki Rząd, aby w drodze właściwej wyjednał ustawę i zarządzenia, aby odpowiedni Zarząd tudzież oddanie majątków małoletnich zostały należycie zabezpieczone.“

Do stawienia tego wniosku szanowny wnioskodawca czuł się spowodowanym, doświadczeniem, że obecnie niema prawie żadnej opieki nad majątkami sierocińskimi.

Doświadczenie to uczy nas wszystkich, że szczególnie po wsiach cała czynność sądu nadopiekuńczego kończy się prawie zawsze na mianowaniu opiekuna, któremu cały majątek sierociński w zarząd się oddaje.

Odtąd ustaje wszelka kontrola; opiekun bądź to z nieświadomości, bądź to ze złej woli majątek sierociński zaniedbuje, niszczy, ba nawet sobie przywłaszcza, sierota doszedłszy do wieloletności znajduje z odziedziczonego majątku tylko ruiny, albo zgoła nic.

Wtedy albo zaczyna procesa, które szczupłe jego mienie pochłaniają, albo dla braku środków, nawet procesu nie zaczyna, pomnaża tylko liczbę niebezpiecznego proletaryatu i staje się ciężarem dla społeczeństwa.

Wprawdzie przepisy kodexu cywilnego i patenta ces. z dnia 9 sierpnia 1854 zawierają dość szczegółowe postanowienia co do opieki nad sierotami i kontrolowania czynności opiekuna, lecz te przepisy niestety nie bywają przestrzegane i w obecnym stanie naszego sądownictwa wykonywane być nie mogą.

Sądy nasze jak to wys. Sejm w kilkokrotnych odezwach do wys. Rządu tak dobitnie wykazał, w tak niewystarczającej liczbie w kraju się znajdują i ta mała stosunkowo liczba tak niedostatecznie jest obsadzona, że przy najlepszych chęciach i natężeniu wszystkich sił, nawałowi pracy, która w ostatnich latach prawie w trójnasób się pomnożyła, żadną a żadną miarą podołać nie mogą.

Jest to po prostu fizyczną niemożliwością, aby sądy powiatowe, na wielkich obszarach każdemu z nich przydzielonych, po wsiach mogły wykonywać skuteczną kontrolę nad czynnościami opiekunów i zapobiedz zaniedbywaniu i rozszarpaniu majątków sierocińskich.

Kontrola sądu faktycznie jest tylko nominalną, i zawsze taką zostanie, choćby i siły sądów powiększono, gdyż sędziemu brak fachowych wiadomości, by mógł ze skutkiem gospodarstwo rolne (o co w przeważnie większej części wszystkich spadków chodzi) należycie umiał kontrolować.

Potrzeba tedy koniecznie zreformować całe ustawodawstwo o opiece nad sierotami i stworzyć w tym celu instytucye, które znajomością rzeczy i powagą osób w jej skład wchodzących byłyby w stanie i miały dobrą wolę, szczerze i na miejscu zajmować się strzeżeniem i nadzorowaniem majątków sierocińskich i wychowaniem sierót.

Takie instytucye jak rady familijne lub tym podobne, w innych krajach już istnieją i zbawiennie dla całego społeczeństwa działają.

Czas najwyższy, aby powołane do tego czynniki ustawodawcze na tém polu o potrzebnych reformach pomyślały i tym sposobem wypełniały święty obowiązek tak wobec społeczeństwa jak i srogo pokrzywdzonych sierót.

Nie po raz pierwszy wysoki Sejm tą sprawą się zajmuje, a mianowicie w roku 1875 zapadła uchwała wys. Sejmu, wzywająca Rząd do wdrożenia reform tu wspomnianych.

Gdy ta odezwa dotychczas skutku nie odniosła, komisya sądzi, że wys. Sejm nie powinien opuścić żadnej nadarzającej się sposobności, aby zwrócić uwagę powołanych do tego czynników na naszą dolegliwość, przeto wnosimy :

Wysoki Sejm raczy ochwalić:

Sejm krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wyraża ponownie przekonanie, że bezzwłoczna radykalna reforma ustawodawstwa dotyczącego opieki nad małoletnimi i ich majątkami, jest nagłą potrzebą i wzywa wys. Rząd, by tę reformę jak najspieszniej w drodze konstytucyjnej przeprowadził.

Lwów dnia 26. Sierpnia 1877.

Przewodniczący:

Wesołowski.

Sprawozdawca:

Fruchtman.

Sprawozdanie

Komisji edukacyjnej o wniosku posła Euzebiusza Czerkawskiego o wyznaczenie z funduszu krajowego sumy 4000 zł. w. a. na premie za napisanie dobrych podręczników dla szkół średnich w języku polskim.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą wys. Sejmu z dnia 16. sierpnia 1877 r. odstąpionym został Komisji edukacyjnej wniosek posła Euz. Czerkawskiego, następującej treści:

„Wyznacza się z funduszu krajowego sumę 4000 zł. w. a. na premie za napisanie dobrych podręczników dla szkół średnich w języku polskim.

Wydział krajowy ogłosi w tym celu konkurs z odpowiednim terminem, określi bliżej w porozumieniu z Radą szkolną krajową jego warunki i zda w swoim czasie sprawę, w jaki sposób powyższa suma została użyta.“

Nie brak w języku polskim dobrych podręczników służących do nauki przedmiotów wykładanych w szkołach średnich. Większa część tych książek jest jednak nieużyteczną w Galicyi, a to z tego powodu, że wykład nauki nie stosuje się do systemu zaleconego przez Ministerstwo austriackie, i obowiązującego we wszystkich austriackich szkołach.

Stąd to poszło, że w wielu przedmiotach dotkliwie czuć się daje brak książek takich, któreby mogły być użytymi przy udzielaniu nauki w naszych szkołach średnich. Jeżeli z jednej strony brak ten staje się wielce niedogodnym dla uczniów, to znowu z drugiej wynika stąd ta niekorzyść, że nauczyciele pozbawieni dobrych podręczników są wystawieni na pokusę wykładu dowolnego, często zbyt drobiazgowego w szczegółach a nie obejmującego natomiast całego ciągu przepisanej nauki.

Łatwo zatem zrozumieć, dlaczego potrzeba podręczników szkolnych dawno uczuwać się dawała. Szłoby jedynie o to, jakim sposobem możnaby jój zaradzić.

Tego rodzaju przedsiębiorstwa nie są bardzo pojętne dla księgarzy, a to z tego powodu, że obok wydanej książki, łatwo może się znaleźć inna równie dobra, jeżeli nie lepsza mogąca więc być zaleconą do nauki, przez co poprzednia mniej już w tym celu używana, nie zwraca poniesionego nakładu.

Chcąc zatem trafić do celu potrzeba koniecznie zachęty, która skądinąd jak od kraju pochodzić nie może.

Rozumié przez to Komisyja żądane we wniosku p. Czerkawskiego wyznaczenie pewnej kwoty, służyć mającej na nagrody za napisanie książek, które czy to z własnego popędu autorów, czy w myśl programu przez Radę szkolną krajową ogłoszonego, ułożone, za odpowiednie celowi swojemu uznaneby zostały.

Uznanie to głównie i przede wszystkim należyć powinno do Rady szkolnej krajowej. Gdy atoli posiadamy w kraju Instytucję, która z powołania swego obok innych celów naukowych, stoi na straży czystości języka, jaką jest Akademia umiejętności w Krakowie, byłoby zatem do życzenia, aby w ocenianiu wartości, a nadewszystko jednostajności terminologii naukowej i nieskazitelnosci języka w przedstawionych do nagrody podręcznikach, jej udział mógł być wyjednanym.

Potrzebę podobnego udziału Akademii uczuli w innych sferach, a mianowicie w Ministerstwie spraw wewnętrznych, za którego wdaniem się podjęła się Akademia kontroli polskiego przekładu ustaw państwa.

Należałoby zatem co do sposobu wprowadzenia w wykonanie nagród przez p. Czerkawskiego proponowanych, a przez Komisyję edukacyjną z pełnym przekonaniem jak najmocniej popieranych, ażeby Wydział krajowy przeprowadził stosowne rokowania z Radą szkolną krajową, tudzież z Akademią umiejętności w Krakowie.

Komisyja edukacyjna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wyznacza się z funduszu krajowego sumę 4000 zł. w. a. na nagrody za napisanie dobrych podręczników dla szkół średnich w języku polskim
2. Urządzenie bliższe co do sposobu ogłoszenia konkursu i przyznawania nagród, poleca się Wydziałowi krajowemu, który w tej mierze porozumieć się winien z Radą szkolną krajową i Akademią umiejętności w Krakowie.
3. Wydział krajowy zda w swoim czasie sprawę, w jaki sposób powyższa suma użyta została.

We Lwowie dnia 28. sierpnia 1877.

Przewodniczący:

D r. M a j e r.

Hr. Wojciech Dzieduszycki,

referent.

Sprawozdanie

Komisji edukacyjnej o wniosku Wydziału krajowego co do założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Sejm krajowy, zgromadzony w r. 1869, uchwalił Ustawę o reorganizacji wyższych zakładów technicznych we Lwowie i Krakowie. W myśl jęj miała akademia techniczna we Lwowie być zreorganizowaną pod nazwą „Szkoły głównej technicznej“, i otrzymać, prócz oddziałów nauk ogólnych, oddziały inżynieryi, mechaniki i chemii z dodatkiem wyższego kursu leśnictwa i wyższego kursu handlowego; a instytut techniczny w Krakowie przejść na akademię techniczną i obejmować, prócz oddziałów nauk ogólnych, trzy oddziały specjalne, a mianowicie: oddział architektury, oddział mechaniki, nareszcie oddział górnictwa i hutnictwa.

Wszelako ani powyższa Ustawa, ani dołączone do nięj statuta dla wspomnianych dwóch zakładów naukowych nie otrzymały cesarskiej sankcyi, wskutek czego nie weszły w wykonanie. Akademia techniczna we Lwowie uległa tymczasowej reorganizacji, na mocy rozporządzeń najwyższej władzy administracyjnej, na wzór podobnych zakładów, znajdujących się w innych prowincjach monarchii austriackiej z oddziałem inżynieryi, mechaniki i chemii.

Co do nauk objętych programem kursu leśnictwa i kursu handlowego, przemogła zasada, że przekazane być winny osobnym a od akademii technicznej niezależnym szkołom specjalnym. Jakoż od tego czasu powstała już we Lwowie specjalna szkoła leśnictwa, rokująca najlepsze nadzieje na przyszłość; niemniej téż jest wszelkie prawdopodobieństwo, że powstanie szkoła handlowa na warunkach, które jęj równą zapewnią żywotność.

Dawniejszy instytut techniczny w Krakowie zwinęto całkowicie i zastąpiono wyższą szkołą przemysłową, pod nazwiskiem Zakładu przemysłowo-technicznego, naznaczając jego zadanie, iż ma kształcić dojrzałą młodzież do zawodów wyższego technicznego przemysłu, a mianowicie: do zawodu budowniczego, mechaniki i chemii.

W powyższych urządzeniach przebiega się wprawdzie pewna chęć zbliżenia się do myśli, w projekcie sejmowym złożonej; wszelako i różnice są zbyt wielkie, aby je można było przeoczyć. Co się w szczególności instytutu krakowskiego tyczy, to każdemu wręcz nasuwać się musi uwaga, że zaprojektowanego przez Sejm zakładu, co do naukowości, najwyższego w swoim rodzaju, żadną miarą zastąpić nie może szkoła przemysłowa, chociaż ma widocznie zakrój naukowy cokolwiek

wyższy od zwykłych szkół specjalnych. Od uczniów przybywających do tego zakładu wymaga się przygotowania, jakie mniej więcej dają szkoły średnie, jako to: wyższe gimnazya i wyższe szkoły realne. Z tego wnosić można, że instrukcyja udzielana w instytucie przemysłowym krakowskim sięgać może i powinna poza zakres jakiegokolwiek szkoły średniej, a zbliżyć się do wysokości instrukcyi wyższej. Z drugiej zaś strony bacząc na to, że świadectwo dojrzałości nie jest nieodbitym warunkiem, aby uczeń mógł być przyjęty do zakładu, a examin wstępny zadawalnia się, według wydanych w tej mierze przepisów, skromniejszym niż examin dojrzałości zapasem wiadomości, łatwo się domyślić, że cały nastrój nie dochodzi pod względem naukowym miary wyższych zakładów, zwłaszcza, że cały kierunek jego, mając na oku potrzeby przemysłu, winien być więcej praktyczny.

Z tém wszystkiém nie da się zaprzeczyć, że rozwój jego na wykazanych właśnie podstawach, pod wpływem sprzyjających okoliczności, może wydać czasem bardzo pomyslnie a nawet chlubne rezultaty. Jednak najdotkliwszym, ze względu na faktyczne stosunki kraju i okolicy, i niedającym się niczem zastąpić jego niedostatkim, jest brak osobnego oddziału dla górnictwa i hutnictwa, którego się już statut sejmowy domagał, a na posiedzeniu z dnia 26. maja 1875 wysoka Izba powtórnie orzekła niezbędną potrzebę, wzywając Rząd, aby równocześnie z oczekiwaną wtenczas jeszcze reorganizacją instytutu technicznego w Krakowie, zaprowadził przy nim szkołę górnictwa z wszelkiemi, zakładom tego rodzaju przynależnemi, prawami.

Gdy sprawa pomienionej reorganizacji zupełnie inny wzięła obrót, jak to właśnie skreślono, wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. kwietnia r. z. uchwalił na wniosek Komisji edukacyjnej następującą rezolucyą:

„Wzywa się c. k. Rząd o założenie w Krakowie Szkoły górnictwa.“

W rokowaniach z tego powodu podjętych, oświadczył c. k. Rząd, a w szczególności p. Minister rolnictwa, że na razie ani o założeniu akademii górniczej takiej, jaka się znajduje w Lubnie w Styrii, albo w Przybramie w Czechach, ani o założeniu szkoły górniczej z charakterem szkoły pośredniej nie może być mowy. Zdaniem jego, wyższa szkoła górnicza, utworzona dla Galicyi i Wielk. Ks. Krakowskiego, nie miałaby prawdopodobnie takiej liczby uczniów, któraby usprawiedliwiała czyniony na jej uposażenie nakład z funduszków skarbu państwa, znajdującego się już obecnie w bardzo przykrych okolicznościach. Nie uważa też c. k. Rząd za stosowne, zakładać pośrednie szkoły górnicze, opierając się głównie na zdaniu ankiety, zwołanej w r. 1870 do ułożenia programu nauk dla szkół górniczych i ze względu na to, że trudno jest wykazać, jakiby wydatny cel mogły mieć podobne szkoły obok wyższych akademii górniczych, zajmujących właściwie pośrednie pomiędzy wszechnicami i szkołami średnimi miejsce i w obec ich zadania mającego nie tylko teoretyczne lecz ile możności także praktyczne wykształcenie uczniów na oku. C. k. Rząd mógłby jedynie przyczynić się stosowną subwencyą do utrzymania pospolitej szkoły górniczej i wstawić odpowiedny wydatek do budżetu Państwa, gdyby resztę kosztów chciał opędzać bądź fundusz krajowy, bądź ogół interesowanych w tej mierze przedsiębiorców. Ponieważ już istnieje w Wieliczce taka szkoła, utrzymywana kosztem funduszków państwa, mająca przedewszystkiém na celu wyuczenie robotników dla kopalni soli, szkoła, któraby w powyższy sposób miała powstać, byłaby przeznaczona kształcić przemysłowców innych zawodów górniczych.

Wydział kraj. w przypuszczeniu, że wydane przedtém uchwały wys. Sejmu, zmierzały stanowczo do uzyskania dla kraju wyższej szkoły górniczej, a domyślając się, że główną w osiągnięciu tego celu zaporą po stronie c. k. Rządu jest względ na niepomyślny stan skarbu Państwa, sądzi, że wszelkie tu poruszone, lub inne możliwe trudności dałyby się w sposób równie łatwy jak stosowny usunąć, gdyby przy zaprowadzonym już obecnie instytucie przemysłowym w Krakowie

utworzono osobny oddział górnictwa i hutnictwa, a fundusz krajowy przyjął na siebie obowiązek pokrywania kosztów jego utrzymania w dwóch trzecich częściach do wysokości 4000 zł.; poszedł w tej mierze głównie za wskazówkami c. k. Prezydium Namiestnictwa, które oświadczyło gotowość popierania tej myśli obliczając oraz na 5000 — 6000 zł. roczne koszty utrzymania takiego oddziału.

Komisya edukacyjna, zastanawiając się nad wnioskiem Wydziału krajowego, przysłała do przekonania, że założenie pospolitej szkoły górniczej nie odpowiedziałoby w niczem ani potrzebom, ani życzeniom naszego kraju. W obecnym stanie rzeczy, górnictwo nasze potrzebuje przede wszystkim umiejętnych kierowników. O wyuczenie robotników starać się będą interesowani przedsiębiorcy, albo miejscowości, w których się odbywa produkcya górnicza; państwo i kraj winny mieć w pierwszym rzędzie wykształcenie tych osobistości na oku, któreby przez swą naukę i wyższą zręczność wpływać mogły na racjonalne wykonywanie i wyzyskiwanie prac na tém polu podejmowanych. Niemniej jednak szkoła średnia górnicza w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie byłaby dostateczna, aby zadosyć uczynić tak potrzebom kraju, jakoteż wymaganiom nauki.

Dlatego mniemamy, że wysoki Sejm jak przedtem tak i teraz ma powody domagać się dla naszego kraju wyższej szkoły górniczej. Licząc się jednak z danymi okolicznościami, a w szczególności biorąc na uwagę dokonane fakta, możnaby się zdaniem komisji zgodzić w obecnej chwili na zastąpienie jej osobnym oddziałem górniczym w szkole przemysłowej górniczej. Z uwagi, że ten oddział bezsprzecznie wyższe od szkół średnich zająć może stanowisko, instrukcya w oddziale górniczym i hutniczym udzielana, byłaby znacznie zbliżona do wykładu nauk w akademiach górniczych, dając może tylko niejaką przewagę stronie praktycznej. Uniknęłyby tym sposobem wszelkich zarzutów podnoszonych przeciw instrukcji pośredniej; owszem mogłaby z postępem czasu dopiąć tego stopnia użyteczności, jakim się odznaczają same akademie. Korzystając z przyborów naukowych instytutu przemysłowego, nie wymagałaby tyle nakładu, ile w odrębnej szkole musiałyby wynosić wszystkie potrzebne wydatki.

Ze względu na użyteczność i potrzebę takiego zakładu, Komisya edukacyjna nie waha się doradzać wysokiej Izbie, aby przystąpiła do wniosku Wydziału, co do przyjęcia dwóch trzecich części kosztów utrzymania, a to aż do wysokości 4000 zł. na skarb kraju.

Gdyby ten wniosek uzyskał przyzwolenie wysokiej Izby, w takim razie słusznymby było domaganie się, aby ewentualnie władzy wykonawczej Sejmu t. j. Wydziałowi krajowemu przyznany był ewentualnie odpowiedni wpływ na organizacyę w mowie będącego oddziału, niemniej na sposób, w jaki udzielona przez kraj subwencya zostanie użyta.

Komisya edukacyjna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. 1) Wzywa się c. k. Rząd, aby przystąpił do utworzenia oddziału dla górnictwa i hutnictwa z charakterem wyższej szkoły górniczej, w c. k. instytucie techniczno - przemysłowym w Krakowie.

2) Sejm obowiązuje się do pokrywania ze Skarbu krajowego dwóch trzecich części kosztów utrzymania pomienionego oddziału do wysokości 4000 zł. w. a. rocznie, jeżeli c. k. Rząd przyjmie na skarb Państwa kosztu urządzenia i obowiązek pokrywania reszty wydatków rocznych na jego utrzymanie, oraz jeżeli przyzna Wydziałowi krajowemu odpowiedni wpływ na ustanowienie planu organizacyjnego tegoż oddziału i na oznaczenie sposobu, w jaki udzielona przez kraj subwencya będzie używana.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia z c. k. Rządem rokowań o założenie oddziału dla górnictwa i hutnictwa w c. k. instytucie techniczno - przemysłowym w Krakowie na powyższych zasadach i poleca mu oraz, aby z wypadku rokowań zdał Sejmowi na najbliższej sesji sprawę.

We Lwowie dnia 28. Sierpnia 1877.

Przewodniczący:

Majer.

Sprawozdawca :

E. Czerkawski.

Sprawozdanie

komisji budżetowej o zamknięciu rachunków za rok 1875 funduszów samoistnych (niedotowanych), budżetem nieobjętych (lit. C.)

Wysoki Sejmie!

Komisya budżetowa jest w przykrem położeniu widząc się zmuszoną nie tylko wypowiedzieć, że w przedłożonych rachunkach jest brak wszelkiej jasności i zrozumiałości, ale dodać jeszcze, że tak zwane zamknięcie rachunków, sprzeciwia się po największej części wszelkim zasadom buchhalteryi i może być li tylko uważane jako spis bez żadnego systemu technicznego, co zresztą Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1875, z dnia 2 maja 1877 roku, sam przyznał, powołując się na uchwałę wysokiego Sejmu z dnia 25 kwietnia 1876 roku, której zastosowanie ową niejasność spowodować miało.

Komisya budżetowa żałuje, iż Wydział krajowy mylnie pojął uchwały wysokiego Sejmu i nie zatrzymując się przecież w ogólnym zarysie rzeczy, pozwala sobie komisya dla udowodnienia postawionych twierdzeń przytoczyć następujące z rachunków wzięte fakta:

I. Majątek obrotowy funduszów stypendyjnych (str. 18, p. 1) wykazuje pozostałość z roku 1874	12.673 zł. 63 ct.
(gdy zaś fundusz zarodowy żadnej gotówki nie (miał) doliczywszy do tego sumę dochodów w ilości	154.301 „ 34 „
wypada suma	166.974 „ 97 „
potrącając zaś sumę wydatków (str. 21)	105.178 „ 49 ¹ / ₂ „
ma pozostać jako saldo z końcem roku	61.796 „ 47 ¹ / ₂ „
gdy stan funduszów z końcem r. 1875 (str. 21, p. 16) tylko	40.635 „ 92 ¹ / ₂ „
wykazuje.	

Wprawdzie zgadza się cyfra ta z zapasem kasy w rachunku „obrót kasowy“ (str. 23, p. 21) wykazanym, powinna atoli się zgadzać i z poprzednim rachunkiem.

- II. Stan funduszów stypendyjnych z końcem roku 1875 (str. 17, p. 4) wykazuje w pozycji 15 jako aktywa w skryptach dłużnych 98.349 zł. 67 $\frac{1}{2}$ ct.
 a wykaz, który przedstawia stan należitości czynnych i biernych z końcem roku 1875 (str. 23, alg. 2, p. 2) wykazuje w rubryce czynnej z tego samego tytułu, chociaż pod nazwiskiem „kapitały spłacić się mające“ sumę 122.093 „ 86 $\frac{1}{2}$ „
- III. Wykaz należitości czynnych i biernych funduszów stypendyjnych z końcem roku 1875 (str. 23, alg. 2) wykazuje w stanie czynnym kapitał spłacić się mający 122.093 „ 86 $\frac{1}{2}$ „
 zaś w stanie biernym (str. 24, p. 9) „skryptą dłużne po spłacie kapitałów wydać się mające“ sumę 133.099 „ 67 $\frac{1}{2}$ „

Ten rachunek zamknięty został ze saldem jako nadwyżka należitości czynnych, wynosząc sumę 258.284 zł. 46 ct., która to cyfra znowu nie ma i mieć nie może żadnego związku z rachunkami przedłożonemi.

- IV. Pozostały fundusz zapomogi z roku 1866 (Str. 222) wykazuje na stronnicy dochodów 3 główne pozycye a mianowicie:
- | | |
|---|--------------------------------|
| | 1.074 zł. 27 $\frac{1}{2}$ ct. |
| | 74.518 „ 13 „ |
| | 21.990 „ 84 $\frac{1}{2}$ „ |
| razem | 97.583 „ 25 „ |
| na stronnicy wydatków zaś | 81.192 „ 85 „ |
| a zatem pozostałość | 16.390 „ 40 „ |
| gdy stan tego funduszu z końcem roku tylko wykazuje w dwóch pozycyach | 2.852 „ 12 „ |
| i | 13.518 „ 23 „ |
| a zatem tylko | 16.370 „ 25 „ |

Wprawdzie te, jakoteż i wszystkie inne niedokładności zostały przez izbę obrachunkową dostatecznie wyjaśnione, i tyczą one tylko formy a nie rzeczy, lecz przedłożony rachunek nie powinienby wymagać co do jego zestawienia żadnych wyjaśnień, komisya wychodząc z tych uwag i pragnąc uniknąć na przyszłość podobnych zbroczeń, uznaje za potrzebne przedłożyć zasady, według których rachunki prowadzone być winny.

- I. Rachunek majątku, czyli fundusz zarodowy, ma być w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, osobno prowadzony i to bez żadnej różnicy, czy ten rachunek zawiera efekta, czy gotówkę, czyli też inne należitości.

Tak samo winien być prowadzony rachunek obrotu dochodów każdego funduszu.

- II. Każdy rachunek powinien się zaczynać od zapisania pozostałości poprzedniego roku, i obejmować wyszczególnienie transakcyi w bieżącym roku zawartych w jednej głównej rubryce. Przy zamknięciu rachunków zaś saldo winno być ściągnięte i po zamknięciu rachunku to saldo przepisane w swych częściach składowych najdokładniej wyspecyfikowane być winno.

Przychodząc do merytorycznego załatwienia, zauważa komisya, że fundusze stypendyjne w zeszłym roku wzrosły, a z końcem roku składały się z 93 fundacyi, posiadających majątek wynoszący w nominalnej wartości 1,850.029 zł. 33¹/₂ ct. z dochodem . . . 112.130 zł. 59¹/₂ ct. Z tychże dochodów wydano 71.494 „ 67 „ na 405 stypendystów, a pozostało się 40.635 „ 92¹/₄ „ do przeniesienia na rok 1876.

Majątek funduszków stypendyjnych z dniem 31 grudnia 1875 roku obejmował:

	1) W obligacjach indemnizacyjnych	330.350 zł. — ct.
	2) W 5% listach zastaw. kredytowych	233.100 „ — „
	3) W 4% „ „ „ „	132.400 „ — „
	4) W 6% „ „ Zakładu kredytowego ziemskiego w	
Krakowie	146.600 „ — „
	5) W 6% w oblig. pożyczki kraj.	152.600 „ — „
	6) W 6% listach Banku hipotecz.	247.000 „ — „
	7) W rentach państwowych pap.	6.000 „ — „
	8) W akcyach kolei Karola Ludwika	124.000 „ — „
	9) „ „ węgiersko-północno-wschodnich	1.200 „ — „
	10) „ „ dniesztrańskiej	2.000 „ — „
	11) W losach państwowych z r. 1860	2.100 „ — „
	12) Asygnatach Banku kredytowego	1.500 „ — „
	13) W obligacjach ks. Styryjskiego	2.000 „ — „
	14) W książeczkach kasy oszczędności	8.830 „ 48 „
	15) W skryptach dłużnych	98.349 „ 67 ¹ / ₂ „
	16) W wartości dóbr i realności	361.999 „ 18 „
	Razem	<u>1,850.029 zł. 33¹/₂ ct.</u>

Z pozostałych funduszków zapomogi z r. 1866 wypożyczono wydziałom powiatowym w ciągu roku 79.700 zł. a zwroty pożyczki wydziałów powiatowych wynosiły 8.680 zł. 40 ct.

Co do rachunków zaś pojedynczych funduszków komisya nie ma żadnej uwagi do zrobienia, komisya budżetowa zatem wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I.

Zamknięcie rachunków funduszków samoistnych za rok 1875 bierze Sejm do wiadomości.

II.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na przyszłość zamknięcie rachunków według wskazówek w sprawozdaniu zawartych sporządzone zostało.

Lwów 28 sierpnia 1878.

Przewodniczący:

H. Wodzicki.

Sprawozdawca:

Maurycy Lazarus.

Sprawozdanie

komisji edukacyjnej o wniosku posła Waygarta co do zmiany ustępu 3go artykułu XII. ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych z dnia 2. maja 1873.

(L. 251. Dz. ust. i rozp. kraj.)

Wniosek posła Waygarta, mający na celu przyznanie nauczycielom szkół ludowych, na nowy etat przeniesionym, dodatków pięcioletnich także za lata, spędzone w służbie jeszcze przed wejściem w życie ustawy szkolnej z r. 1873, uczyniony był w takiej samej osnowie na przeszłorocznej sesji sejmowej przez posła Sławinińskiego. Do tego samego celu zmierzają liczne petycje, wniesione przez grona nauczycieli rozmaitych okręgów szkolnych, w szczególności także petycja zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, w której nadto petenci domagają się podwyższenia obecnych płac najniższych, jak również zmiany obecnych dodatków pięcioletnich na 10%, pobieranej płacy. Przy tej sposobności grona nauczycieli szkół ludowych krakowskich proszą także o zmianę art. 49 tejże ustawy.

Wniosek posła Waygarta opiewa: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: Ustęp 3ci art. 12 ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych z dnia 2go maja 1873 w terażniejszym swem brzmieniu znosi się, i ma opiewać:

„Osobom stanu nauczycielskiego, już przed wprowadzeniem tej ustawy w wykonanie stale zamianowanym, przyznaje się pierwszy pięcioletni dodatek w pięć lat od czasu i zamianowania starymi nauczycielami, ale jedynie tym, które na nowy etat przeniesionemi zostały“.

Już przeszłoroczna komisja edukacyjna uważała wniosek taki sam posła Sławinińskiego za słuszny, opierając się na tem, że uznanie dawniejszych nauczycieli, którzy na nowy etat zostali przeniesieni, za zdolnych, powinno pociągnąć za sobą dobrodziejstwa, wskazane ustawą, z tem uznaniem, że ci nauczyciele często i wiekiem i rodziną obarczeni, więcej od młodszych na utrzymanie potrzebują, że ustawy państwowe przyznają urzędnikom administracyjnym i sądowym, tudzież profe-

sorom uniwersytetów i nauczycielom szkół średnich dodatki pięcioletnie za cały czas służby, i że wreszcie nie ma powodu do wyjątkowego w tej mierze traktowania nauczycieli szkół ludowych. Z tych więc przyczyn komisya rzeczona przychyliła się w zupełności do wniosku posła Splawińskiego, ale zmieniła formę jego, gdyż ta nasunąć była mogła bardzo wiele wątpliwości.

Wnosiła przeto komisya uchwalenie nowej ustawy, na mocy której zniesioną być miała, moc obowiązująca ostatniego ustępu art. XII. ustawy dotychczasowej, a za to dodane w ustępie pierwszym powyższego artykułu po wyrazach „przy publicznych szkołach ludowych służby“ — słowa: „bez względu, czy je spędzili przed wejściem w życie tej ustawy lub po niem“.

Komisya edukacyjna tegoroczna uznaje także w zupełności słusność wniosku posła Waygarta; jest on bowiem prostym wynikiem zasady związanej z dodatkami pięcioletnimi, zasady polegającej na tem, iż przyznanie większej lub mniejszej ilości dodatków, uwzględnić ma właśnie różnicę pomiędzy osobami, należącymi do jednej i tej samej kategorii pewnej gałęzi służby publicznej, jeżeli jedno z nich przez dłuższy czas zasługiwało się już w swoim zawodzie, drugie zaś dopiero w nim pracować rozpoczynają.

Chodziło jednak o bliższe rozpatrzenie się w finansowej stronie wniosku w mowie będącego. Komisya przeszłoroczna według prawdopodobnego obliczenia na zasadzie sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej z r. 1874/5 sporządzonego, mniemała, że wydatek większy, jakiby obciążał fundusz krajowy po przeprowadzeniu projektowanej przez nią ustawy, wynosiłby około 60.000 zł. rocznie. Komisya tegoroczna przyjęła za podstawę dla swego obliczenia prawdopodobnego, sprawozdanie c. k. Rady szkolnej z r. 1875/6, w którym z nauczycieli kwalifikowanych podanych jest.

391	którzy	wysłużyli	lat	5
-----	--------	-----------	-----	---

476	„	„	„	10
-----	---	---	---	----

303	„	„	„	15
-----	---	---	---	----

128	„	„	„	20
-----	---	---	---	----

61	„	„	„	25
----	---	---	---	----

84	„	„	„	30
----	---	---	---	----

mianowicie z tych ostatnich

35	wysłużyło	lat	30
----	-----------	-----	----

23	„	„	35
----	---	---	----

26	„	„	40
----	---	---	----

Gdy zaś dodatki pięcioletnie są rozmaite według tego, czy są przeznaczone dla nauczycieli gmin klasy I. (50 zł.) czy klasy II. (40 zł.), czy klasy III. (30 zł.), czy wreszcie klasy IV. (25 zł.), gdy następnie przypuścić można, iż najwięcej nauczycieli należy do gmin klasy II. (z liczbą mieszkańców 2.000 do 10.000) przeto komisya edukacyjna przyjęła za przeciętną kwotę na dodatki pięcioletnie u wszystkich nauczycieli 30 zł., strącając przy obliczaniu u tych nauczycieli, którzy dotąd wysłużyli lat 15, jeden taki dodatek jako przez nich już pobierany, a zatem nieprzyczyniający się do zwiększenia wydatków z funduszu krajowego.

Postępując w ten sposób, komisya edukacyjna przysła do przekonania, że obciążenie funduszu krajowego, w razie przyjęcia wniosku posła Waygarta, zwiększyłoby się o 89.910 złr. w. a. czyli blisko o 99.000 zł. w. a.

Mając wzgląd na budżet krajowy i wychodząc z założenia, że wysoki Sejm żadną miarą nie zechce się przychylić do projektu, którego przeprowadzenie byłoby niemożliwe bez podniesienia dodatków do podatków, komisya edukacyjna, mimo jednozgodnego uznania słusności wniosku posła Waygarta, nie mogła polecić go do przyjęcia wysokiej Izbie, a tem bardziej, skoro będąc przekonaną,

iż Wysoki Sejm zgodzi się zresztą na zasady poprzednio w tej kwestyi wyłuszczone, wolała wystąpić z skromniejszym żądaniem i zapewnić przyjęcie tegoż, aniżeli projektem, odpowiadającym w zupełności jej zapatrywaniu, narazić sprawę tak ważną na pewne niemal odrzucenie.

Otóż komisya edukacyjna, powodując się tymi względami, postanowiła Wysokiej Izbie inny polecić wniosek, czyniąc przy nim zasadniczą różnicę pomiędzy latami, spędzonymi w służbie przez dawniejszych nauczycieli, na nowy etat przeniesionych, po wejściu w życie ustawy z r. 1873 i przed tym czasem. Lata spędzone po wejściu w życie ustawy w mowie będącej, mają ze względu na przyznawanie pięcioletnich dodatków, liczone być od 1. dnia, w którym ustawa powyższa obowiązywać poczęła, bo tak stanowi pierwszy ustęp artykułu 12. ustawy tej i tak komisya myśl prawodawcy w ustępie rzeczonym wyrażoną pojmuje.

Lata, spędzone przez powyższych nauczycieli przed wejściem w życie ustawy tej, miałyby zaś według owego wniosku celem przyznania dodatków pięcioletnich obliczonymi być w ten sposób, iżby dwa lata tego rodzaju liczono za jeden rok.

Przyjęcie tego wniosku nie naraziłoby funduszu krajowego na tak wielki wydatek, jak przyjęcie wniosku posła Waygarta, gdyż obciążenie funduszu krajowego mogłoby się zwiększyć, najwięcej o połowę sumy poprzednio podanej. Komisya musi jednak nadmienić, że biorąc za podstawę obliczenia prawdopodobne, postępowała w taki sposób, aby przyjąć największy wydatek, na jakiby fundusz krajowy w razie przyjęcia jej wniosku był narażony. W rzeczywistości wydatek ten okazałby się niezawodnie znacznie mniejszym, skoro przecież przyjęcie przeciętnego dodatku pięcioletniego w kwocie 30 zł. w. a. jest bardzo wysokie, a przytem nie każdy nauczyciel kwalifikowany ma bezwzględne i bezwarunkowe prawo do przyznania mu dodatków pięcioletnich. Najlepszym dowodem tego jest okoliczność ta, iż według zasad przyjętych przy powyższem obliczeniu, kwota na pięciolecie przyznawana, obecnie na mocy dotychczasowej ustawy, (tj. wszystkim nauczycielom, którzy już wysłużyli lat 15) wynosiłaby powinna 17.280 zł., kiedy Rada szkolna krajowa żąda na ten cel tylko kwotę 10.000 zł. Gdyby przeto w takim samym stosunku zniżono sumę poprzednio na przeprowadzenie projektu komisji edukacyjnej podaną, to suma ta nie dochodziłaby nawet 30.000 zł. w. a. a przyjęcie projektu uczyniłoby przynajmniej w części zadość słusznym żądaniom nauczycieli szkół ludowych.

Do prośby nauczycieli szkół ludowych w Krakowie o zmianę art. 49 ustawy w mowie będącej komisya edukacyjna przychylić się nie może, gdyż tu idzie o fundusz emerytalny a więc konieczny warunek zaopatrywania wysłużonych nauczycieli a dalej wdów i sierót po nauczycielach w emeryturę.

Opierając się na wywodach powyższych komisya edukacyjna wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić ustawę treści następującej:

U s t a w a

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem. zmieniająca postanowienia artykułu 12, ustawy z dnia 2 maja 1873 o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych (Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 1. lipca 1873. Część XXVIII l. 251.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Art. I.

Z dniem 1. stycznia 1878 znosi się moc obowiązującą ostatniego ustępu art. 12. ustawy o stosunkach

prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych z dnia 2. maja 1873 (Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 1. lipca 1873 l. 251) i ustęp ten brzmieć ma jak następuje :

Za lata spędzone w służbie jeszcze przed wprowadzeniem w życie tej ustawy, przyznaje się tym nauczycielom, którzy na nowy etat zostali przeniesieni, dodatki pięcioletnie w ten sposób, iż przy obliczaniu ich dwa lata spędzone na posadzie rzeczywistego nauczyciela liczy się za jeden rok.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam mojemu ministrowi wyznań i oświaty.

Lwów dnia 25 sierpnia 1877.

Przewodniczący:
Majer.

Sprawozdawca:
Zoll.

U a s t a w

[Faint, mostly illegible text at the bottom of the page, possibly bleed-through or a second page of the document.]

Sprawozdanie

komisyi gminnej o projekcie Wydziału krajowego co do zmiany §. 52
ustawy gminnej.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy sprawozdaniem z dnia 25 sierpnia 1866 l. 1961 przedłożył wysokiemu Sejmowi projekt do ustawy o nadzorze władz wyższych nad urzędnikami gmin wiejskich i małomiejskich.

Projekt ten w jeneralnej rozprawie na posiedzeniach w dniach 20. i 22. marca r. z. odbytych, wysoki Sejm uchylił przejściem nad nim na wniosek komisji administracyjnej, w imiennem głosowaniu do porządku dziennego większością 14 głosów.

Wydział krajowy przekonany o niezbędnej potrzebie uporządkowania administracji gmin wiejskich, niemniej, że tym końcem Wydziałom pow. oddane być powinny wszelkie ku temu skuteczne środki, a uznając za jeden z takich środków proponowaną nowelę; w bieżącej sesji ponowił rzeczony projekt, który wysoki Sejm uchwałą z dnia 9go t. m. przekazał komisji gminnej do sprawozdania.

Komisja gminna, wywiązując się ze zadania swego, ma zaszczyt wysokiej Izbie następujące złożyć sprawozdanie:

Przedewszystkiem zwraca komisja uwagę wysokiej Izby na to, że ponowny projekt Wydziału kraj. tak w treści jak w formie swej różni się od pierwotnego. Mianowicie:

- a) postanowienia jego dotyczą wyłącznie gminy wiejskiej;
- b) proponowaną nowelę wnosi Wydział krajowy jako dodatek do §. 52 ust. gm., a to w zamiarze wyraźnego uwydatnienia, że prawo Rady gminnej oddalania urzędnika

lub sługi, pozostaje nienaruszone, a ingerencya Wydziału powiatowego, względnie krajowego, jest tylko wyjątkiem;

- c) samą wreszcie ingerencyę wspomnianą ściśle określa, poprzedzić ją albowiem musi:
1. sprawdzenie szkodliwej działalności urzędnika, pisarza lub innego tej kategorii funkcyjnaryusza gminy wiejskiej, dochodzeniem przez Wydział powiatowy, a względnie krajowy przeprowadzonym;
 2. po takim sprawdzeniu dopiero, jeżeli na wezwanie Wydziału powiatowego naczelnik gminy, a względnie Rada gminna wzbrania się dopełnić obowiązku swego, tj. oddalić urzędnika, pisarza lub innego tej kategorii funkcyjnaryusza, natenczas może na wniosek Wydziału pow. złożyć go z urzędu polityczna władza powiatowa.

Co się tyczy wzmiankowej ingerencji politycznej władzy powiatowej, Wydział krajowy słusznie namienia, iż postąpił sobie analogicznie do postanowień §. 102. u. g. i noweli z d. 17. czerwca 1874. Komisya zaś winna jeszcze oświadczyć, że według obowiązujących ustaw, jedynie władzy politycznej egzekutywę przyznających, ingerencya powołana jest konieczną.

Na ostatek oznajmić należy, że Wydział krajowy w projekcie swym nowe zamieścił postanowienie, ograniczające oddalonego urzędnika, powtórne do służby przyjęcie w tym celu, aby żmudnie przeprowadzona czynność przez obejście prawa nie stała się płonną.

W projekcie tylekroć wspomnianym, komisya gminna uczyniła kilka, istoty rzeczy niezmieniających, poprawek.

Zważywszy przeto, iż nieomal wszystkie Wydziały powiatowe mnogimi dowodami poparte, wnosiły żądoby na szkodliwą pisarzy gminnych działalność, do usunięcia której dotyczące ustawy skutecznego nie następują środka.

Zważywszy, że zwierzchności gminne, jak powszechnie wiadomo, głównie z winy pisarzy zaniedbują lub przekraczają ustawami poruczone im obowiązki, z czego oprócz rozmaitych szkód i pokrzywdzeń wynika zgubne rozprężenie ustroju gminnego i lekceważenie samejże władzy.

Zważywszy, iż Wydziały powiatowe odpowiedzialne są za całość majątku gminnego a obowiązane dozorować czynności zwierzchności gminnej, zatem posiadać powinny wystarczające środki do zapobieżenia szkodliwej pisarzy gminnych działalności, taki zaś środek proponowana przez Wydział krajowy nowela niezaprzeczenie podaje, ztąd też umożliwi Wydziałom powiatowym skuteczniejsze obowiązków wykonanie, a korzystną będzie dla gmin wiejskich, za względu na wcale mierny poziom ich intelligentnego rozwoju, potrzebujących większej władz autonomicznych opieki.

Komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną uchwałę.

Przewodniczący:

Grocholski.

Sprawozdawca:

Ks. Buchwald.

U S T A W A

z dnia dla Królestwa Galiicy i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem
zmieniająca §. 52 u. gm. z d. 12 sierpnia 1866 r.

Art. I.

§. 52 ustawy gminnej z d. 12 sierpnia 1866 L. 19.
Dz. u. kraj. zostaje uchylonym w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje:

§. 52.

Naczelnikowi podlegają urzędnicy i słudzy gminy, on wykonywa nad nimi władzę dyscyplinarną.

Naczelnik gminy może suspendować w urzędowaniu nawet takich urzędników i takie sługi, których mianowanie Rada sobie zastrzega, prawo jednak oddalania ich ze służby ma tylko Rada.

Jeżeliby z dochodzenia przeprowadzonego przez Wydział powiatowy okazało się, że urzędnik, pisarz lub inny tej kategorii funkcyonaryusz gminy wiejskiej, staje się powodem do przekroczenia lub zaniedbania obowiązków przez członków Zwierzchności gminnej lub Radę gminną, albo że działa w ogólności w sposób dla gminy szkodliwy, i jeżeli Naczelnik gminy a względnie Rada gminna wzbrania się usunąć go od urzędowania, mimo zawezwania Wydziału powiatowego, natenczas może usunąć go c. k. polityczna władza powiatowa na wniosek Wydziału powiatowego.

W razie niezgodności tych władz, w razie odwołania się do orzeczenia politycznej władzy powiatowej,

lub gdyby przewinienie urzędnika, pisarza lub innego tej kategorii funkcyjaryusza gminy wiejskiej, sprawdzone zostało przez dochodzenie przeprowadzone bezpośrednio z ramienia Wydziału kraj. — orzeka w tej mierze ostatecznie polityczna władza krajowa na wniosek lub za zgodą Wydziału krajowego.

Urzędnik, pisarz lub inny tej kategorii funkcyjaryusz gminy wiejskiej, oddalony na mocy powyższego postanowienia, może być na wniosek Wydziału powiatowego a względnie krajowego uznanym za niezdolnego do piastowania posady urzędnika, pisarza lub innego tej kategorii funkcyjaryusza gminy wiejskiej w innych gminach kraju, aż do trzechletniego czasu. W tej samej zaś gminie, w której ze służby usunięty został, nie może powtórnie być przyjętym do służby bez zezwolenia tej władzy, na której wniosek oddalony został.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Sprawozdanie

komisyi kultury krajowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego, l. w. 25.936, w przedmiocie zalesienia wydm piaszczystych w powiatach Niskim i Tarnobrzegskim.

Wysoki Sejmie!

Komisyja kultury krajowej, której wysoki Sejm przydzielił wyżej wzmiankowane sprawozdanie, na podstawie onegoż, oraz wymienionego w niem operatu c. k. komisarza lasowego p. Hołowkiewicza, tudzież na podstawie korespondencji z c. k. Namiestnictwem, przysłała do przekonania, że zalesienie tych wydm należy do najużyteczniejszych a nawet koniecznych zadań kultury krajowej.

Zważywszy, że koszta połączone z tym zalesieniem znajdują pokrycie więcej jak wystarczające w funduszu kultury krajowej, gdyż wysokość grzywien płaconych rocznie na ten fundusz, wynosi przeszło 9.000 zł., z których tylko 5.000 zł. dawane bywają na szkołę w Dublanach, a 500 zł. na nieprzewidziane wypadki, reszta zaś rozplywa się w budżecie krajowym.

Zważywszy, że prócz z otrzymania postępów szerzącego się ciągle złego stworzy się przestrzeń 7.000 hektarów lasu.

Zważywszy, że taka zamiana wydm na lasy, musi zbawienny wpływ wywrzeć na stosunki klimatyczne kraju, który w ostatnich latach tyle od klimatu ucierpiał.

Komisyja podobnie jak Wydział krajowy, nie widzi lepszego, możliwego użytku pieniędzy funduszu kultury krajowej, jak ten, który proponuje Wydział, i przyjmując jego wnioski za swoje, uprasza wysoki Sejm o przyjęcie następujących wniosków:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I.

Sejm wyznacza na pokrycie kosztów zadrzewienia wydmisk i pastwisk zapiaszczonych w powiatach Niskim i Tarnobrzegskim:

1) na pierwszy rok dla każdego z wymienionych powiatów po 900 zł. w. a.

2) na następne cztery lata dla każdego z wymienionych powiatów po 750 zł. w. a.

3) na dalsze dwa lata dla każdego z wymienionych powiatów po 150 zł. w. a.

4) na ósmy, dziewiąty i dziesiąty rok dla powiatu Niskiego po 150 zł. w. a.

II.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia kwot powyższych pod warunkiem, że właściciele gruntów zadrzewić się mających, zobowiążą się dostarczyć bezpłatnie robociznę potrzebną do przeprowadzenia projektowanej melioracji, nierniej grunt pod szkółki i materiał do ogrodzenia szkółek; c. k. Rząd zaś przyjmie na siebie obowiązek utrzymywania dla powiatu Niskiego i Tarnobrzęskiego po jednym nadzorcy leśnym jako kierownika robót wykonać się mających z płacą roczną w kwocie 900 zł. w. a. a nadto przyzna Wydziałowi krajowemu prawo do ingerencji co do zużycia dotacyi, wyznaczonych z funduszu krajowego na zadrzewienie gruntów niaużytecznych w tychże powiatach.

III.

Wydatki spowodowane wyznaczeniem powyższych dotacyi pokrywane będą z funduszu kultury krajowej.

IV.

Na pokrycie wydatków tych otwiera się Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt na rok 1877 do wysokości 1800 zł. a na rok 1878 kredyt do wysokości 1500 zł. w. a.

Przewodniczący:

J. Czartoryski.

Sprawozdawca:

E. Sanguszko.

Sprawozdanie

komisji administracyjnej w przedmiocie zubożenia kraju i zasilania kas zaliczkowych z funduszu krajowego.

Wysoki Sejmie!

Przekazane komisji administracyjnej sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zubożenia kraju i zasilania kas zaliczkowych z funduszu krajowego, przedstawia wynik prac dotychczasowych ankiety, którą wysoki Sejm w uchwale z d. 28. marca 1876 r. polecił zwołać „dla zbadania przyczyn zubożenia powszechnego kraju i zwiększającego się upadku gospodarstw wiejskich tudzież obmyślenia środków dla podźwignienia kraju z tego smutnego stanu.“

Równocześnie przedłożył Wydział krajowy przy tém sprawozdaniu, ze względu na bezpośredni związek z tą sprawą, wynik prac osobnej komisji dla spraw kredytu rolniczego, która złożoną została z inicjatywy Wydziału krajowego jeszcze przed wydaniem powyższej uchwały Sejmowej. Wydział krajowy przedkładając prace obu komisji ankietowych wys. Sejmowi, zastrzega sobie po szczegółowym rozbiórce wniosków i zapatrywań komisji dla spraw kredytu rolniczego oraz prac ankiety, które dotąd nie mogły być ukończone, zarządzić w drodze administracyjnej, co uzna za odpowiednie, zdać sprawę o tém wys. Sejmowi a ewentualnie przedłożyć swoje wnioski w tej sprawie do uchwały na przyszłej sesji Sejmowej. Zastrzeżenie to uzasadnione jest krótkością czasu, gdyż sprawozdania obu komisji nadeszły do Wydziału krajowego w połowie lipca b. r.

Pomimo to, że skutkiem owego zastrzeżenia Wydział krajowy wstrzymał się od postawienia merytorycznych wniosków, komisya administracyjna, mając sobie przydzielone sprawozdanie Wydziału krajowego w tym przedmiocie, nie mogła poprzestać na wniosku, aby wys. Sejm tymczasem przyjął do wiadomości owe sprawozdanie. Pomiedzy zadaniami przekazanymi ankiecie w skutek uchwały wys. Sejmu z 28. marca 1876 zwołanej, jest jedno, które ankieta znalazła się w możności stanowczo załatwić. Jest niem rozbiór wniosku posła Zyblikiewicza o zasilaniu kas zaliczkowych z funduszu krajowego. Ze względu na to, a przedewszystkiem ze względu na wielką ważność i nagłość tej sprawy, tylokrotnie rozbieganej w ostatnich czasach, komisya administracyjna widziała się spowodowaną już teraz wejść w szczegółowy rozbiór takowej i przedłożyć wys. Izbie wniosek zmierzający do merytorycznego jęj załatwienia.

Wniosek posła Zyblikiewicza, przytoczony dosłownie w sprawozdaniu Wydziału krajowego, zmierza do tego, aby pożyczkami z funduszu krajowego zasilać kasy zaliczkowe istniejące i wywołać tworzenie nowych instytucji tego rodzaju. W tym celu miałyby kraj użyć rozporządzalnych fundu-

szów pożyczki z r. 1873 na pożyczki dla powiatów, któreby chciały założyć nowe lub zasilić istniejące kasy (stowarzyszenia) zaliczkowe. Ankieta uznała, że dla rozwoju kas zaliczkowych w Galicyi jest w wysokim stopniu pożądanem, ażeby kraj, jak to proponuje poseł Zyblikiewicz, przyszedł w pomoc tym kasom pożyczkami ze swoich funduszków, nie zgodziła się jednak na proponowaną formę téj pomocy, t. j. na to, aby w tym celu kraj udzielał pożyczek powiatom, te zaś za pomocą założonych i zarządzanych przez rady powiatowe kas (stowarzyszeń) zaliczkowych rozpożyczały owe fundusze. Zdaniem ankiety włożonoby przez to na rady powiatowe obowiązek zarządu finansowego i kontroli, któremu nie potrafiłyby podołać i oderwanoby je od właściwych czynności administracyjnych a w jednym i w drugim wypadku ucierpiałoby na tém ogół opodatkowanych w powiecie. Ankieta uznała, że najdogodniej dla kraju byłoby, gdyby istniał jakiś zakład centralny, którego zadaniem byłoby pośredniczyć na własną odpowiedzialność między krajem resp. funduszem krajowym a kasami (stowarzyszeniami) zaliczkowymi, między które zakład ów rozpożyczałyby fundusze wypozyczone od kraju.

Szczegółowy rozbiór możliwych form zakładu centralnego przekonał jednak ankietę, że o doraźnem wprowadzeniu w życie takiego zakładu centralnego, czy to w formie spółki akcyjnej, czy téż w postaci proponowanego przez komisją dla kredytu rolniczego krajowego zakładu hipotecznego, wśród obecnych stosunków trudno myśleć, ankieta zgodziła się przeto, aby Wydział krajowy na podstawie opinii komitetu centralnego złożonego z osób obeznanych ze stosunkami kas (stowarzyszeń) zaliczkowych udzielił każdej kasie, która się zgłosi o to, pożyczki z funduszków krajowych, na to przeznaczyc się mających. Pożyczka taka byłaby umarzaną stopniowo w przeciągu kilku lat. Dla ocenienia, na jaki kredyt każde stowarzyszenie zasługuje, musiałyby takowe przedłożyć spisy członków i wykazy stanu i obrotu majątkowego a następnie przedkładać takowe w stosownych odstępach czasu aż do zupełnego spłacenia pożyczki. Wydział krajowy zastrzegłby sobie prawo wypowiedzenia całej niespłaconej dotąd pożyczki, gdyby się okazały w składzie stowarzyszenia lub jego stosunkach majątkowych zmiany, któreby narażały bezpieczeństwo pożyczki.

Komisja administracyjna przystąpiwszy do rozbioru wyłożonej tu sprawy, przedewszystkiem zadała sobie pytanie, czy kraj może i powinien pożyczyc fundusze swoje kasom czyli stowarzyszeniom zaliczkowym?

Komisja wychodzi z przewodniej w administracji zasady, że w życiu ekonomicznem jednostki winny przedewszystkiem same sobie pomagać. Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że w wyjątkowych wypadkach pomoc publiczna może okazać się nieuniknioną, zwłaszcza skoro ogólne, niezawinione przez jednostkę przyczyny sprowadzają klęski, wobec których jednostka sama sobie poradzić nie zdoła. Jednakże materyalna pomoc publiczna na rzecz jednostek winna być zawsze tylko wyjątkową, winna być tylko ostatecznym środkiem ratunku a w interesie zdrowego rozwoju społecznego leży koniecznie, aby tę pomoc uczynić ile możności najrzadszą i najmniejszą. Da się to osiągnąć przez podniesienie społeczeństwa pod względem ekonomicznym a w szczególności przez rozpowszechnienie instytucji kredytowych, za pośrednictwem których jednostki mogłyby same sobie radzić, nie uciekając się do pomocy publicznej.

W naszym kraju wypadki pomocy publicznej w ostatnich latach stały się niestety zbyt częstymi. Od r. 1866 zazwyczaj w przeciągu lat dziesięciu trzy razy pomoc taka udzielaną była, i doszliśmy niemal do tego, że po każdym znacniejszym nieurodzaju pojawia się kwestya pomocy publicznej. Pomoc publiczna udzielaną była u nas nietylko w formie pożyczek procentowych lub nieoprocentowanych, lecz także w postaci bezzwrotnych zapomóg, zatem w formie, w której zwłaszcza przy tak częstem powtarzaniu się, bardzo łatwo mogła stać się demoralizującą, gdyż darowizny nietylko nieraz bywają marnowane, lecz nadto przyzwyczajają ludność do oglądania się na pomoc zewnętrzną. Uchylić nadal, lub w miarę możności ograniczyć potrzebę pomocy publicznej w naszym kraju a w szczególności zapobiedz ponawiającym się ciągle pożyczkom i zapomogom głodowym jest niewątpliwie rzeczą niezbędną i nagłą. Uczuwał to wysoki Sejm, kiedy na ostatniej Sesyji na wniosek

komisyi głodowej polecił zwołać ankietę, któraby obmyśliła środki podźwignienia kraju z tego smutnego stanu. Otóż jeden z takich środków wskazał już wtenczas poseł Zyplikiewicz we wniosku swoim a ankietą, która z polecenia wysokiego Sejmu wniosła ten badala, uznała środek ten za trafny. Środkiem tym jest tworzenie i rozszerzanie kas (stowarzyszeń) zaliczkowych jako instytucyi, w których ludność może znajdować pomoc kredytową stosunkowo tania i w stosownej formie podana, nie potrzebując szukać jej w funduszach publicznych.

Kasy czyli stowarzyszenia zaliczkowe w kraju naszym z bardzo małymi wyjątkami dopiero po r. 1870, a po największej części dopiero w ciągu ostatnich lat czterech, odkąd ustawa z 9. kwietnia 1873. uporządkowała prawne ich stanowisko i w miejsce koncesyi administracyjnej zaprowadziła wpis do rejestru sądowego. Obecnie, nie licząc towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, które ma zupełnie odmienny charakter mimo tej samej formy prawnej, istnieje w Galicyi 89 stowarzyszeń czyli kas zaliczkowych. Kasy te posiadały z końcem r. 1876

własnego kapitału w udziałach	1,525.055 zł. 15 ct.
w funduszu rezerwowym	127.389 „ 73 „
razem	<u>1,652.459 zł. 88 ct.</u>

obcego kapitału we wkładkach oszczędności i pożyczkach	
od osób prywatnych	1,780.369 zł. 60 ct.
od zakładów kredytowych	1.110.531 „ 69 „
z funduszów publicznych	222.389 „ 10 „
razem	<u>3.213.290 zł. 39 ct.</u>

W ciągu roku 1876. udzieliły kasy zaliczkowe pożyczek	10,941.158 zł. 93 ct.
z końcem grudnia 1876 wynosił stan pożyczek	4,818.457 „ 80 „

Już same te cyfry, które szczegółowo przedstawia najnowszy rocznik stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, świadczą nader wymownie, jak znacznie rozwinęły się u nas stowarzyszenia zaliczkowe w stosunkowo tak krótkim czasie i jak obszerną jest ich działalność.

Dalszém świadectwem w tym względzie jest liczba członków, która w ciągu jednego roku 1876. wzrosła o 34%, i wynosiła z końcem tego roku przeszło 28.000. Między tymi członkami spotykamy wszystkie warstwy społeczne i powołania: między innymi 10.357 włościan rolników, 1.229 większych właścicieli ziemskich, około 4.600 rzemieślników i t. p. Niektóre stowarzyszenia składają się wyłącznie tylko z osób należących do jednej warstwy społecznej, największa część stowarzyszeń jednak łączy w swym składzie ludzi z rozmaitych warstw społecznych, większych i małych gospodarzy wiejskich, inteligencyą miejską i rzemieślników, przyczém żywiły wykształcześnie i zamożniejsze, których inicjatywie zawdzięczyć należy powstanie tych instytucyi, obejmują kierownictwo stowarzyszenia, stanowią podstawę dla kredytu jego na zewnątrz, a poświęcając się w ten sposób bezinteresownie dla dobra wiejskiej i małomiastewskiej ludności, pracują najskuteczniej nad urzeczywistnieniem harmonii społecznej. Również i skutki kredytu udzielonego przez stowarzyszenia czyli kasy zaliczkowe przedstawiają się pomyślnie. Jeżeli gdzie to wśród naszego społeczeństwa, w którym cnoty gospodarcze tak mało dotąd są rozwinięte a brak oświaty w najliczniejszych warstwach ludności przeszkadza należytemu ocenieniu przez nią skutków czynności prawnych i ekonomicznych, należy ciągle pamiętać o tém, że kredyt jest środkiem obosiecznym, że nadmierne lub niewłaściwe jego użycie zamiast pożytku sprowadzić może szkodę, zamiast podniesienia gospodarstwa, ruinę, czego smutne a niestety tak liczne w kraju widzimy dowody. Stowarzyszenia zaliczkowe uwzględniają tę prawdę: zastosowują wysokość kredytu nie tylko do zdolności kredytowej t. j. do możliwości spłaty, lecz nadto i do potrzeby dłużnika, którą szczegółowo badają, zastosowują warunki spłaty do stosunków jego gospodarstwa, słowem opiekują się dłużnikiem, przyuczają do roztrópnego użycia kredytu i do punktualności w spłatach, których ściśle pilnować muszą już we własnym interesie. Nadto stowarzyszenia zaliczkowe, zniewalając członków do składania stopniowo coraz to większych kwot w kasie stowarzyszenia budzą potężnie i utrzymują ducha oszczędności i gromadzą

dla członków zasoby, z których ci czerpać mogą w potrzebie. W ten sposób w okolicach, gdzie się rozwinęły, instytucje te chronią ludność od lichwy i w ślad za nią idącego wywłaszczenia i pracują skutecznie nad ekonomicznem a poniekąd i moralnem podniesieniem tych warstw ludności, które w swój zakres objęły. To też jest ostatecznym ich celem, a nie zysk lub inna materyalna korzyść, na którą warstwy wykształcone i zamożniejsze, kierujące temi stowarzyszeniami, wcale nie liczą. Działalność stowarzyszeń zaliczkowych zbyt znana jest w kraju, żeby obszerniej wypadało nad nią się rozwodzić; bliższe szczegóły w tej mierze zawiera subalegat Z. do alegatu B. sprawozdania Wydziału krajowego a zresztą niech będzie wolno odwołać się do osobistych doświadczeń członków wys. Izby, z których przeszło 20tu pełni funkcyje prezesów, dyrektorów lub członków rad nadzorczych w krajowych stowarzyszeniach zaliczkowych.

Jednakże działalność kas (stowarzyszeń) zaliczkowych w kraju naszym nie dochodzi dotąd u nas do rozmiarów, jakichby sobie życzyć należało, ze względu na potrzebę kredytu i na straszliwe spustoszenia, jakie lichwa zrząda zwłaszcza między wiejską ludnością. Są jeszcze rozległe okolice, w których wcale niema kas zaliczkowych, są inne w których kasy te ograniczają się tylko na ludność wiejską. Przyczyna tego leży z jednej strony w tém, że do niedawna brakło inicjatywy w zakładaniu nowych kas zaliczkowych i potrzebnego w tej mierze pouczenia, z drugiej strony zaś szukać jej trzeba w trudności uzyskania potrzebnych funduszków.

W pierwszym względzie zaradzono już obecnie, gdyż utworzony Związek towarzystw zarobkowych i gospodarczych zajmuje się zakładaniem nowych stowarzyszeń zaliczkowych, udziela potrzebnych informacji i wydaje pismo w tym celu, zaś kraj popiera te usiłowania roczną subwencją. Za to trudność uzyskania kredytu dla kas zaliczkowych ciągle istnieje i stanowi główną zaporę ich rozwoju.

Jeżeli kasy zaliczkowe posiadały z końcem roku 1876 przeszło 3 miliony obcego kapitału, to z tej sumy jak na Galicyę wcale nie wielkiej, największa część przypada na towarzystwo wzajemnego kredytu rozciągające swoją działalność na kraj cały, tudzież na stowarzyszenia zaliczkowe we Lwowie i Krakowie, oraz w kilku większych miastach na prowincyi. Te też tylko zakłady mogą mieć z wkładek na książeczki znaczniejsze fundusze na umiarkowany procent, a z pomiędzy nich znowu tylko lwowskie i krakowskie stowarzyszenia korzystają bezpośrednio z najtańszego kredytu w austryackim banku narodowym. Wszystkie inne kasy zaliczkowe mogą uzyskać umiarkowany kredyt tylko w krakowskiem towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń (po 6%) i w galicyjskiej kasie oszczędności (po 7%), zresztą zaś muszą na wysoki procent, bo na 9—12% a niekiedy i wyżej jeszcze pożyczać pieniądze bądź w bankach i w prowincjonalnych kasach oszczędności, bądź u osób prywatnych a i przy tak ciężkich warunkach mają zwykle wiele trudności w uzyskaniu kredytu. Mianowicie zaś nowo powstające stowarzyszenia zaliczkowe mogą otrzymać kredyt prawie tylko w krakowskiem towarzystwie ubezpieczeń.

Towarzystwo to około zasilania nowych kas znakomite położyło zasługi, lecz wzrastającą potrzebę tem mniej może zadość uczynić, że przedewszystkiem uwzględnić musi zarządzane przez siebie a coraz pomyślniej rozwijające się towarzystwo wzajemnego kredytu.

Ze względu na dobroczynną działalność kas zaliczkowych, dalej w szczególności ze względu na to, że przy większem rozpowszechnieniu tych instytucyi uchyloną będzie tak częsta dziś potrzeba pomocy publicznej, leży niewątpliwie w dobrze zrozumianym interesie kraju ułatwić im uzyskanie funduszków potrzebnych do dalszego ich rozwoju, mianowicie przez zasilanie ich pożyczkami z funduszków krajowych. Kasy zaliczkowe już teraz w pewnej części korzystają w ten sposób z funduszków publicznych, gdyż według przytoczonej już publikacyi z końcem r. 1876 gminy ulokowały w 22 kasach 104.519 złr. 95 ct., rady powiatowe w 17 kasach 77.407 złr. 55 ct., Wydział krajowy w 3 kasach 40.461 złr. 60 ct. Mianowicie posiadał Wydział krajowy z końcem roku 1876 w kasie zaliczkowej w Dąbrowie 10.000 złr., w kasie zaliczkowej w Łańcucie 23.461 złr. 60 ct. (z pierwotnej pożyczki w kwocie 40.000 złr.), wreszcie

w lwowskiem towarzystwie zaliczkowem dla rolnictwa i przemysłu rolniczego 7.000 zŕ. Ta ostatnia kwota jest chwilowà lokacyà gotówki rozporzàdzalnèj funduszu krajowego, zaŝ dwie poprzednie pożyczki zaciàgniète zostały przez powiaty łańcucki i dąbrowski dla tamtejszych kas zaliczkowych z funduszu pożyczki krajowej z r. 1873. Nie wykazuje nadto wspomniona publikacya, że oprócz tego podobnà pożyczkè zaciàgnèa była takżè Rada powiatowa w Gorlicach w kwocie 20.000 zŕ. i Rada powiatowa w Nisku w takiej samèj kwocie. W końcu wiadomo nam jeszcze, że Wydział krajowy w ciàgu r. 1876. lokował czasowo znaczne kwoty, bo przeszło 50.000 zŕ. w towarzystwie wzajemnego kredytu.

Jeżeli ze względu na ekonomiczne stosunki kraju i podniesienie bytu materialnego ludności, należè uważac zasilenia kas zaliczkowych pożyczkami z funduszy krajowych za rzecz pożądanà, to z drugiej strony warunki tych pożyczek mogà byc tak urządzone, żeby odpowiadały w zupełności słusznym wymaganiom bezpieczeŝstwa dla funduszu krajowego. Własny kapitał kasy złożony w funduszu rezerwowym i w udziałach, nastèpnie solidarna porèka członków mogà do pewnèj wysokoŝci dać zupełne bezpieczeŝstwo dla pożyczek. Dowodem tego jest, że instytucye finansowe jak austriacki bank narodowy, krakowskie towarzystwo wzajemnych ubezpieczeŝ, rozmaite banki krajowe i kasy oszczèdności nie wahajà siè przyznać kasom zaliczkowym znaczne kapitały i źle na tèm nie wychodzà. Umieszczenie funduszy krajowych na pożyczkach w kasach zaliczkowych mogłoby przeto byc zupełnie bezpiecznym, a zarazem byłoby o tyle korzystnym, że procent tøj lokacyi mógłby byc doŝc wysokim a jeszcze przyszłym dla kas zaliczkowych, które opłacajà obecnie jak wspomniano po wielkiej czèści 8—9% a nawet i wyżèj od obcych kapitałów.

Z innèj strony zasilanie kas zaliczkowych pożyczkami z funduszy krajowych, jakkolwiek przyznany tu cèlem jest poparcie skutecznej działalności owych kas a poŝrednio poprawa materialnego położenia ludności krajowej, nie jest bynajmniej pomocà publicznà w tèm znaczeniu, żeby tu jednostki otrzymywały cokolwiek z funduszu publicznego tytułem darowizny. Owszèm pomoc ta jest pożyczkà oprocentowanà, udzielonà nie bezpoŝrednio ludności, lecz instytucyom finansowym, jakimi sà kasy zaliczkowe i to w miarè kredytu, na jaki takowe zasługujà i na procent nie mniejszy od tego, jaki może byc uzyskanym w innych pewnych lokacyach.

Nadto pomoc, o której mowa, nie ma byc stałà, fundusze krajowe nie majà na zawsze stać siè źródłem kredytu dla stowarzyszeŝ zaliczkowych, lecz tylko czasowo majà posłużyć ku temu, aby przewyciżyć początkowe trudności w rozwoju tych dobroczynnych instytucyi i przyczynić siè do rychlejszego ich rozpowszechnienia. W dalszym czasie pomoc ta odpaŝc winna a wkładki oszczèdności winny stać siè głównym źródłem kredytu dla stowarzyszeŝ. Leży to w interesie zdrowego i pomyslnego ich rozwoju a pogląd na stosunki stowarzyszeŝ najbardziej rozwiniètych i na dotychczasowà dàżność ogółu stowarzyszeŝ zdaje siè niemylnie wskazywać, że tak siè stanie.

Komisya administracyjna sądzi przeto, że należè upoważniç Wydział krajowy, aby użyl rozporzàdzalnych funduszy krajowych na kilkoletnie, ratami umarżane pożyczki dla kas (stowarzyszeŝ) zaliczkowych bądź już istniejàcych, bądź takich, które w przyszłosci siè zawiàżà, aby im umożebnić skuteczniejszà działalność.

Mysł przeznaczenia na ten cel rozporzàdzalnych funduszy krajowych pożyczki krajowej z r. 1873. jako proponował poseł Zyplikiewicz, komisya administracyjna uznaje za trafną. Pożyczka krajowa z r. 1873, oprocentowana nominalnie po 6%, zrealizowanà została po największej czèści po kursie 86 za 100 lub cokolwiek wyższym. Przez 40 lat, na które rozłożonà jest amortyzacya, fundusz krajowy płaci przeto, nie licząc amortyzacyi, prawie 7% samych odsetków, Udzielajàc z tego kapitału powiatom pożyczki po 6% oprocentowane, traci kraj corocznie 1%, jak długo pożyczki te nie sà spłacone. Raty kapitału, który w r. 1883 będzie już w całości zwrócony przez powiaty, lokuje kraj obecnie, o ile nie sà potrzebne na opłatè kuponów, losowanie obligacyi oraz opłatè podatku dochodowego i t. p. wydatki, w bankach na 5 1/2%, w czèści na 6% a nawet 6 1/2%, traci zatem na tøj lokacyi

$\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}\%$ a strata ta będzie wynosić coraz większą kwotę w miarę, jak rozporządzalna nadwyżka zwrotów, która z końcem r. 1877 wyniesie prawdopodobnie według obliczenia Wydziału krajowego 183653 zlr. coraz to będzie wzrastać a w r. 1883 dojdzie do najwyższego stanu.

Przeto w interesie funduszu krajowego leży, zaniechać stanowczo dotychczasowej lokacyi zwróconego kapitału pożyczki z r. 1873 i użyć tego kapitału w sposób, któryby uchylał owe coraz to rosnące straty, albo przynajmniej redukował je do jak najmniejszych rozmiarów. Komisya administracyjna przyznaje, że ze stanowiska ściśle finansowego najkorzystniejszym użyciem zwróconego kapitału pożyczki z r. 1873 byłoby wykupywanie tym kapitałem obligacyi pożyczki, które dziś stoją około 9 zlr. niżej pari, jednakże mimo to ze względu na konieczną potrzebę poparcia usiłowań około podniesienia bytu ekonomicznego, pozwala sobie zalecić użycie tego kapitału przez czas jakiś w myśl wniosku p. Zyblikiewicza na pożyczki dla kas zaliczkowych. W tém odroczeniu najkorzystniejszego użycia owego kapitału leży niewątpliwie ofiara ze strony kraju, jednak przecie nie tak znowu wielka, żeby jój kraj w interesie swojej przyszłości dla zachowania i spotęgowania swoich sił produkcyjnych nie miał chętnie ponieść.

W każdym zaś razie użycie zwróconego kapitału pożyczki z r. 1873 w ten sposób będzie stanowczo o wiele korzystniejszym, niż dotychczasowa lokacya, gdyż od kas zaliczkowych fundusz krajowy mógłby żądać 7%, co przy drożyznie kapitału, z jaką te kasy mają do walczenia, byłoby dla nich jeszcze istotną pomocą. W takim zaś razie fundusz krajowy miałby pokrytym procent, który opłaca posiadaczom obligacyi i traciłby jedynie na tém, że obligacye wylosowane wypłacałby przez czas trwania pożyczek, kasom udzielonych, w gotówce podług nominalnej wartości.

W tym składzie rzeczy i ze względu na to, że rozporządzalne dotąd fundusze pożyczki krajowej z r. 1873 nie starczą do osiągnięcia zamierzonego celu t. j. zasilania kas zaliczkowych, komisya administracyjna nie waha się zaproponować użycie w tym celu niezrealizowanej dotąd reszty pożyczki krajowej z r. 1873.

Co do sposobu udzielania pożyczek kasom zaliczkowym, to przedewszystkiém przedstawia się sposób dotąd praktykowany przy pierwotnym rozdziale pożyczki z r. 1873. t. j. iż rady powiatowe imieniem powiatu zaciągałyby pożyczki w celu zasilania nowo powstających lub dawniej istniejących w powiecie kas zaliczkowych lub przynajmniej poręczałyby pożyczki zaciągane przez kasy zaliczkowe z funduszu krajowego. Komisya administracyjna uznaje przytoczone powyżej wątpliwości, jakie ankieta podniosła przeciw temu sposobowi udzielania pożyczek, sądzi jednak, że nie należy wykluczać tego sposobu, które daje zupełne bezpieczeństwo funduszowi krajowemu i uwalnia go od obowiązku badania, na jaki kredyt zasługuje kasa zaliczkowa, przenosząc tę czynność na organ bardziej obznajomiony z miejscowymi stosunkami, t. j. na reprezentacyę powiatową. Świeżo też nadeszła do wys. Sejmu petycyja rady powiatowej chrzanowskiej prosząca o pożyczkę dla tamtejszego towarzystwa zaliczkowego w sposób, o którym mowa, a na jedném z ostatnich posiedzeń uchwalił wys. Sejm projekt do ustawy upoważniającej reprezentacyę powiatową w Nisku do zaciągnięcia imieniem powiatu pożyczki dla tamtejszego stowarzyszenia zaliczkowego.

Drugi sposób z odmienną formą gwarancyi byłby ten, jakiego używa od wielu lat krakowskie towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, które pożyczka kasom zaliczkowym za poręczeniem dwóch lub trzech zamożnych obywateli, dających towarzystwu dostateczną rękojmię spłaty. Wprawdzie ocenienie owych poręczających podpisów mogłoby być połączone z trudnościami dla Wydziału krajowego, jednakże nie można sądzić, aby trudności te były o wiele większe, niż dla towarzystwa ubezpieczeń.

Ten sam wzgląd przemawiałby i za trzecim sposobem udzielania pożyczek, który polegałby na tém, że pewna ilość kas utworzyłaby, w celu otrzymania pożyczki od Wydziału krajowego, koło kredytowe, odpowiadające solidarnie za zaciągniętą pożyczkę i rozdzielające ją między siebie według własnego uznania. Kasy zaliczkowe wstępujące do koła kredytowego musiałyby we własnym

interesie zważać na skład koła i pilnować się wzajemnie pod względem punktualności w wypłatach, zaś zadanie Wydziału krajowego byłoby przez to znacznie ułatwionem pod każdym względem; tak przy początkowem ocenieniu zbiorowój gwarancyi, jak przy następnem czuwaniu nad wypłatami.

Przy każdym z wymienionych tu trzech sposobów udzielania kasom zaliczkowym pożyczek z funduszu krajowego, które to sposoby obok siebie równocześnie mogą być zastosowane, wypadaloby oznaczyć termin pożyczki na lat trzy do sześciu, z amortyzacją w ratach rocznych lub półrocznych i z zastrzeżeniem wypowiedzenia w razie zwłoki w ratach lub zmian znaczniejszych w składzie stowarzyszenia. Kasy zaliczkowe musiałyby nadto przedkładać bilanse i spisy członków.

W końcu byłby możliwym jeszcze ten sposób udzielania kasom zaliczkowym pożyczek z funduszu krajowego, że kraj ulokowałby fundusze, które mógłby na ten cel przeznaczyć w jakimś zakładzie finansowym, który przyjąłby na siebie rozdawnictwo pożyczek pod własną odpowiedzialnością i na własną rękę. Projekt ten, dla Wydziału krajowego niezaprzeczenie najwygodniejszy, byłby dla kas zaliczkowych wtenczas tylko korzystnym, gdyby pośrednictwo owego zakładu finansowego było ile możności najtańszem. Nie można spodziewać się, żeby któryś zakład akcyjny podjął się pośrednictwa pod tymi warunkami, wypada tedy liczyć jedynie na zakłady nieobliczone na zysk, a więc w naszym kraju na krakowskie towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń i na kasy oszczędności, z których lwowska i krakowska tak ze względu na wielki kapitał jak na znakomite siły finansowe w zarządzie nadawałyby się do pośrednictwa, o jakim mowa. Wypadaloby przeto, aby Wydział krajowy zawiązał w wskazanym kierunku rokowania z wspomnianymi trzema zakładami.

Komisya administracyjna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z rozporządzalnych funduszków pożyczki krajowój z r. 1873 udzielał kasom zaliczkowym, które się o to zgłoszą, a przedewszystkiem nowo zawiązanym, pożyczek kilkoletnich (na 3 do 6 lat) ratami umarzanych, a po 7% oprocentowanych, a to
 - albo pod gwarancyą powiatu,
 - albo pod gwarancyą dwóch lub trzech zamożnych obywateli z tegoż powiatu,
 - albo pod zbiorową gwarancyą utworzonego w tym celu koła kredytowego, złożonego z większej liczby kas zaliczkowych, podług warunków, jakie Wydział krajowy szczegółowo przepisze.

Uchwałę tę poda Wydział krajowy do wiadomości reprezentacyi powiatowych, zachęcając je do inicjatywy w zakładaniu nowych kas zaliczkowych.

2. poleca się Wydziałowi krajowemu, aby celem powiększenia funduszu, przeznaczonego na pożyczki dla kas zaliczkowych, przystąpił w razie potrzeby i w miarę téjże do zrealizowania reszty pożyczki krajowój z r. 1873;
3. poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zawiązał rokowania z krakowskiem towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń, z galicyjską kasą oszczędności we Lwowie i kasą oszczędności w Krakowie celem przekonania się, czyliby te zakłady nie zechciały przyjąć na siebie pośrednictwa w udzielaniu kasom zaliczkowym pożyczek z funduszków krajowych, i pod jakimi warunkami zechciałyby to uczynić.
4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na każdój sesyi sejmowój zdawał sprawę o użyciu funduszu z pożyczki krajowój r. 1873 dla kas zaliczkowych.

Uchwałę tą zostają załatwione petycye do l. 197 i 266 dotyczące tego samego przedmiotu.

Lwów dnia 27. sierpnia 1877.

Przewodniczący:
Grocholski.

Sprawozdawca:
Tadeusz Piłat.

Sprawozdanie

komisyi budżetowej o petycyi kapituły obrządku ormiańskiego we Lwowie względem udzielenia zasiłku 4.000 złr. na restauracyę wieżycy przy katedrze ormiańskiej we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Kapituła obrządku ormiańskiego we Lwowie wniosła petycyę o udzielenie zasiłku w kwocie 4.000 złr. na restauracyę wieżycy przy katedrze ormiańskiej, motywując tę prośbę niemożliwością zebrania funduszków dostatecznych od szczupłej ilości parafian tego kościoła.

Ze względu, iż katedra ormiańska jest jedną z najdawniejszych świątyń we Lwowie, a restauracya wieżycy tej katedry rzeczywiście jest naglącą, komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Udziela się kapitule obrz. ormiańskiego we Lwowie pożyczkę bezprocentową z funduszu krajowego w kwocie 4.000 złr. spłacalną w ośmiu równych rocznych ratach, na restauracyę wieżycy przy katedrze ormiańskiej we Lwowie. Warunki bezpieczeństwa ułoży Wydział krajowy.

We Lwowie dnia 27. sierpnia 1877.

Przewodniczący:
Skrzyński.

Sprawozdawca:
Tadeusz Skalkowski.

Sprawozdanie

komisji drogowej o projekcie ustawy drogowej.

Wysoki Sejmie!

Komisja drogowa ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi w załączeniu:

- a) projekt Ustawy drogowej,
- b) projekt rezolucyi w sprawie organizacyi krajowej służby technicznej.

Do §. 2 i 10 zgłosiła mniejszość wnioski zatrzymania bez zmiany projektu Wydziału krajowego.

Lwów 30 sierpnia 1877.

Przewodniczący:

Piotr Gross.

U s t a w a

z dnia 187 dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem
Krakowskiem o drogach publicznych nieeraryalnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkim Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

(Projekt Wydziału krajowego.)

(Projekt komisji drogowej.)

I. Ogólne postanowienia:

§. 1.

Ustawa niniejsza obejmuje postanowienia o drogach krajowych, powiatowych i gminnych.

Drogami krajowymi są drogi obecnie pod tą nazwą istniejące i te, które ustawą krajową za drogi krajowe uznane zostaną.

Drogami powiatowymi są drogi obecnie pod tą nazwą istniejące i te, które uchwałą Rady powiatowej, lub Sejmu krajowego (§. 2, ustęp 4) za powiatowe uznane zostaną.

Wszystkie inne drogi do publicznego użytku przeznaczone, są drogami gminnymi. Dla dróg gminnych podzielony zostanie każdy powiat na okręgi drogowe, złożone z jednej gminy i obszaru dworskiego, lub kilku gmin i obszarów dworskich i reprezentowane przez komitety drogowe. Obszary dworskie łączyć można w okręgi drogowe tylko z temi gminami katastralnymi, do których należą.

Mosty, przewozy i budowy sztuczne uważane będą za części tej drogi, na której się znajdują; ze względu jednak na szczególną ważność lub kosztowność budowy może zrobić wyjątek od tego pravidła Sejm krajowy, przyjmując koszta budowy lub utrzymania na fundusz

§. 1.

(Pierwsze trzy ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego).

Wszystkie inne drogi wyszczególnione w katastrze drogowym jako do publicznego użytku przeznaczone, są drogami gminnymi. *(Dalej jak w projekcie Wydziału krajowego).*

krajowy, a co do dróg gminnych także Rada powiatowa, przyjmując one na fundusz powiatowy.

§. 2.

Do zakładania drogi krajowej i do przeistoczenia drogi innej kategorii na drogę krajową potrzeba uchwały sejmowej.

Do zakładania drogi powiatowej, tudzież do przeistoczenia drogi gminnej na powiatową, potrzeba uchwały Rady powiatowej.

Prócz tego zakładanie dróg krajowych i powiatowych ma poprzedzać pertraktacya z stronami interesowanymi dla zbadania i oznaczenia konkurencyi dobrowolnej tak na rzecz budowy, jak i przyszłej konserwacyi — dla względów zaś politycznych i wojskowych — przyzwolenie właściwych władz, a przy drogach powiatowych także przyzwolenie Wydziału krajowego.

Za drogi powiatowe uznane być mają drogi ważniejsze dla handlowego i przemysłowego ruchu w powiecie, w szczególności zaś te, które miasta i znaczniejsze miasteczka targowe łączą tak między sobą jak i z drogami bitymi, lub stacyami kolei żelaznych. Jeżeliby Rada powiatowa ociągała się z powzięciem takiej uchwały, lub jeżeliby Rady sąsiednich powiatów nie mogły porozumieć się co do założenia drogi, przecinającej dwa lub więcej powiatów i mającej ważność komunikacyjną: natenczas Sejm krajowy po zbadaniu sprawy przez Wydział krajowy i wysłuchaniu zdania Rady powiatowej, może uznać taką drogę za powiatową

Do zakładania dróg gminnych potrzeba uchwały komitetu okręgu drogowego tudzież przyzwolenia politycznej władzy powiatowej i Wydziału powiatowego.

§. 3.

Własność nieruchoma, na rzecz drogi publicznej potrzebna, winna być nabytą w drodze wywłaszczenia podług istniejących ustaw i przepisów.

§. 2.

(Pierwsze dwa ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego).

Pertraktacya ze stronami interesowanymi nie mniej przyzwolenie władz ze względów politycznych i wojskowych a przy drogach powiatowych także przyzwolenie Wydziału krajowego, mają poprzedzać zakładanie dróg krajowych i powiatowych. Pierwszeństwo budowy przysłuży tym drogom, dla których przy równych zresztą warunkach, ofiarność stron interesowanych okaże się największą.

Za drogi powiatowe uznane być mają drogi ważniejsze dla handlowego i przemysłowego ruchu w powiecie, w szczególności zaś te, które miasta i znaczniejsze miasteczka targowe łączą tak między sobą jak i z drogami bitymi, lub stacyami kolei żelaznych. Jeżeliby Rady sąsiednich powiatów nie mogły porozumieć się co do założenia drogi, przecinającej dwa lub więcej powiatów i mającej ważność komunikacyjną, natenczas Sejm krajowy po zbadaniu sprawy przez Wydział krajowy i wysłuchaniu zdania Rady powiatowej, może uznać taką drogę za powiatową.

(Ostatni ustęp jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 3.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 4.

Zaniechanie drogi krajowej wymaga: ustawy krajowej — drogi powiatowej: uchwały Rady powiatowej i przyzwolenia e. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego — drogi gminnej: uchwały komitetu okręgu drogowego tudzież przyzwolenia Rady powiatowej i politycznej władzy powiatowej.

Zaniechana droga krajowa nie uznana za powiatową, równie jak zaniechana droga powiatowa, stają się drogami gminnymi, jeżeli służą do użytku publicznego (§. 1. ustęp 4).

Zaniechana droga do użytku publicznego nie służąca, sprzedaną zostanie na rzecz funduszu tej kategorii dróg, do której należała. Wydział krajowy dla dróg krajowych, Wydział powiatowy dla dróg powiatowych i gminnych zarządzi bezzwłocznie oszacowanie gruntów przez znawców nieinteresowanych i zavezwie do zapłacenia ceny szacunkowej tych właścicieli, których grunta z drogą się stykają. Jeżeli przez nich cena ta w przeciągu dni 60 od zavezwania złożoną nie zostanie, nastąpi sprzedaż przez licytację.

§. 5.

Niniejsza ustawa nie narusza praw i obowiązków opartych na dobrowolnych ugodach, lub innych specjalnych tytułach prawnych co do dróg wszelkich kategorii.

Ugodę dobrowolną należy podać do wiadomości Wydziału krajowego.

II. Pokrycie kosztów.

§. 6.

Koszta budowy i utrzymania dróg krajowych ponosi fundusz krajowy.

Czy i o ile powiaty, przez które te drogi przechodzą, jeszcze osobno przyczyniać się mają do kosztów budowy i utrzymania dróg krajowych, oznaczonem będzie w każdym przypadku uchwałą sejmową.

§. 7.

Koszta budowy i utrzymania dróg powiatowych ciężką przedewszystkiem na funduszach właściwego powiatu.

§. 4.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 5.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 6.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 7.

(Pierwszy ustęp jak w projekcie Wydziału krajowego).

Na cele drogowe obowiązana jest Rada powiatowa nakładać corocznie, w miarę potrzeby, powiatowe dodatki do podatków bezpośrednich w wysokości od 5% do 10% tychże podatków.

Jeżeliby Rada powiatowa ociągała się z dopełnieniem tego obowiązku, a ztąd sprawa komunikacji doznawała uszczerbku: natenczas Wydział krajowy ma prawo i obowiązek po wysłuchaniu zdania Reprezentacji powiatowej, wstawić w budżet powiatowy potrzebną kwotę i nałożyć na jej pokrycie, w granicach powyższych, dodatki do podatków bezpośrednich.

Wyższe dodatki do podatków bezpośrednich na potrzeby drogowe uchwalić może Rada powiatowa tylko w granicach zakreślonych ustawą o Reprezentacji powiatowej.

Prestacje (§. 9.) użyte być mogą tylko na rzecz takiej drogi powiatowej, która po ogłoszeniu niniejszej ustawy wyłączonej została z kategorii dróg gminnych, należących do okręgu drogowego.

§. 8.

Koszta budowy i utrzymania dróg gminnych ponoszą wspólnie gminy i obszary dworskie, należące do okręgu drogowego.

A to:

- a) prestacyami;
- b) składką pieniężną.

§. 9.

Źródłem funduszu dróg gminnych w okręgu drogowym są przedewszystkim prestacje.

Każda rodzina, a względnie partya prowadząca samoistne gospodarstwo domowe, zamieszkała w gminie, lub na obszarze dworskim, należących do okręgu drogowego, odrabia rocznie trzy dni piesze.

Na cele drogowe obowiązana jest Rada powiatowa nakładać corocznie powiatowe dodatki do podatków bezpośrednich w wysokości 5% a w miarę potrzeby do 10% tychże podatków.

(Trzeci i czwarty ustęp jak w projekcie Wydziału krajowego.)

Prestacje i dodatki do podatków (§. 9 i 10) użyte być mogą także na rzecz dróg powiatowych należących do okręgu drogowego, bez względu czy te drogi powiatowe nowo się budują, czy też już dawniej istniały wszakże pod zastrzeżeniem §. 25 l. 5.

§. 8.

Koszta budowy i utrzymania dróg gminnych ponoszą wspólnie gminy i obszary dworskie, należące do okręgu drogowego.

A to:

- a) prestacyami;
- b) dodatkami do podatków;
- c) składką pieniężną.

§. 9.

(Ustęp pierwszy opuszczony.)

(Jak w projekcie Wydziału krajowego.)

Kto opłaca podatek bezpośredni, uiszcza, niezależnie od prestacyi osobistej, rocznie: od przepisanej mu w obrębie okręgu drogowego sumy podatkowej, nie przenoszącej sześciu złotych reńskich: jeden dzień pieszy, lub tegoż wartość pieniężną — od kwoty zaś wyższej: po pół dnia pieszego od każdych trzech złotych reńskich przepisanego podatku bezpośredniego.

Wszakże wolno będzie zarządowi, w razie uznanej przez niego potrzeby, zmienić robotę pieszą na ciągłą: w stosunku czterech dni pieszych do jednego parobydłanego dnia ciągłego z dodaniem parobka do każdego zaprzęgu.

Zamiany takiej żądać można jednak tylko od kontrahenta posiadającego potrzebny inwentarz roboczy i uiszczającego prestacyę w naturze.

Zarząd drogowy winien prestacye przypadające w okręgu drogowym zużyć w całości, nie uiszczone zaś w terminie wykonać, w razie potrzeby, niezwłocznie na koszt obowiązanego lub przenieść na rok następny, a zasób pieniężny, pozostały z wykupna prestacyi (§. 13), po opędzeniu wydatków rocznych, przelać do funduszu rezerwowego.

Gdyby jednak ilość prestacyi w pewnym okręgu drogowym przewyższała potrzebę: natenczas Wydział krajowy po przekonaniu się zniżyć może odpowiednio wymiar prestacyi z zachowaniem wszakże stosunku prestacyi osobistych do prestacyi od podatków.

§. 10.

Za podstawę do obliczenia prestacyi rocznej służyć będą spisy rodzin, a względnie partyi i opłacających podatki bezpośrednie.

Spisy te będą układane co lat 3 według stanu, jaki się znajdował w gminie i na obszarze dworskim dnia 31go grudnia.

(Ustęp trzeci opuszczony).

Wszakże wolno będzie zarządowi, w razie uznanej przez niego potrzeby, zmienić robotę pieszą na ciągłą: w stosunku trzech dni pieszych do jednego dnia parokonnego a dwóch dni pieszych do jednego dnia parobydłanego zaprzęgu.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

(Ustęp szósty opuszczony).

Gdyby jednak ilość prestacyi w pewnym okręgu drogowym przewyższała potrzebę: natenczas Rada powiatowa zniżyć może na rok jeden wymiar prestacyi z zachowaniem wszakże stosunku prestacyi osobistych do prestacyi od podatków.

§. 10.

Dodatki do podatków. Kto opłaca podatek bezpośredni, uiszcza niezależnie od prestacyi osobistej rocznie 5% od tego podatku.

§. 11.

Prestacye i dodatki do podatków winien zarząd drogowy w zasadzie zużyć rokrocznie w całości oraz nieuiszczone w terminie prestacye wykonać bez zwłoki na koszt obowiązanych. Nie użyte w ciągu roku prestacye mają obowiązani przed ukończeniem roku spłacić według cen wykupna, a kwota pieniężna ztąd jakoteż z nieużytych opłat pieniężnych powstała, przechodzi z końcem roku do funduszu rezerwowego.

§. 11.

Wolni od prestacyi są:

1) Osoby ustawą gminną uwolnione od ciężarów gminnych, o ile nie posiadają własności odpowiednio opodatkowanej, osoby zostające w zupełnym ubóstwie a z powodu wieku, słabości lub wątłego zdrowia niezdolne do roboty i nie mające w rodzinie członków do niej zdolnych.

2) Od uiszczenia prestacyi od podatku wolne są fundusze gmin, zakładów gminnych i powiatowych, tudzież towarzystwa zaliczkowe.

3) Mieszkańcy miast posiadających odrębne statuty gminne.

§. 12.

Robota dzienna rozpoczyna się od 1. kwietnia do końca września o godzinie 7 z rana, a od 1. października do końca marca o godzinie 8 z rana i trwa do zachodu słońca.

§. 13.

Robocizną prestacyjną można wykonać w naturze, a to: osobiście lub przez zastępcę uzdolnionego, wolno też wykupić się od niej w całości, lub częściowo, przez złożenie jej wartości pieniężnej, z potrąceniem piątego procentu, w przeciągu sześciu tygodni od dnia ogłoszenia repartyeyi.

§. 12.

(W projekcie komisji drogowej zmieniony na §. 12)

(W projekcie komisji drogowej opuszczony).

§. 13.

Robocizną prestacyjną można wykonać w naturze, wolno też wykupić się od niej w całości lub częściowo, przez złożenie jej wartości pieniężnej, z potrąceniem piątego procentu, w przeciągu sześciu tygodni od dnia ogłoszenia repartyeyi.

W razie potrzeby gotowizny uznanej za niezbędną przez zarząd drogowy, uiszczoną być musi w gotowiznie prestacya przypadająca od podatku.

W razie zaś ociążania się mieszkańców gminy lub obszaru dworskiego od wykonania należnej prestacyi w naturze: może zarząd drogowy uchwalić, ażeby ociążający się spłacali w gotowiznie wartość całej prestacyi.

Kontrybuentom odrabiającym prestacyę w naturze wyznaczoną będzie o ile możności robota wymiarowa.

§. 14.

O ile prestacye (osobiste i od podatków) i inne źródła funduszu dróg gminnych nie wystarczają na budowę i utrzymanie dróg gminnych w okręgu drogowym, może komitet tegoż okręgu uchwalić składkę pieniężną, do której każdy opłacający podatki bezpośrednio obowiązany jest przyczynić się w miarę tychże podatków, przepisanych mu w obrębie okręgu drogowego.

Składka pieniężna na potrzeby drogowe nie może, wyjąwszy przypadek nie cierpiący zwłoki, wynosić w ciągu jednego roku więcej niż 5 centów od jednego złotego reńskiego.

Wyjątkowe nałożenie wyższej składki pieniężnej w wypadku nie cierpiącym zwłoki, należy następnie usprawiedliwić przed Wydziałem powiatowym.

Składka pieniężna nie wchodzi do budżetu gminnego.

Jeżeliby komitet okręgu drogowego nie uchwalił potrzebnej składki pieniężnej a ztąd sprawa komunikacji gminnej doznawała uszczerbku: natenczas Wydział powiatowy, a w drodze odwołania się Wydział krajowy, ma prawo i obowiązek wstawić w budżet okręgu drogowego potrzebną kwotę i nałożyć na jej pokrycie w granicach powyższych składkę pieniężną, w miarę opłacanych podatków bezpośrednich.

Składka pieniężna na potrzeby dróg gminnych ma być pobieraną przez te same organa i ściągana za pomocą tych samych środków co podatki.

§. 15.

Do funduszu krajowego jak również do funduszu dróg powiatowych i funduszu dróg gminnych w okręgu wpływają jeszcze:

(Drugi i trzeci ustęp opuszczony).

Kontrybuentom odrabiającym prestacyę w naturze wyznaczoną będzie w zasadzie robota wymiarowa.

§. 14.

O ile prestacye, dodatki do podatków *(dalej jak w projekcie Wydziału krajowego).*

1) Datki fabryk i przedsiębiorstw zużywających niezwykłym sposobem drogę nieomyconą, tudzież datki kolei żelaznych.

2) Dochody z myta.

3) Kary pieniężne za przekroczenia policyi drogowej, kary dyscyplinarne (§§. 29 i 34) i wynagrodzenia za szkody zrządzone na drogach.

4) Własne dochody zarządu dróg, jak n. p. ze sprzedaży starych materiałów, niepotrzebnych gruntów i budynków, z wydzierżawienia trawy i t. p.

5) Ofiary dobrowolne lub datki uiszczane na mocy specjalnych tytułów (§. 5).

A do funduszu dróg powiatowych i gminnych także:

6) Odsetki od własnych kapitałów — i

7) Subwencye.

Datki fabryk, przedsiębiorstw i kolei żelaznych, jak również dochody z myta na drogach powiatowych i gminnych tudzież subwencye, służą tylko dla tych dróg i przedmiotów, dla których są przeznaczone.

§. 16.

Jeżeli użytkowanie kopalń lub kamieniołomów, albo inne przedsiębiorstwo wyłącznie fabryczne drogę nieomyconą niezwykłym sposobem zużywa lub psuje, wykonywujący przedsiębiorstwo obowiązany będzie do osobnych datków na rzecz tej drogi.

Wysokość tych datków i sposób ich uiszczania należy oznaczyć dobrowolną ugodą między Wydziałem powiatowym a stroną. Jeśli nie przyjdzie ugoda do skutku, orzeka Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem. Wysokość tych datków ma być wedle możności zastosowaną do tej miary, w jakiej zużycie drogi przez przedsiębiorstwo powiększa koszta jej utrzymania.

Niemniej też przyczyniać się będą przedsiębiorstwa kolei żelaznych osobnymi datkami do budowy i utrzymania publicznych dróg dojazdowych, łączących stacje kolei żelaznych z najbliższymi drogami bitymi, miastami i miasteczkami. Wysokość tych datków nie może przechodzić połowy kosztów ogólnych, chyba, że przedsiębiorstwo kolejowe na mocy koncesyi lub specjalnej ustawy jest obowiązane do zupełnego onychże pokrycia.

§. 15.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego)

§. 16.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

Po zbadaniu sprawy na miejscu przez Wydział powiatowy w porozumieniu z polityczną władzą powiatową i przeprowadzeniu rokowań z przedsiębiorstwem dotyczącej kolei żelaznej co do wysokości datków i sposobu ich uiszczania: Wydział krajowy zatwierdzi dobrowolną ugodę, zawartą w tej mierze między Wydziałem powiatowym a stroną, w braku zaś onej, lub gdy się na nią nie zgadza, wyda orzeczenie w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

Jeżeli to porozumienie nie nastąpi, rozstrzyga Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem handlu.

§. 17.

Myta.

Myta: drogowe, mostowe, przewozowe i kopytkowe, stanowią przedmiot osobnych ustaw, rozporządzeń i koncesyi mytniczych.

Strona prywatna, pobierająca myto na podstawie koncesyi mytniczej, obowiązana jest aż do wygaśnięcia nadanego jej prawa, utrzymywać przedmiot omycony własnym kosztem i w należytych stanie.

Miejsce dla stacyi mytniczych na drogach powiatowych i gminnych oznacza Wydział powiatowy w porozumieniu z polityczną władzą powiatową.

Spory co do uwolnienia od myta rozstrzygają władze rządowe.

§. 18.

Subwencye.

Do budowy albo rekonstrukcyi drogi powiatowej lub gminnej, ważnej pod względem komunikacyi, a zbyt kosztownej dla powiatu lub dla okręgu drogowego, może być udzielone bezzwrotne wsparcie, lub bezprocentowa pożyczka z funduszu krajowego.

Także subwencya może mieć miejsce z funduszu dróg powiatowych dla dróg gminnych.

W razie niezbędnej potrzeby i po wyczerpaniu środków wskazanych §§. poprzednimi, udzieloną być może wyjątkowo subwencya z funduszu krajowego także do konserwacyi drogi powiatowej lub gminnej, ważnej pod względem komunikacyi.

§. 17.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 18.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 19.

Jeżeli droga krajowa, powiatowa lub gminna przechodzi przez miejską lub wiejską osadę i jedynie z powodu szczególnych potrzeb tych osad wymaga większych kosztów na budowanie ścieków, kanałów, bruków i t. p. całą ztąd wynikającą nadwyżkę kosztów budowy i utrzymania ponosi miejscowa osada.

§. 20.

Jeżeli z powodu uwzględnionych życzeń mieszkańców, zatem w interesie pewnej osady, drodze krajowej, powiatowej lub gminnej miałby być nadany kierunek przecinający tę osadę, która inaczej, bez uszczerbku powszechnego ruchu mogłaby być pominięta, natenczas osada ta ponosi sama nadwyżkę wydatków kosztowniejszej budowy, spowodowaną przez zmianę zamierzonego kierunku drogi.

§. 21.

Dopóki droga uznana za krajową, lub powiatową, nie będzie mogła być oddana w całości lub w części do użytku publicznego, komunikacja w kierunku tejże drogi winna być utrzymywana kosztem tych, którzy do jej utrzymania byli przedtem obowiązani

§. 22.

Jeżeli komunikacja przez wypadki elementarne, jak n. p. zasypanie śniegiem, powódzie i t. p. została zagrożona, lub całkowicie przerwana, natenczas obowiązani są do robót niecierpiących zwłoki za wynagrodzeniem, mieszkańcy osady najbliższej miejsca, w którym robota ma być wykonana. Rada powiatowa oznaczy okrąg osad, które — i kolej, w jakiej osady te mają być powoływane do wykonywania takich robót.

Wynagrodzenie oznacza Wydział krajowy co do dróg krajowych, Wydział powiatowy co do dróg powiatowych, a komitet okręgu drogowego co do dróg gminnych.

§. 19.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 20.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 21.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 22.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

III. O zakresie działania

Reprezentacyi i władz autonomicznych w sprawach drogowych, o ile nie jest oznaczony w paragrafach poprzedzających.

§. 23.

Sejm krajowy stanowi:

1) o funduszach potrzebnych na budowę i utrzymanie dróg krajowych;

2) o zasiłku z funduszu krajowego na rzecz dróg powiatowych i gminnych (§. 18).

§. 24.

Wydział krajowy:

1) prowadzi cały techniczny i administracyjny zarząd dróg krajowych, a naczelny nadzór nad budową i utrzymaniem dróg powiatowych i gminnych, tudzież nad ich funduszami i wydaje w granicach niniejszej ustawy i w celu jej przeprowadzenia potrzebne rozporządzenia i instrukcje;

2) oznacza, jakimi środkami Rada powiatowa ma się przyczyniać do kosztów budowy i utrzymania dróg powiatowych oraz w jakim porządku i czasie drogi te mają być budowane, a jeżeli się przekona, że roboty drogowe postępują zbyt powolnie lub nie są prowadzone umiejętnie i z należytą oszczędnością, natenczas ma prawo i obowiązek objąć zarząd bezpośredni;

3) mianuje, — jeżeli tego uzna potrzebę — delegatów lub komitety dla spraw drogowych, oznaczając ich zakres działania;

4) wyznacza w granicach dotacyi sejmowej wsparcia lub bezprocentową pożyczkę z funduszu krajowego na rzecz dróg powiatowych i gminnych (§. 18.);

5) stanowi cenę wykupna prestacyi w powiecie, jeżeli Rada powiatowa tego obowiązku w należyтым czasie nie dopełni (§. 25.);

6) rozstrzyga spory między Radami powiatowymi co do kierunku dróg powiatowych — również jak między komitetami okręgów drogowych, nie należących do tego samego powiatu: co do kierunku dróg gminnych — i w ogólności rozstrzyga sprawy drogowe w drodze odwołania się doń wniesione.

§. 10.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 24.

(Pierwszy ustęp jak w projekcie Wydziału krajowego).

2) oznacza, w wypadku przewidzianym w §. 7. jakimi środkami. *(dalej jak w projekcie Wydziału krajowego).*

(Dalsze ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego).

Sejm krajowy.

Wydział krajowy.

§. 25.

Rada powiatowa:

1) nadzoruje zarząd funduszu dróg powiatowych;
2) oznacza ceny wykupna robocizny pieszej (§. 13) przynajmniej na trzy miesiące przed rozpoczęciem każdego roku administracyjnego;

3) stanowi o zasiłku z funduszu dróg powiatowych na rzecz dróg gminnych;

4) dzieli powiat na okręgi drogowe (§. 1. ustęp 4.) na podstawie stosunków miejscowych i z uwzględnieniem ogólnej instrukcyi przez Wydział krajowy wydać się mającej:

5) oznacza, jaka część prestacyi (§. 9.) ma być użyta w okręgu drogowym, na rzecz drogi gminnej, przeistoczonej na powiatową (§. 7. ustęp 5.), pozostawiając wszakże na potrzeby dróg gminnych, w okręgu pozostałych, taką ilość prestacyi, jaka tym potrzebom odpowiada.

§. 26.

Wydział powiatowy:

1) prowadzi cały techniczny i administracyjny zarząd dróg powiatowych, utrzymuje ich inwentarz, przedstawia Wydziałowi krajowemu corocznie projekty i budżety drogowe do zatwierdzenia i zdaje z końcem każdego roku sprawę o stanie dróg powiatowych i gminnych tudzież o ich funduszach Wydziałowi krajowemu i Radzie powiatowej;

2) nadzoruje komitety drogowe co do budowania i utrzymywania dróg gminnych, a mianowicie czuwa nad całością funduszu dróg gminnych, sprawdza i prostuje corocznie preliminarze i projekty dróg gminnych, zatwierdza ich budżety, odbywa przynajmniej raz w roku rewizyę wszystkich dróg gminnych i przekonuje się, czy prestacye drogowe zostały zużyte;

3) przeznaczona w granicach dotacyi wsparcie lub bezzwrotną pożyczkę z funduszu dróg powiatowych na rzecz dróg gminnych (§. 18);

4) rozstrzyga spory i rekursy w sprawach dróg gminnych;

5) przedkłada Wydziałowi krajowemu na żądanie daty statystyczne, tyczące się dróg powiatowych i gminnych;

6) kieruje budową i utrzymaniem dróg krajowych, o ile ta czynność została mu przez Wydział krajowy poruczona;

§. 25.

(Pierwsze cztery ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego).

5) oznacza, jaka część prestacyi i dodatków do podatków (§. 9. i 10.) ma być użyta w okręgu drogowym, na rzecz dróg powiatowych (§. 7. ustęp 5.), pozostawiając wszakże na potrzeby dróg gminnych w okręgu pozostałych, taką ilość prestacyi, jaka tym potrzebom odpowiada.

§. 26.

(Pierwszych siedm ustępów jak w projekcie Wydziału krajowego, poczem następuje:

7) mianuje dla każdego okręgu drogowego w powiecie jednego członka i tegoż zastępcę także z poza grona swego a do załatwienia specjalnych spraw drogowych delegatów, których zakres działania oznacza.

§. 27.

Komitet okręgu dróg gminnych jest organem zarządzającym i uchwalającym w sprawach dróg gminnych i uchwały jego w tym zakresie powzięte mają moc obowiązującą dla wszystkich gmin i obszarów dworskich, należących do okręgu drogowego.

Komitet nie może powziąć uchwały, jeżeli więcej niż połowa członków nie jest na posiedzeniu obecna.

Do ważności uchwały potrzebna jest bezwzględna większość głosów obecnych.

W razie równości głosów rozstrzyga Wydział powiatowy.

Kto nie może być obrany członkiem Rady gminnej lub sprawować urzędu przełożonego obszaru dworskiego, nie może być członkiem komitetu.

Urząd członka komitetu jest bezpłatny.

Siedzibę komitetu oznacza sam komitet.

Od uchwały lub orzeczenia komitetu odwołać się można do Wydziału powiatowego.

Skład komitetu.

§. 28.

Komitet okręgu drogowego składa się:

- a) z przepisanej poniżej ilości członków wybranych przez Rady gminne;
- b) z przepisanej ilości członków reprezentujących obszary dworskie;
- c) z członka mianowanego przez Wydział powiatowy.

Rada gminy połączonej z obszarem dworskim i stanowiącej dla siebie okrąg drogowy, wybiera dwóch członków do komitetu drogowego, Rada zaś każdej innej gminy wybiera jednego członka.

Każdy obszar dworski, należący do okręgu drogowego, ma w komitecie jednego reprezentanta.

Posiadacz obszaru dworskiego reprezentuje sam swój obszar albo też mianuje pod swoją odpowiedzialnością inną osobę.

8) zarządza funduszami rezerwowymi wszystkich okręgów dróg gminnych.

§. 27.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego z opuszczeniem drugiego, trzeciego i czwartego ustępu.)

Skład komitetu.

§. 28.

Komitet okręgu drogowego składa się z trzech członków, z których jednego mianuje Wydział powiatowy, jednego wybierają obszary dworskie jednego wreszcie naczelnicy gmin do tegoż okręgu należących.

Naczelnik gminy połączonej z obszarem dworskim i stanowiącej z nim jeden okrąg drogowy, jakoteż posiadacz tego obszaru dworskiego lub mianowany przez niego zastępca wchodzi bez wyboru w skład komitetu drogowego. Współposiadacze obszaru dworskiego wykonują swe prawa przez wspólnego pełnomocnika.

Jeżeli w okręgu drogowym nie ma obszarów dworskich, wtenczas wybierają naczelnicy gmin

Współposiadacze obszaru dworskiego mianują członkiem komitetu jednego z pośród siebie, albo inną osobę. Każdy członek komitetu ma zastępcę.

Wybór i rozwiązanie komitetu.

§. 29.

Wydział powiatowy i Rada gminna, wybierają członków komitetu drogowego na czas trwania swego peryodu wyborczego.

Wydział krajowy może unieważnić wybór w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

Aż do ukonstytuowania się nowego komitetu drogowego pozostają dawni członkowie w urzędzie.

W razie opróżnienia w ciągu peryodu wyborczego posady członka komitetu lub jego zastępcy, należy dokonać nowego wyboru najpóźniej do dni 14 na czas jeszcze pozostały.

W miejsce członka komitetu nbywającego przed końcem peryodu wyborczego lub nie mogącego brać udziału w czynnościach komitetu, powoła przewodniczący do komitetu zastępcę.

Przewodniczącego wybiera komitet z grona swego.

Gdyby komitet nie mógł się ukonstytuować dla braku kompletu lub z jakiegokolwiek bądź powodów, Wydział powiatowy zamianuje w porozumieniu z c. k. Starostwem komitet prowizoryczny na czas potrzeby.

Co do obowiązku przyjęcia wyboru na członka komitetu, ustąpienia z posady, nałożenia grzywien na członków wzbraniających się przyjąć wybór, nie chcących przyjętego urzędu dalej sprawować, lub nie usprawiedliwiających swej nieobecności na posiedzeniu komitetu, również jak i co do rozwiązania komitetu okręgu drogowego, zastosowane być mają analogiczne postanowienia §§. 20, 25, 42 i 109 ustawy gminnej.

Grzywny wymierza Wydział powiatowy.

Przeciw takiemu orzeczeniu Wydziału powiatowego, służy odwołanie się do Wydziału krajowego.

Kara pieniężna wpływa na rzecz dróg gminnych w okręgu.

dwóch członków do komitetu. W miastach stanowiących jeden okrąg drogowy wybiera Rada gminna dwóch członków do komitetu drogowego.

Wybór i rozwiązanie komitetu.

§. 29.

Peryod urzędowania komitetów drogowych jest ten sam, jaki i Wydziału Rady powiatowej.

(Dalsze ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego).

Zakres działania.

§. 30.

Komitet okręgu drogowego:

1) prowadzi cały techniczny i administracyjny zarząd dróg gminnych w okręgu, orzeka o uwolnieniu osób w §. 11 ust. 1 wskazanych, od prestacyi drogowych, stanowi o sposobie użycia funduszu dróg gminnych i załatwia rachunki roczne;

2) utrzymuje kataster dróg gminnych, uchwała corocznie na podstawie tego katastru preliminarz robót i budżet tych dróg i utrzymuje ich inwentarz;

3) mianuje — do wykonywania zarządu — zawiadowcę dróg gminnych w okręgu, także z poza grona swego i oznacza zakres jego działania;

4) czuwa pod własną odpowiedzialnością nad należytym stanem dróg gminnych w okręgu, oraz nad tem, ażeby wszelkie prestacye i składki pieniężne (§§. 9 i 14) na rzecz dróg gminnych w okręgu uiszczane były w sposób właściwy i na czasie;

5) przedkłada na żądanie Wydziału powiatowego wszelkie wyjaśnienia i daty dróg publicznych się dotyczące;

6) kieruje budową i utrzymaniem dróg powiatowych w okręgu drogowym o ile ta czynność została mu przez Wydział powiatowy poręczoną.

Regulamin.

§. 31.

Porządek czynności i postępowania, tok instancyi, sposób zawiadywania majątkiem, określenie odpowiedzialności komitetu okręgu dróg gminnych, również zasady co do ustanowienia służby drogowej i dyscyplinarnej nad nią władzy, oznaczy osobny regulamin, który Wydział krajowy wyda w granicach określonych ustawą niniejszą i analogicznymi postanowieniami ustawy gminnej.

§. 32.

Zwierzchność gminna:

1) sporządza spis kontrybuentów w gminie;

2) ogłasza składkę pieniężną i rozkład prestacyi oraz ceny wykupna robocizny;

3) użycza komitetowi okręgu drogowego wszelkiej pomocy w zarządzie dróg gminnych i ma według jego zarządzenia i pod jego odpowiedzialnością wykonywać czynności, które jej tenże poręczy;

Zakres działania.

§. 30.

(Pierwsze dwa ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego).

3) mianuje do wykonywania poleceń komitetu organa wykonawcze i oznacza zakres ich działania;

(Dalsze ustępy jak w projekcie Wydziału krajowego.)

Regulamin.

§. 31.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego)

§. 32.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

4) sprowadza na miejsce roboty kontrybuentów uiszczających prestacje w naturze (§. 13) również dostarcza robotników do wykonywania robót, spowodowanych wypadkami elementarnymi (§. 22).

§. 33.

Przełożony obszaru dworskiego sprawuje analogicznie te same czynności na obszarze dworskim, które zwierzchność gminna obowiązana jest wykonywać na obszarze gminnym.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 33.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

IV. Środki zaradcze.

§. 34.

Jeżeliby Rada powiatowa lub Wydział powiatowy zaniedbywały w czemkolwiek bądź swe obowiązki, Wydział krajowy zaradzi temu w sposób, jaki za odpowiedni uzna, na koszt i stratę powiatu. Taka sama władza przysługuje Wydziałowi powiatowemu nad komitetem okręgu drogowego, Radą gminną, zwierzchnością gminną, i przełożonym obszaru dworskiego, a nadto może Wydział powiatowy członka zwierzchności gminnej i przełożonego obszaru dworskiego, zaniedbującego swoje obowiązki, skazać na grzywny aż do 20 złr. w. a.

Władza ta przechodzi na Wydział krajowy, jeżeli Wydział powiatowy nie wykonuje jej należycie.

Koszta komisji wywołane przez żalącego się ponosi tenże, jeżeli zażalenie za niesłuszne uznanem zostało, w przeciwnym razie ponosi je dotyczący fundusz drogowy.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 34.

V. Nadzór rządowy.

§. 35.

Władza polityczna ma prawo i obowiązek czuwania, aby dróg publicznych każdy bez przeszkody mógł używać, tudzież, ażeby przez zaniedbanie drogi bezpieczeństwo osób i własności nie było zagrożone. W razie więc takiego zaniedbania zażąda zaradzenia od sprawującego bezpośrednią administrację, a gdy krok ten zostanie bezskutecznym lub w razie niebezpieczeństwa, zaradzi stosowne środki na koszt obowiązanych i właściwy zarząd drogowy niezwłocznie o tem zawiadomi.

§. 35.

Władza polityczna ma prawo i obowiązek czuwania, aby dróg publicznych każdy bez przeszkody mógł używać, tudzież, ażeby przez zaniedbanie drogi bezpieczeństwo osób i własności nie było zagrożone. W razie więc takiego zaniedbania zażąda zaradzenia od sprawującego bezpośrednią administrację, a gdy krok ten zostanie bezskutecznym, jako też w razach niebez-

pieczeństwa lub elementarnych wypadków zarządzi bez zwłoki stosowne środki na koszt obowiązanych i zawiadomi o tem właściwy zarząd drogowy.

Ustawa niniejsza nie narusza przyznanego w ustawie gminnej i w ustawie o reprezentancyi powiatowej władzom rządowym prawa nadzoru nad reprezentacją gminną i powiatową i systemowania uchwał tych reprezentacyi. Toż samo prawo przysługuje władzom rządowym względem komitetu okręgu drogowego.

(Drugi ustęp jak w projekcie Wydziału krajowego.)

VI. Odwołanie się do wyższej władzy i przedstawienia.

§. 36.

Wszystkie odwołania się do wyższej władzy autonomicznej i przedstawienia winny być wniesione w przeciągu dni 14 do tej władzy, która orzeczenie wydała lub jest organem wykonawczym reprezentacyi, która uchwałę powzięła. Jeżeli reprezentacya lub władza, która orzeczenie wydała, uważa odwołanie się do władzy wyższej za słuszne, natenczas przyjąć je może jako przedstawienie i zmienić swoje pierwotne orzeczenie.

Od orzeczeń władzy politycznej, wydanych z mocy §. 35. niniejszej ustawy, można odwołać się do c. k. Namiestnictwa, które rozstrzyga sprawę w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 36.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego.)

VII. E g z e k u c y a.

§. 37.

Prestacye, wykupno od prestacyi, dodatki do podatków, składki pieniężne na rzecz dróg gminnych, koszta poniesione w skutek przedsięwzięcia środków zaradczych na koszt i stratę powiatu, okręgu dróg gminnych, gminy, przełożonego obszaru dworskiego, członka zwierzchności gminnej równie jak i kontrybuentów; kary dyscyplinarne, wynagrodzenia za szkody zrządzone na drogach, kary policyjne za przekroczenia przepisów drogowych, należytości wynikające z ugody dobrowolnej (§. 5) zatwierdzonej przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, datki z powodu niezwykłego zużycia drogi i datki kolei żelaznych (§. 16), tudzież koszta postępowania wykonawczego, ściągane będą w drodze egzekucyi politycznej.

§. 37.

(Pierwszy ustęp jak w projekcie Wydziału krajowego.)

Do wprowadzenia tej egzekucyi powołanym jest względem gmin i obszarów dworskich starosta powiatowy, względem kontrybuentów w gminie zwierzchność gminna, a względem kontrybuentów na obszarze dworskim przełożony tegoż obszaru. Według okoliczności może jednak starosta z ominięciem gminy, a względnie obszaru dworskiego, jako całości, przystąpić do egzekucyi wprost przeciw pojedynczym kontrybuentom.

Zamiast ściągnięcia prestacyi w naturze lub w pieniądzech, można także w drodze egzekucyi zarządzić wykonanie roboty na koszt obowiązane go i ściągnąć od niego poniesione przez to wydatki.

Do prowadzenia tej egzekucyi powołanym jest względem gmin i obszarów dworskich starosta powiatowy, względem kontrybuentów w gminie zwierzchność gminna a względem kontrybuentów na obszarze dworskim przełożony tegoż obszaru. Na wezwanie zarządu może jednak starosta z ominięciem gminy, a względnie obszaru dworskiego, jako całości, przystąpić do egzekucyi wprost przeciw pojedynczym kontrybuentom.

Zamiast ściągnięcia prestacyi w naturze lub w pieniądzech można także zarządzić wykonanie roboty na koszt obowiązane go i w drodze egzekucyi ściągnąć od niego poniesione przez to wydatki.

VIII. Postanowienia końcowe.

§. 38.

Ustawa ta obowiązywać będzie w rok od dnia ogłoszenia jej w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, z którym to dniem ustawa z dnia 18 sierpnia 1866 r. o prestacyach i kompetencyi co do dróg publicznych, traci moc obowiązującą.

§. 39.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

§. 38.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

§. 39.

(Jak w projekcie Wydziału krajowego).

Rezolucya.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zavezwał ankietę do rozpoznania potrzeby i sposobu zorganizowania służby technicznej w całym kraju, i odpowiednie w tym przedmiocie wnioski przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

